

GAZETA

RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Nr 11/545
listopad 2016



*Żarty się skończyły!
Ekopatrol
straży miejskiej
na tropie trucicieli*



W dniu inauguracji programu rewitalizacji w monochromatycznym otoczeniu osiedla pojawiły się barwne prace uczniów pobliskiej szkoły



Pojawienie się między familokami małych plastyków i grup muzycznych wywołało wśród mieszkańców spore poruszenie



Czajnik w rozmiarze king size, czyli artystyczne nawiązanie do nieistniejącej hutury Silesia, bez której nie byłoby Paruszowca w dzisiejszym kształcie i robotniczych familoków

Wstęp do rewitalizacji

3 listopada, mimo chłodu, między familokami przy ul. Przemysłowej na Paruszowcu było wyjątkowo gwarno.

Grę zespoły, pojawili się tancerze, dzieci z pobliskiej szkoły malowały barwne makatki, a członkowie Instytutu Społecznego „Silesia” w kociołku warzyli nad ogniskiem wegetariańską zupę. Przy jednym z budynków pojawił się nawet duży, biały imbryk w rozmiarze „king size”, podobny do widniejącego na dużej makatce, która jakiś czas wcześniej, staraniem społeczników z instytutu Silesia, zawisła na ścianie szczytowej jednego z familoków. W ten nietypowy sposób zainaugurowano pro-

jekt „Rewitalizacja miasta – nowa energia rybnickiej tradycji”, który do końca 2018 roku realizować będzie miasto przy wsparciu Ministerstwa Rozwoju i unijnej dotacji wynoszącej ponad 3 mln zł.

Różnego rodzaju działania, kierowane do różnych grup wiekowych, które mają dać początek skutecznej rewitalizacji dawnych robotniczych osiedli, będą już w nowym roku podejmowane w pięciu rybnickich dzielnicach: w Paruszowcu-Piaskach, Chwałowicach, Niedobczycach, Niewiadomiu i w Śródmieściu. Więcej o projekcie rewitalizacji rybnickich dzielnic na str. 15.

Tekst i zdjęcia: Wacław Troszka



Wśród familoków wystąpił m.in. rybnicki zespół Zawiało



Uczestnicy konferencji poświęconej wyzwaniom i problemom rewitalizacji miejskich dzielnic mieli okazję z bliska przyrzrzeć się dzielnicy, której rewitalizacja ma się rozpocząć od projektu realizowanego właśnie przez miasto



Szanowni Państwo!

Listopad i związane z nim coraz niższe temperatury z całą mocą ukazały wszystkie negatywne konsekwencje wynikające z rozpoczęcia sezonu grzewczego. Przekroczone normy niebezpiecznych substancji w powietrzu, zadymione ulice, wszechobecna szara mgła – tak niestety wygląda nasza rzeczywistość. Na szczęście walka z niską emisją w Rybniku staje się coraz bardziej intensywna, a co najważniejsze – dołączają do niej kolejne osoby, przekonane o tym, że działania na rzecz poprawy jakości powietrza mają sens, a smog to realny problem zagrażający życiu i zdrowiu nas wszystkich. Coraz więcej jest tych, którzy wierzą, że rybnickie niebo, niezależnie od pory roku, może być błękitne... Właśnie pod hasłem „Nadchodzi błękit” przeprowadzona została kampania promocyjno-informacyjna pokazująca rybniczanie, którzy swoim przykładem zachęcają innych mieszkańców do wymiany ogrzewania na ekologiczne – modernizacji pieca, przyłączenia się do sieci gazowej czy centralnego ogrzewania. Uczestnicy kampanii przekonują, że każdy z nas może zrobić coś, by Rybnik był błękitny – i to jest jej największa wartość. Nic bowiem nie motywuje tak, jak przykład z najbliższego otoczenia.

Rybnicki samorząd podejmuje wiele inicjatyw na rzecz ograniczenia smogu – wprowadzenie promującego najbardziej efektywne rozwiązania regulaminu dopłat do inwestycji ekologicznych, przeznaczenie w 2016 roku ponad 5,5 miliona złotych na ekodopłaty, termomodernizacja obiektów miejskich, przyłączenie do sieci ciepłowniczej kolejnych budynków Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, współpraca w ramach gmin subregionu zachodniego województwa śląskiego, pozyskanie środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, powołanie głównego specjalisty zajmującego się problemem, powstanie ekopatroli straży miejskiej, realizacja kampanii edukacyjnych i wizerunkowych – to najważniejsze przykłady działań miasta, które muszą jednak być wspierane przez rybniczanie. Tylko wspólne działania samorządu i mieszkańców mogą doprowadzić do sukcesu. Musimy piętnować zachowania niedozwolone i egzekwować stosowne kary, przede wszystkim za spalanie śmieci w domowych kotłowniach.

W zakresie walki z niską emisją Rybnik robi wszystko, co jest w mocy samorządu w porządku prawnym

i finansowym, który obowiązuje w Polsce. Trzeba jednak podkreślić, że kwestia smogu nie jest tylko problemem samorządu. Skuteczna walka z niską emisją wymaga rozwiązań systemowych na poziomie ogólnopolskim, o których wprowadzenie Rybnik ciągle apeluje. Mowa przede wszystkim o konieczności wprowadzenia regulacji dotyczących określenia norm jakości sprzedawanych paliw stałych i standardów emisyjnych kotłów, wprowadzenia obowiązku podłączania się do istniejącej sieci ciepłowniczej, uruchomienia krajowych programów dotacyjnych wspierających wymianę źródeł ogrzewania i termomodernizacji nieruchomości, wprowadzenia regulacji umożliwiających kontrolę spalanych źle jakości paliw, emisji pyłów z kominów i stosowanych urządzeń grzewczych, wprowadzenia zakazu instalowania nieekologicznych źródeł ciepła w nowych budynkach czy nakazu stosowania butelek typu PET wielokrotnego użytku. Mam nadzieję, że te postulaty, wyraźnie artykułowane przez Rybnik na szerokim forum, znajdą odzwierciedlenie w polskim prawodawstwie, pozwalając wprowadzić walkę z niską emisją w kolejny etap i oferując jednocześnie mieszkańcom Polski jakość życia na poziomie europejskim.

Szanowni Państwo, sezon jesienno-zimowy wiąże się nie tylko z problemem smogu, ale jest też czasem radości związanej z przygotowaniem do świąt. Serdecznie zachęcam do udziału w wydarzeniach organizowanych tradycyjnie w ramach Rybnickiego Bożego Narodzenia i Kolędowania. Niech planowane koncerty, spotkania i inne artystyczne propozycje zbliżą nas do siebie w tym wyjątkowym okresie, uwalniając życzliwość, której przejawem jest nie tylko wspólne radosne świętowanie, ale też wzajemna troska, wyrażana także poprzez dbałość o środowisko, w którym żyjemy.

Z serdecznymi pozdrowieniami, Piotr Kuczera,
Prezydent Miasta Rybnika

Z okazji „Barbórki” składam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności wszystkim górnikom oraz osobom związanym z branżą wydobywcą.

Życzę, by praca w górnictwie, pomimo trudności, które dotyczą tej dziedziny gospodarki, przynosiła satysfakcję oraz poczucie zawodowej stabilizacji.

Niech Święta Barbara otacza rodziny górnicze swoim

wsparciem i opieką, a tradycja związana z górnictwem jednoczy wokół wartości tworzących śląską tożsamość, takich jak etos pracy, szacunek dla drugiego człowieka i przywiązanie do małej Ojczyzny.

Z górnictwem Szczęść Boże!

**Piotr Kuczera
Prezydent Miasta Rybnika**

Grudniowe, świąteczne wydanie „GR” ukaże się 24 grudnia, w Wigilię. W tym dniu gazeta dostępna będzie w punkcie informacji miejskiej Halo! Rybnik, ul. Sobieskiego (do g. 13), w księgarni Orbita, Rynek 12 (do g. 13), na osiedlu Nowiny w całodobowej przychodni przy ul. Orzepowickiej oraz w rybnickich kościołach.

Miasto w skrócie

- W ramach programu edukacyjnego „Trzymaj formę” Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Rybniku ogłasza 6. edycję konkursu wiedzy o zdrowym stylu życia. Jest on adresowany do gimnazjalistów i ma zwiększyć ich świadomość na temat prawidłowego żywienia i roli, jaką w życiu odgrywa aktywność fizyczna. Szkoły zainteresowane udziałem w konkursie powinny wypełnić zgłoszenie do 23 grudnia (szczegóły: <https://konkurs.trzymajforme.pl/strona-glowna-1>).
- 7 listopada, wykładem na temat nowoczesnych materiałów inżynierskich, które odmieniają świat zainaugurowano cykl „Poniedziałki z Politechniką Śląską!”. Przygotowało je tutejsze Centrum Kształcenia Inżynierów z myślą o osobach zainteresowanych różnymi dziedzinami wiedzy. Otwarte wykłady odbywają się raz lub dwa razy w miesiącu, w poniedziałki o g. 14 w auli Politechniki Śl., przy ul. Kościuszki 54. 5 grudnia wykład pt. „Bezzałogowe statki powietrzne. Projektowanie i budowa” wygłoszą tam Monika Paluch-Ferszt i Adam Paluch z Uniwersytetu Śl. 9 stycznia słuchacze dowiedzą się o grzybach pleśniowych w środowisku mieszkalnym człowieka (prelegent: dr inż. Jan Rubin), a 30 stycznia – o wirtualnej rzeczywistości w interaktywnym kształceniu inżynierów (dr inż. Krzysztof Herbuś). Kolejne wykłady poruszać będą tematykę architektury, oświetlenia i nowoczesnych technologii.
- 12 listopada w nocy dyżurny straży miejskiej odebrał zgłoszenie od starszego mężczyzny, który cierpiał na zanik pamięci i nie wiedział, gdzie się znajduje. Z jego relacji wynikało, że może przebywać w okolicy Placu Wolności – jednak tam go nie odnaleziono. Po godzinie strażnicy otrzymali informację z policji, że osoba ta może znajdować się w rejonie ul. Wodzisławskiej – tym razem mężczyzna podał, że leży pod białym płotem w okolicach kościoła. Patrol odnalazł 71-letniego rybniczana przy kościele w Popielowie. Na miejsce wezwano karetkę, a ratownicy medyczni zdecydowali o przewiezieniu mężczyzny do szpitala.
- Rybnicka Rada Seniorów zaprasza rybnickich seniorów na spotkanie opłatkowe. Odbędzie się ono 19 grudnia o 13 w Teatrze Ziemi Rybnickiej. W programie m.in. podsumowanie literackiego konkursu dla seniorów i koncert kolęd w wykonaniu chóru Bel Canto z I LO. Wstęp wolny.

Iskrzy w radzie

17 listopada odbyła się kolejna sesja rady miasta. Już na jej początku doszło do spięcia między rządzącą koalicją (PO + Wspólnie dla Rybnika) a opozycją, której przewodzi BSR i jego lider Adam Fudali.

Prezydent Piotr Kuczera zaproponował rozszerzenie porządku obrad o przyjęcie uchwały wyrażającej negatywne stanowisko wobec planowanego przez spółkę Baprow z Dąbrowy Górniczej przedsięwzięcia, którego istotą jest wydobywanie węgla ze złoża Paruszowiec. To stanowisko jest w dużej mierze efektem głośnego i dobrze już zorganizowanego protestu mieszkańców Paruszowca, którzy obawiają się przede wszystkim o swoje niezabezpieczone przed skutkami górniczymi domy, ale i wielu innych skutków wydobywania węgla spod ich dzielnic. Strach potęguje fakt, że do pokładów węgla chce się dostać nie któraś z rybnickich kopalń, ale prywatna spółka, która obecnie szuka inwestorów.

Gdy wiceprezydent Janusz Koper wyjaśnił powody, dla których prezydent zaproponował podjęcie takiej uchwały intencyjnej, Andrzej Wojaczek z BSR-u poinformował, że rano złożył w biurze rady podpisany przez 15 radnych, m.in. również z PO, wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, której przedmiotem miałyby być właśnie sprawa tzw. kopalni Paruszowiec, a w której mieliby wziąć udział przedstawiciele spółki Baprow, planującej budowę kompleksu wydobywczego-energetycznego oraz protestujących mieszkańców. W odpowiedzi prezydent Piotr Kuczera zauważył, że w roku 2012 pozytywną opinię w sprawie wierceń geologicznych związanych z planowaną budową kopalni wydał ówczesny prezydent Adam Fudali (BSR).

Stwierdził też, że wtedy, przed czterema laty, Fudali nie poinformował mieszkańców o planowanej inwestycji. W odpowiedzi były prezydent Adam Fudali zarzucił swemu następcy, że proponując uchwałę tej treści próbuje, jak Piłat, umyć ręce. — *Zapisać się pan w annałach, jako prezydent, który nie chce nowych miejsc pracy* — stwierdził Adam Fudali. Chwilę później Arkadiusz Szweda (PiS) zgłosił wniosek formalny, proponując ogłoszenie przerwy, głównie dla przewodniczącego rady, by ten się zastanowił i podał termin nadzwyczajnej sesji. Jego wniosek przepadł jednak w głosowaniu (11 za, 13 przeciw). Prezydent Kuczera poprosił potem radnych, by ci poparli projekt uchwały. Głos w gorącej dyskusji zabrało jeszcze kilku radnych m.in. Wojciech Kiljańczyk (PO), który nazwał zachowanie Adama Fudalego aroganckim i bezczelnym. Ostatni głos zabrał w tej sprawie Łukasz Kłosek (PO), który złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania i ten wniosek przeszedł jednym głosem (12:11). W głosowaniu uchwałę intencyjną w sprawie kopalni Paruszowiec poparło ostatecznie 14 radnych; 9 pozostałych w ogóle nie wzięło udziału w głosowaniu. Po jego zakończeniu Adam Fudali oświadczył, że jeśli jeszcze raz pojawi się próba storpedowania dyskusji na forum rady miasta wnioskiem formalnym o jej zamknięcie, to cała opozycja opuści salę obrad i rządząca koalicja będzie sobie mogła głosować sama. ▶



Wniosek o odwołanie Jana Mury z funkcji przewodniczącego rady miasta zostanie rozpatrzony na najbliższej sesji 15 grudnia. Jeśli chodzi o regulacje prawne, by odwołać przewodniczącego rady miasta w sesji musi wziąć udział przynajmniej połowa ustawowego składu rady miasta, czyli przynajmniej 13 spośród 25 radnych, a za odwołaniem musi zagłosować bezwzględna większość uczestników sesji, czyli połowa plus jeden radny (gdyby w sesji brało udział 13 radnych, wniosek musiałoby poprzeć 8 radnych. Znaczący aktualny układ sił w radzie, wszystko wskazuje na to, że opozycji nie uda się odwołać Jana Mury z funkcji przewodniczącego rady



Miasto w skrócie

- Chętnych było więcej niż miejsc, ale ostatecznie 25 uczniów z klas 1-3 rybnickich szkół podstawowych bierze udział w programie edukacji wodnej i żeglarskiej. W jego ramach dzieci uczestniczą w bezpłatnych zajęciach ogólnorozwojowych, teoretycznych i specjalistycznych, a trenują również na łódkach klasy Optimist. Zajęcia realizowane są zgodnie z programem stworzonym przez trenerów sekcji żeglarskiej TS Kuźnia, a prowadzi je Wojciech Szymczak, nauczyciel z II LO. Wiedzę teoretyczną młodzi wodniacy zdobywają w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 11 na Nowinach, gdzie od listopada spotykają się dwa razy w tygodniu.
- Żółte chusty, blaszane puszkki i hospicyjny baner – po tych akcesoriach, w przededniu i w dniu Wszystkich Świętych, odwiedzający groby na cmentarzu komunalnym mogli rozpoznać członków rybnickiego Niemedycznego Hospicjum Domowego im. św. Rafała Kalinowskiego. 30 października i 1 listopada niemal 20 wolontariuszy kwestowało na rzecz swoich podopiecznych i rozdawało ulotki informujące o działalności hospicjum. Podobnie jak przed rokiem, gdy wolontariusze po raz pierwszy kwestowali przed miejską nekropolią, i tym razem rybniczanie okazali się hojni. Zebrano 8.083,58 zł na zakup sprzętu i środków higienicznych. — *Przed wszystkim kupimy bardzo potrzebne łóżka rehabilitacyjne i koncentratory tlenu* — mówi Katarzyna Lechowicz, prezes stowarzyszenia. 1 listopada do kwestujących dołączyli prezydent Piotr Kuczera i ks. Krzysztof Nowrot, duszpasterz akademicki. 12 października przy ul. Zebrzydowickiej 30 uruchomiono hospicyjne centrum pomocy, w którym można dowiedzieć się m.in. jak skorzystać z pomocy wolontariuszy.
- 14 listopada operator miejskiego monitoringu zauważył mężczyznę przewracającego plansze wystawy fotograficznej na ul. Sobieskiego. Ramy ze zdjęciami przewracały się jak domino, a sprawca poszedł w stronę ul. Raciborskiej. Tam w jednym z lokali gastronomicznych odnaleźli go strażnicy miejscy i ukarali mandatem w wysokości 500 zł. Wandalem okazał się 19-letni mieszkaniec Świerklan.
- Nowości ze świata oszustw. Do niektórych firm trafiły pisma informujące o konieczności wniesienia opłaty za wpis do Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej i Firm. Przestrzegamy, nadawcami są naciągacze!

◀ Tylko nieco mniejsze emocje towarzyszyły dyskusji nad inną negatywną uchwałą intencyjną, wyrażającą sprzeciw wobec zapowiadanych zmian w systemie oświaty. Ze strony opozycji pojawiły się tym razem zarzuty, że uchwała ma charakter polityczny, że wnioskodawcy uchwały działają w sferze emocji, a nie faktów i, że zapowiadana reforma jest dobra dla uczniów. Radni PO przekonywali z kolei, że obciążą ona finansowo samorządy, czyli budżety miast, przez co zahamuje ich rozwój. Franciszek Kurpanik stwierdził natomiast, że wprowadzanie zapowiadanych zmian będzie operacją na żywym organizmie i to bez znieczulenia (więcej na stronie 24).

W głosowaniu za przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych, a 11 było przeciwnych.

Już na sam koniec sesji, w jej części przeznaczonej na wnioski, oświadczenia i interpelacje radnych, Michał Chmieliński z BSR-u zarzu-

cując przewodniczącemu rady miasta Janowi Murze niesamodzielne prowadzenie obrad, złożył podpisany przez dziesięciu radnych wniosek o jego odwołanie. Zostanie rozpatrzone na najbliższej planowej sesji rady, czyli 15 grudnia. Natomiast sesja nadzwyczajna w sprawie kopalnianych planów spółki Bapro miała się odbyć 24 listopada, już po zamknięciu tego wydania „GR”.

W czasie listopadowej sesji radni uchwalił też m.in.: program „Polityka Społeczna Miasta Rybnika 2023+”, Program współpracy miasta Rybnika z organizacjami pozarządowymi, Program ochrony środowiska dla miasta Rybnika oraz przyjęli program Duża Rodzina. O tym wszystkim więcej w naszym grudniowym wydaniu. Ponadto uchwalił stawki podatków lokalnych na przyszły rok i przyszłoroczną stawkę opłaty śmieciowej, o czym piszemy na str. 15 i 17. **Wacław Troszka**

Sesja rady miasta – 20 października

Debiut przewodniczącego

Druga październikowa sesja była pierwszą, którą poprowadził nowy przewodniczący rady miasta Jan Mura, reprezentujący nowy jeszcze klub radnych Wspólnie dla Rybnika.

Październikową sesję radni rozpoczęli w kompie. Pierwotny porządek obrad nieco skorygowano; na wniosek prezydenta miasta Piotra Kuczery wycofano z niego przyjęcie programu współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi, a na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej Łukasza Kłoska (PO) dołożono rozpatrzenie skargi na prezydenta miasta.

Wiceprezydent Piotr Masłowski wyjaśnił chwilę później, że powodem wycofania projektu uchwały w sprawie programu współpracy jest uwzględnienie przez niego uwag zgłoszonych w trakcie konsultacji społecznych, co sprawia iż skorygowany projekt programu raz jeszcze musi zostać poddany konsultacjom społecznym. Odpowiadając natomiast na pytanie radnego Henryka Cebuli (SRD) wiceprezydent Masłowski zapewnił, że projekt uchwały wróci na listopadową sesję, a przesunięcie to nie będzie miało wpływu na konkursy grantowe, w których organizacje pozarządowe, m.in. stowarzyszenia i kluby sportowe, będą się, jak co roku, ubiegać o pieniądze na swoją przyszłoroczną działalność. Zmieniony porządek obrad radni przyjęli jednogłośnie.

Prezydent Piotr Kuczera poinformował następnie radnych o swoich najważniejszych spotkaniach w ostatnim czasie oraz o dotacji w wysokości prawie 1,5 mln zł, jaką miastu przyznano w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na wymianę źródeł ciepła w szkołach podstawowych nr 27 i 28. Radni usłyszeli też z jego ust informację o

jednostkach miejskich, w których osoby skazane wyrokami sądu będą wykonywać nakazane im przez sądy prace społecznie użyteczne. Sprawa dotyczy w sumie 300 stanowisk pracy w wymiarze do 24 godzin miesięcznie (w sumie 7200 godzin). Wiadomo już, że osoby takie trafią do Zarządu Zieleni Miejskiej, Rybnickich Służb Komunalnych, Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, domów kultury w Chwałowicach, Niewiadomiu i Boguszowicach oraz do miejskiej spółki Hossa. W tym roku zapotrzebowanie było na 250 takich miejsc pracy, a wykorzystano tylko 50.

Stałym punktem programu sesji rady miasta są korekty budżetu. Tym razem zwiększono i planowane wydatki budżetu, i dochody, ale że o większą kwotę te ostatnie, planowany deficyt budżetowy stopniał o kolejne 552 tys. zł. Generalnie wydatki zwiększono o blisko 740 tys. zł, natomiast planowane dochody wzrosły per saldo o prawie 1,3 mln zł, w tym dochody bieżące per saldo o 815 tys. zł, a dochody majątkowe o 477 tys. zł. Po krótkiej dyskusji zmiany w budżecie, a chwilę później zmiany w wieloletniej prognozie finansowej miasta komplet radnych przyjął jednogłośnie.

Wysłuchali sprawozdania

Od kilku lat radni zapoznają się ze szczegółami realizacji w mieście zadań oświatowych. Po raz drugi sprawozdanie przedstawił wiceprezydent Wojciech Świer-

cd. na stronie 6

Miasto w skrócie

- W Focus Parku zamknięto sieciowe delikatesy Alma. Zwolnienia grupowe w Rybniku miały objąć 44 pracowników kadry kierowniczej, przedstawicieli handlowych, magazynierów, pracowników biura obsługi klienta, wreszcie kasjerów-sprzedawców. Wszyscy oni mieli zostać zwolnieni do końca grudnia. Na początku listopada w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku było zarejestrowanych siedem osób, dla których Alma była ostatnim zakładem pracy, ale tylko trzy z nich zostały zwolnione przez pracodawcę. Trzem innym wygasły umowy zawarte na czas określony, a jedna osoba odeszła za porozumieniem stron. Jak informuje Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku, w związku z poprawą sytuacji na lokalnym rynku pracy, jest stałe zapotrzebowanie na pracowników branży handlowej.
- 24 listopada, już po zamknięciu tego wydania gazety, z udziałem folkowej grupy Carrantuohill w muzeum miał się odbyć finał wystawy „Piękne, użyteczne, zbędne... obiekty kolejowe w Polsce”. Było to swoiste pożegnanie muzeum z salami wystawowymi na parterze ratusza, gdzie muzealnicy organizowali wystawy czasowe. Od stycznia, po niezbędnych pracach adaptacyjnych, będzie tam funkcjonować Urząd Stanu Cywilnego, który przyjmując po kilkanaście tysięcy petentów rocznie od dłuższego czasu zmagają się z problemem ciasnoty. W tej sytuacji Muzeum w Rybniku przeniesie się prawdopodobnie w przyszłości do czekającego na modernizację dawnego szpitala Juliusza.
- 10 listopada patrol straży miejskiej zauważył mężczyznę leżącego na ul. Lompy w Boguszowicach. Poszkodowany miał obrażenia twarzy, więc udzielono mu pierwszej pomocy. Strażnicy wyczuli wyraźną woń alkoholu. Jak się okazało, nieco wcześniej prowadził on skuter i przewrócił się, zahaczając o dwa zaparkowane samochody. To nie jedyna interwencja strażników względem nietrzeźwego kierowcy w ostatnim czasie. 4 listopada na Placu Wolności funkcjonariusze zauważyli kobietę, która kierując samochodem nie zastosowała się do zakazu zatrzymywania. Po wyjściu z pojazdu 49-letnia mieszkanka Borucina chwiała się na nogach. W obydwu przypadkach na miejsce wezwano policję, która podjęła dalsze czynności wobec jeżdżących na podwójnym gazie.

cd. ze strony 5

kosz, przybliżając zagadnienia dotyczące minionego roku szkolnego – 2015/2016.

Z roku na rok w Rybniku rodzi się mniej dzieci – 1608 w roku 2009, 1381 w 2014 i 1306 – w roku 2015, co oczywiście stanowi spore wyzwanie dla rybnickiej oświaty. Nie lada wyzwaniem może też okazać się zapowiadana przez ministerstwo edukacji reforma, która prawdopodobnie zaważy na przyszłości 11 klas sportowych w rybnickich gimnazjach. — *Zwracam na tę liczbę uwagę, bo według wszystkich znaków na niebie i ziemi, te klasy nie będą funkcjonowały, jeżeli gimnazja znikną z edukacyjnej mapy naszego miasta* — mówił Wojciech Świerkosz. Wiceprezydent docenił bardzo dobre wyniki z egzaminu szóstoklasistów, które okazały się dużo lepsze od średniej w województwie, ale zwrócił też uwagę na niepokojąco słabe wyniki zdawalności matur w VII LO w ZS nr 5 w Niedobczycach. W minionym roku z 23 osób, które przystąpiły tam do matury, egzaminy zdało tylko dziesięcioro (zdawalność wyniosła tam 43,5 proc., dla porównania w I i II LO – 100 proc.). — *Pozostaje więc pytanie o zasadność funkcjonowania liceum ogólnokształcącego w tym miejscu* — zauważył wiceprezydent. Wojciech Świerkosz mówił też o sposobie finansowania szkół niepublicznych – w roku szkolnym 2015/2016 dotowano 41 szkół i placówek oświatowych. — *Blisko 17 mln złotych to kwota, jaką miasto było zobligowane im przekazać. W końcówce roku szkolnego nastąpiła wprowadzenie nowelizacja przepisów i ustawodawca wprowadził nowe rozwiązania, ale wciąż, niestety, nie są one w pełni jasne* — mówił wiceprezydent, informując też o piśmie do Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie interpretacji niektórych z tych właśnie zapisów. Wojciech Świerkosz zwrócił też uwagę na różnorodność wielu projektów realizowanych w rybnickich szkołach, dofinansowywanych ze źródeł zewnętrznych. Pełna informacja o stanie realizacji zadań oświatowych w Rybniku w roku szkolnym 2015/2016 dostępna jest na stronie internetowej www.edukacja.rybnik.eu.

Oświata – ciąg dalszy

Zmiany w ustawie o samorządzie terytorialnym sprawiły, że radni musieli podjąć uchwałę o przekształceniu Miejskiego Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. Przypomnijmy: zespół zapewnia placówkom oświatowym, dla których organem prowadzącym jest miasto, a które nie zatrudniają samodzielnych księgowych – wspólną obsługę administracyjną, finansową i organizacyjną. — *Rada miasta musi w uchwale wskazać jednostkę obsługującą, czyli w naszym wypadku Miejski Zespół Obsługi Placówek Oświatowych oraz wszystkie jednostki przez ten zespół obsługiwane. Dotychczas regulowało to zarządzenie prezydenta, teraz konieczna jest uchwała. Mówiąc kolokwialnie podejmujemy uchwałę, w której stwierdzamy, że trawa jest zie-*

lona, bo w praktyce, na chwilę obecną, niczego ona nie zmienia — mówił wiceprezydent i zwrócił uwagę na konieczność przyjęcia kolejnych uchwał – pierwszej, która uchyli dotychczasowy statut MZOPO i drugiej – nadającej temu zespołowi nowy statut. Zanim radni przystąpili do głosowania tych projektów Michał Chmieliński (BSR) pytał o skutki finansowe i kadrowe dla miasta. — *Te trzy uchwały służą jedynie temu, by zmienić podstawę prawną funkcjonowania jednostki, jaką jest MZOPO* — wyjaśnił wiceprezydent, ale nie wykluczył, że w kolejnych miesiącach miasto będzie kalkulowało i zastanawiało się nad ewentualnym przeniesieniem kolejnych placówek do MZOPO i przejmowania przez ten zespół ich obsługi. Radny Adam Fudali wykorzystał okazję do poznania opinii Wojciecha Świerkosza na temat likwidacji gimnazjów i wyników egzaminów gimnazjalnych. — *Do momentu ustanowienia prawa oświatowego nie będę się wypowiadał na temat ewentualnych skutków likwidacji rybnickich gimnazjów. Jeżeli idzie o wyniki egzaminów, to wprawdzie są one niższe od tych w szkołach podstawowych, ale nie są katastrofalne. Podjęliśmy już pewne działania zaradcze – w ubiegłym roku po raz pierwszy prezydent miasta podjął decyzję o zmniejszeniu liczby dzieci w klasach gimnazjalnych w Niedobczycach i w Rybnickiej Kuźni. I na podstawie analizy pierwszego roku funkcjonowania tego modelu, mamy obiecujące wyniki. Mam nadzieję, że będziemy mogli kontynuować ten kierunek działań, jeżeli oczywiście gimnazja nadal będą funkcjonować* — odpowiedział Wojciech Świerkosz. Ze wstrzeźliwości w ocenie zapowiadanej reformy oświaty ucieszył się radny Henryk Cebula, załączając, że zabrakło jej w czasie wrześniowej debaty w bibliotece miejskiej z udziałem posłanki Krystyny Szumilas i prezesa ZNP Sławomira Broniarza. — *Doskonale pamiętam swoje ówczesne wypowiedzi – cały czas podkreślałem, że poruszamy się jedynie w kręgu projektów. Osobiście uważam, że w sensie organizacyjnym likwidacja gimnazjów jest błędem. Natomiast nie mówimy o tym, jak będzie to wyglądać w Rybniku, bo na razie czekamy na ostateczne potwierdzenie faktu, że będziemy musieli to zrobić* — odpowiedział wiceprezydent. Wszystkie trzy uchwały dotyczące organizacji wspólnej obsługi przez Miejski Zespół Obsługi Placówek Oświatowych radni przyjęli jednogłośnie. Podobnie, jak nie pierwszą już w tej kadencji, uchwałę dotyczącą wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia w sprawie zasad prowadzenia nauczania religii innych kościołów i związków wyznaniowych. Tym razem z miastem Gliwice.

Opłaty w dół

— *Od 2011 r. rokrocznie musimy podejmować stosowną uchwałę* — przypomniał wiceprezydent Janusz Koper o obowiązku ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów z drogi i ich „przechowywanie”



na parkingu strzeżonym. W porównaniu z rokiem ubiegłym stawki nie zmieniają się lub nieznacznie się zmniejszą. Od 1 stycznia usunięcie roweru bądź motoroweru z drogi będzie kosztować 88 zł (było 89 zł), a 15 zł (bez zmian) zapłacimy za każdą rozpoczętą dobę ich parkowania na parkingu strzeżonym; usunięcie motocykla będzie kosztować odpowiednio – 174 zł i 21 zł za dobę parkingu, a samochodu osobowego 381 zł i 31 zł za dobę parkowania. Zgodnie z prawem o ruchu drogowym różnego rodzaju pojazdy mogą zostać usunięte z dróg publicznych na polecenie policji, straży miejskiej bądź osoby dowodzącej akcją ratunkową. Jak wyjaśnił Janusz Koper, stawki ustalono na poziomie 80 proc. stawek maksymalnych z ministerialnego rozporządzenia. — *W ten sposób promujemy porzucanie samochodów. Powinniśmy wprowadzić stawki w wysokości nie 80 procent dopuszczalnych stawek, ale 100 proc. W wyjątkowych sytuacjach, bo oczywiście i takie się zdarzają, prezydent mógłby przecież skorzystać z umorzeń* — przekonywał Michał Chmieliński. Zdaniem Janusza Kopera zaproponowane kwoty i tak są znaczące i gdyby zdecydować się na wprowadzenie maksymalnej stuprocentowej stawki, właściciel samochodu osobowego za jego usunięcie musiałby zapłacić nie 381 zł, ale 476 zł. W podobnym tonie wypowiedział się Franciszek Kurpanik (PO), przekonując, że stawki i tak są wysokie. Dodał, że propozycję radnego Chmielińskiego omawiano już w trakcie posiedzenia komisji, gdy temat referowano. — *Zanim zgłoszujemy, musimy wiedzieć, ile takich usunąć w skali roku dokonuje się w naszym mieście* — zauważył Arkadiusz Szweda (PiS). Janusz Koper wyjaśnił, że w zależności od roku, z rybnickich dróg usuwa się od kilkudziesięciu do ok. 200 samochodów. — *90 proc. pojazdów jest na drugi dzień odbierana* — wyjaśnił wiceprezydent. Ostatecznie za przyjęciem nowych stawek zagłosowało 14 radnych, dziesięcioro było przeciwnych, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Stare obowiązki nowego wiceprzewodniczącego

Jeden z wiceprzewodniczących rady miasta jest uprawniony do ustalania szczegółów związanych z wyjazdami służbowymi przewodniczącego RM. A skoro w czasie październikowej sesji z funkcji wiceprzewodniczącego odwołano Andrzeja Wojaczka, który dotychczas miał takie właśnie uprawnienia, należało wskazać jego zamiennika. Radni jednogłośnie ustalili więc, że to Franciszek Kurpanik będzie wiceprzewodniczącym, który przejmie obowiązki podpisywania polecenia wyjazdu służbowego dla przewodniczącego Jana Mury (Wspólnie dla Rybnika).

Roszczenia w radzie

— *Powstała nowa koalicja, co powinno mieć również swoje odzwierciedlenie w komisjach rady miasta. Chodzi o dobrą współpracę i zaufanie* — **zauważył Wojciech Kiljańczyk (PO).** O zmianach pisaliśmy już w poprzednim wydaniu Gazety Rybnickiej, ale przypominamy, że w miejsce Marii Polaneckiej-Nabagło z BSR-u (odwołanej 13 głosami za, 11 przeciw i 1 wstrzymującym się) nowym przewodniczącym komisji gospodarki komunalnej został Ginter Zaik (WdR), za którym zagłosowało 15 osób, a 10 było przeciw. Dotychczasowego szefa komisji gospodarki przestrzennej i działalności gospodarczej Michała Chmielińskiego (odwołanego 13 głosami za, 11 przeciw, 1 wstrzymującym się) zastąpi w tej roli Krzysztof Szafraniec z PO (14 głosów za, 11 – przeciw), którego kontrkandydatem do tego stanowiska był Arkadiusz Szweda z PiS-u (11 głosów – za, 11 – przeciw). Radni zadeklarowali też chęć pracy w poszczególnych komisjach. I tak: Jan Mura i Benedykt Kołodziejczyk (PO) będą zasiadać w komisji zdrowia i pomocy społecznej, Mariusz Węglorz (WdR) i Tadeusz Białous (WdR) w komisji finansów, a Krzysztof Szafraniec – we wspomnianej już komisji gospodarki przestrzennej i działalności gospodarczej. Jan Mura pracować będzie również w komisji komunikacji i transportu zbiorowego, Ginter Zaik w komisji gospodarki komunalnej, a Mariusz Węglorz w komisji samorządu i bezpieczeństwa. Największym zainteresowaniem cieszyła się komisja oświaty, kultury i sportu, w której chęć pracy zgłosili: Franciszek Kurpanik, Krystyna Stokłosa (PO), Ginter Zaik, Małgorzata Piaskowy (WdR) i Adam Fudali (BSR). Po to, aby w komisji rewizyjnej swoich przedstawicieli miały wszystkie kluby radnych, 13 głosami odwołano pracującego w niej dotychczas Łukasza Dwornika z PiS-u (w tym gronie zasiada już inna przedstawicielka tego ugrupowania Mirela Szutka), a w jego miejsce powołano Andrzeja Wojaczka z BSR-u (24 – za, 1 – wstrzymujący się).

Skarga bezzasadna, ale...

Szef komisji rewizyjnej Łukasz Kłosek omówił skargę na działalność prezidenta miasta. W roku ubiegłym skarżący złożyli w urzędzie miasta wnioski o wycinkę drzew rosnących na sąsiadującym z ich działką miejskim terenie, gdyż powodowały one liczne szkody na ich nieruchomości. Sprawa trafiła do naczelnika wydziału mienia, a ten zwrócił się do Zarządu Zieleni Miejskiej o ocenę stanu tych drzew, z której wynikało, że ich wycięcie jest zasadne, bo niszczą dach domu wnioskujących i zagrażają bezpieczeństwu. 4 stycznia br. wnioskodawcy otrzymali pismo z rybnickiego magistratu wraz z adnotacją o złożeniu wniosku do marszałka o wydanie zezwolenia na usunięcie tych drzew (bo to on musi wydać miastu zgodę na wycinkę). Nie

cd. na stronie 8

Miasto w skrócie

- Na 21 listopada wyznaczono pierwotnie termin otwarcia ofert w przetargu na budowę rybnickiego odcinka drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna, jednak ze względu na dużą liczbę pytań kierowanych do magistratu przez potencjalnych oferentów i konieczność udzielenia na nie odpowiedzi, termin przedłużono. Gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” nie było jeszcze wiadomo kiedy faktycznie dojdzie do otwarcia ofert, wszystko wskazuje jednak na to, że nastąpi to jeszcze w grudniu.
- Urząd miasta ogłosił przetarg na budowę toru do jazdy na rolkach na Błoniach w dzielnicy Paruszowiec-Piaski. Zamknięty, owalny tor o długości 400 m i asfaltowo-betonowej nawierzchni ma być gotowy do połowy kwietnia. Termin składania ofert wyznaczono na 6 grudnia.
- W czasie trzech listopadowych, interwencyjnych polowań na dziki członkowie koła łowieckiego Pod Bukiem, polując w rejonie ul. Nadbrzeżnej (Rybnik Północ), a także w Paruszowcu i Kamieniu upolowali 11 dzików. W tym samym czasie w trakcie polowań indywidualnych odstrzelono 12 kolejnych. Zgodnie z planem odstrzału zatwierdzonym i egzekwowanym przez nadleśnictwo, w okresie od 1 kwietnia do 31 marca koło ma odstrzelić w sumie 86 dzików. Obecnie plan ten jest wykonany w 80 proc. Wkrótce miasto wybierze firmę, której zadaniem będzie interwencyjny odstrzał 60 kolejnych dzików.
- 18 grudnia w rybnickim ośrodku zamiejscowym Sądu Okręgowego w Gliwicach, już po raz drugi nie udało się rozpocząć procesu kilkunastoosobowej grupy przestępczej, która pożyczła ludziom pieniądze, by z naruszeniem prawa przejmować ich mieszkania i domy. O sprawie pisaliśmy we wrześniowym wydaniu „GR”. I tym razem na sali sądowej zabrakło jednego z oskarżonych (wszyscy odpowiadają z wolnej stopy), który przedstawił zwolnienie lekarskie. W tym samy sędzię finiszuje za to głośny proces podpalacza z Jastrzębia Zdroju, którego prokuratura oskarża o podpalenie własnego domu i umyślne zabicie żony i czwórki dzieci. Kończącą mowę wygłosił już prokurator domagający się dla Dariusza P. dożywocia. 5 grudnia mowy końcowe mają wygłosić oskarżony i jego obrońca, a wyrok jest spodziewany jakieś dwa tygodnie później.

określono jednak, jaka jest procedura administracyjna i termin załatwienia tej sprawy. — *I to wprowadziło pewne zamieszanie* — zauważył Łukasz Kłosek. Okazuje się, że urzędnicy złożyli wniosek do marszałka województwa, ale ten poprosił miasto o uzupełnienie materiałów w ciągu 7 dni. Wydział mienia wniosek uzupełnił, ale zrobił to dzień po tym terminie, więc marszałek go nie rozpatrzył, informując, że jeżeli miasto nadal będzie chciało drzewa usunąć, musi zwrócić się z nowym, kompletnym wnioskiem, co też się stało. Jednak nie wiedząc o toczącej się procedurze mieszkańcy wnoszący o wycinkę złożyli ponownie pisma w sprawie wykarczowania drzew zarówno do UM Rybnika, jak i marszałka. Tym razem jednak ich pismo nie trafiło do wydziału mienia, jak poprzednio, ale do wydziału dróg, którego pracownicy stwierdzili, że nie ma podstaw do wycięcia tych drzew. Dlatego też komisja rewizyjna, która skargę rozpatrywała, zasugerowała prezydentowi, by doprecyzował kompetencje poszczególnych wydziałów w zakresie realizowania wniosków o wycinkę drzew. — *Jak widać, ten sam wniosek może trafić do różnych wydziałów, a te mają odmienną procedurę ich rozpatrywania, więc może się ona zakończyć różnymi postanowieniami. Poza wydziałem dróg i mienia, wnioski mieszkańców mogą trafić także do wydziału ekologii i być może to właśnie on byłby najwłaściwszym, aby takie procedury rozpatrywać i koordynować* — mówił Łukasz Kłosek. Komisja rewizyjna zwróciła też uwagę na konieczność dotrzymania przez urzędników wymaganych ustawowo terminów oraz na potrzebie lepszego informowania mieszkańców. — *Zabrakło jednego przedstawiającego wnioskiem procedurę wydania zezwolenia na wycinkę drzew i szacunkowego czasu oczekiwania na rozpatrzenie ich wniosku. Mieszkańcy nie wiedzieli co się dzieje w urzędzie, więc ponownie zainterweniowali* — stwierdził szef komisji, wyjaśniając jednocześnie, że w skardze nie doszukano się nieprawidłowego działania prezydenta miasta, więc komisja zarekomendowała radzie jej odrzucenie. Zanim radni w głosowaniu wypowiedzieli się na ten temat, Arkadiusz Szweda pytał, czy ustalono, kto zdecydował o tym, że pisma trafiły do różnych wydziałów, a Łukasz Kłosek wyjaśnił, że zarówno wydział mienia, jak i dróg mogły wniosek rozpatrzeć, bo teren, na którym rosły drzewa należy do gminy i znajduje się w pasie drogowym. Radny Henryk Cebula zauważył, że coraz częściej zdarza się, że drzewa rosnące na miejskich terenach utrudniają życie mieszkańcom prywatnych posesji, szczególnie jesienią, gdy opadające liście zaśmiecają działki, jak to ma miejsce w przypadku ul. Modrze-wiowej w Niedobczycach. W podobnym tonie wypowiedział się Mariusz Węglorz dorzucając do tej listy również ulicę Rymera. W głosowaniu 15 radnych uznało skargę za bezzasadną, 7 było przeciwnych, a 3 się wstrzymało.

Polemiczne zakończenie

Na nic zdał się apel przewodniczącego RM Jana Mury, by w punkcie przeznaczonym na zadawanie pytań oraz składanie wniosków i interpelacji ograniczyć się do podejmowania problemów merytorycznych. Końcówka posiedzenia zdominowana została bowiem przez polemiki i wzajemne zarzuty radnych, będące echem niedawnego politycznego rozłamu w radzie miasta. Ale były też wzajemne podziękowania członków dla ustępujących przewodniczących komisji branżowych. Pojawiła się również już wcześniej dyskutowana kontrowersyjna kwestia negatywnej decyzji prezydenta Kuczery w sprawie udostępniania samochodu urzędu miasta byłemu już przewodniczącemu RM Adamowi Fudalemu. Były prezydent, który poczuł się odmową dotknięty, powoływał się na politykę senioralną miasta, a z wypowiedzi radnych wynika, że są w tej sprawie podzieleni. Za zmianą decyzji optowała m.in. radna Krystyna Wałach (WdR), a o jej powody pytał radny Andrzej Wojaczek. Prezydent Piotr Kuczera decyzję podtrzymał, przypominając, że przysługująca radnym dieta powinna być przeznaczana właśnie na zwrot kosztów działalności w RM, m.in. na dojazdy. Jako ostatni głos w tej sprawie zabrał radny Mariusz Węglorz, proponując swoją pomoc w podwożeniu byłego prezydenta do magistratu, zapewniając przy tym o szczerości i braku jakichkolwiek podtekstów. Adam Fudali do tej propozycji się nie odniósł.

Zostało jednak trochę czasu, by poruszyć bieżące problemy miasta. Radna Krystyna Stokłosa zapowiedziała złożenie pisemnej interpelacji w sprawach, które poruszyła już wcześniej – wycinki drzew przy ul. Żołędziewej oraz parkowania samochodów na chodniku przed siedzibą kancelarii adwokackiej przy ul. Gliwickiej 24. Radny Adam Fudali krytycznie odniósł się do obecności foodtracków na pl. Jana Pawła II, co miałyby zagrażać rodzimej gastronomii; zaprotestował też przeciw używaniu anglojęzycznych nazw typu *event*. Prezydent Kuczera nie doszukał się w tych zjawiskach zagrożenia, bo, jak stwierdził, foodtracki goszczą w Rybniku incydentalnie, a znajomość języków obcych można pogodzić z dbałością o język polski.

Andrzej Wojaczek poruszył m.in. sprawę wstrzymania budowy budynku biurowo-sanitarnego na cmentarzu w Chwałowicach, otrzymał jednak zapewnienie, że przeprowadzona została tam wizja lokalna i budowa będzie kontynuowana w przyszłym roku. Radny z Chwałowic skarżył się też na stan niewyremontowanego jeszcze fragmentu ul. 1 Maja w tej dzielnicy (będzie systematycznie remontowana zgodnie z harmonogramem); pytał też czy jest szansa, by koszty utrzymania budynku klubu GKS „Pierwszy” Chwałowice wziął na siebie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, lub by miasto budynek od kopalni przejęło. Jak odpowiedział wiceprezydent Piotr Masłowski, władze miasta sytuację przeanalizują i działacze klubu o decyzji zostaną

poinformowani. Radny Wojaczek podjął też ważny u progu zimy problem dostarczenia miastu ciepła – podziękował za odpowiedź na interpelację w tej sprawie, prosząc o informowanie radnych o podejmowanych działaniach miasta w tej kwestii i rezultatach rozmów z potencjalnymi dostawcami ciepła, które, jak zapewnił prezydent, cały czas są prowadzone. Pojawił się też pokrewny temat zanieczyszczenia powietrza, a radny Wojciech Kiljańczyk, przypominając o niechlubnym, 272, ostatnim miejscu woj. śląskiego pod względem zanieczyszczenia powietrza wśród sklasyfikowanych regionów Europy, pytał o zaawansowanie prac nad uchwałą marszałka woj. śląskiego o przeciwdziałaniu niskiej emisji. Prezydent Kuczera zapewnił, że prace nad uchwałą przyspieszyły, pojawiła się też jaskółka w postaci rozporządzenia mającego uporządkować klasyfikację źródeł ciepła oraz sprawy związane z jakością sprzedawanego węgla oraz kaucji za plastikowe butelki. Powtórzył też, że większość działań w tej sprawie musi mieć umocowanie ustawowe, a samorząd może rozwiązania systemowe wspierać polityką informacyjną i edukacyjną oraz dotacjami na wymianę źródeł ciepła, co Rybnik czyni. Radny Kiljańczyk mówił też o potrzebie wdrażania zapisów zintegrowanej strategii rozwoju miasta, szczególnie w sferze gospodarczej. Prezydent Kuczera przyznał, że władzom miasta zależy najbardziej, by strategia nie pozostała „półkownikiem”, a celem nadrzędnym jest ożywienie gospodarki. Zapowiedział też, że w najbliższym czasie zostanie przedstawiona długoletnia perspektywa rozwoju miasta.

Do spraw o bliższej perspektywie wróciła radna Maria Polanecka-Nabagło (BSR), zwracając uwagę na zdewastowaną ławkę na przystanku przy ul. Zebrydowickiej na wysokości Kauflandu; przekazała też prośbę mieszkańców Osiedla Tysiąclecia, szczególnie osób starszych, o jego lepsze skomunikowanie, szczególnie w kierunku cmentarza, a prezydent zapewnił, że postara się, by zostało to uwzględnione w czasie prac nad nową siatką kursów.

Radny Jerzy Lazar (PiS) prosił o przycięcie drzew przy ul. Borki 37, pytał też o termin remontu internatu byłej szkoły medycznej, gdzie mają powstać mieszkania komunalne. Jak wyjaśniono, zlecenie na „kosmetykę” zieleni na Borki już zostało złożone, a na pokrycie kosztów modernizacji internatu miasto stara się o kredyt z BGK.

Radna Krystyna Wałach przypomniała o swoim wniosku o stworzenie łaźni i ogrzewalni dla bezdomnych, zaś prezydent podtrzymał swoje zdanie, że w grę wchodzi teren szpitala przy ul. Gliwickiej, a także wspólne finansowanie takiej inicjatywy wraz z okolicznymi samorządami, te jednak do jej podjęcia się nie pałą.

Radny Henryk Cebula pogratulował uczniom ZS nr 5 w Niedobczycach, że udało im się zaprosić do swojej szkoły panią prezydentową Agatę Kornhauser-Dudę, tradycyjnie pytał też o koszty realizacji programu Senior-Wigor i liczbę osób korzystających z zajęć w obiekcie w Popielowie,



a także o ciąg dalszy zapowiedzi prezydenta Kuczery wyjaśnienia przez agendy państwowe wydatków na kampanię wyborczą swojego kontrkandydata Adama Fudalego. Prezydent poprosił o sformułowanie tego pytania na piśmie. Radny Cebula poprosił o listę delegacji radnych od początku kadencji (którą otrzyma), rozliczenia festiwalu Water&Music, remont chodnika przy ul. Raciborskiej do ul. Sportowej (projekt inwestycji, o którą już wcześniej zabiegał radny Tadeusz Biefous jest w trakcie przygotowań), wyjaśnienie kilkukrotnego przekładania kostki na przemian przez RSK i PWiK na jednym z parkingów w Niewiadomiu. Na zarzut radnego Cebuli o niewywiązywaniu się ze złożonej na początku kadencji obietnicy współpracy ze wszystkimi radnymi, prezydent Kuczera przypominał, że mówił wtedy o „twórczej” współpracy i to powinno być dla radnego odpowiedzią i tematem do przemyśleń. Jeśli zaś chodzi o skład osób biorących udział w uroczystym otwarciu przedszkola w Boguszowicach, prezydent Kuczera odpowiedział, że w ten sposób zostały uhonorowane osoby najbardziej zaangażowane w jego budowę, podobnie jak było przed laty w Popielowie. Wyprowadził też radnego Cebulę z błędu, tłumacząc, że Europejski Bank Inwestycyjny, z którym ostatnio toczyły się rozmowy, nie ma wpływu na ocenę wniosku o przyznanie unijnego dofinansowania na budowę drogi Racibórz-Pszczyna. Oceny takiej dokonuje firma Jasper, agenda Komisji Europejskiej, i wszystko wskazuje na to, że będzie to ocena pozytywna. EBI natomiast przeprowadza audyt, czy miasto ma zdolność absorpcji tak wielkiej kwoty. — *To gigantyczne nieporozumienie* — mówił prezydent. Radna Mirela Szutka apelowała o współpracę

wszystkich kompetentnych podmiotów wokół problemu szkód czynionych przez dziki w kilku dzielnicach. Prezydent zapewnił, że jest plan redukcyjnego odstrzału dzików, na co miasto przeznaczyło 40 tys. zł.

Radna Ewa Ryszka (BSR) zwróciła uwagę na wyłączenie z użytkowania tuneli na placu zabaw przy ul. Kościuszki, co, jak wynika z odpowiedzi prezydenta, jest spowodowane nieodpowiednim pokryciem ziemnych kopczyków trawą z rolki i ZZM poszukuje innego rozwiązania. Na dygresję radnej, że nowy przewodniczący RM Jan Mura, podobnie jak poprzednio Adam Fudali, też ma problemy z prowadzeniem sesji, radny Kurpanik uspokajał, że trzeba trochę czasu na wdrożenie się do nowych obowiązków.

Radny Andrzej Oświecimski (WdR) z niepokojem mówił o podnoszeniu się stanu rzeki Rudy i mniejszej drożności wpływających do niej potoków, co może grozić podtopieniami. Prezydent odpowiedział, że Zalew Rybnicki posiada jeszcze duże rezerwy i nie ma powodu do obaw. Radny prosił też o szerszą informację dla mieszkańców zaniepokojonych planami budowy nowej kopalni, a sami nie jest kompetentny do udzielania odpowiedzi na liczne, kierowane do niego pytania w tej sprawie. Prezydent Kuczera przypomniał, że zostały przeprowadzone konsultacje społeczne, a sprawa nie jest jeszcze przesądzona.

Radny Michał Chmieliński prosił o bieżące informowanie radnych o kolejnych etapach realizacji budowy drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna, w tym przedstawienie struktury finansowania tej planowanej inwestycji i aktualnej sytuacji mieszkańców czekających na odszkodowanie. Szerokiej odpowiedzi udzielił wiceprezydent Janusz Koper, konkludując, że aktualnie trwa etap uru-

chamiania inwestycji (na łamach „GR” piszemy o niej na bieżąco). Radny Chmieliński jeszcze raz nawiązał do zanieczyszczenia powietrza i pytał o liczbę punktów pomiaru pyłu zawieszonego oraz niskiej emisji w naszym mieście, a prezydent odpowiedział, że miejsce takie znajduje się przy ul. Borki. Przy okazji po raz kolejny wyraził opinię, że w tej kwestii potrzebne są działania na szczeblu państwowym, dodając, że miasto w tej sferze podejmuje działania zgodne ze swoimi kompetencjami i możliwościami, czyli informuje, edukuje i dotuje ekologiczne źródła ciepła, a także stara się, by możliwie jak najwięcej budynków użyteczności publicznej było termizołowanych oraz zgazyfikowanych lub podłączonych do sieci ciepłowniczej.

Tematem polemiki, jaka wywiązała się między radnymi Mariuszem Wiśniewskim (FOR), a Henrykiem Cebulą, była po raz kolejny dotacja dla stowarzyszenia „17” (o co radny Cebula wielokrotnie pytał, a Mariusz Wiśniewski odpowiadał), czy przypisywanie przez radnego Cebulę wycofania uchwały o sprzedaży placu przy ul. Rajskiej w Boguszowicach i budowy tam boiska jedynie radnej Annie Gruszcze (SRD). Mariusz Wiśniewski zarzucał też Henrykowi Cebuli manipulację faktami i datami wypowiedzi, z czym radny z Niedobczyc się oczywiście nie zgodził, przytaczając własne argumenty. Ta część sesji pokazała, jak bardzo radni są podzieleni i jakie targają nimi emocje, co dla miasta niekoniecznie jest dobre.

(WaT), (S), (r)

Kolejna sesja rady miasta odbędzie się 15 grudnia o g. 16.

Reklama niekontrolowana

28 października w sali Uniwersytetu Ekonomicznego w rybnickim Kampusie odbyła się zorganizowana wspólnie przez „Gazetę Wyborczą” (w ramach cyklu „Miasta idei”) i miasto debata pod hasłem „Miasto musi się podobać.



Wacław Trzaska

Większość uczestników debaty była zgodna – w centrach miast reklam jest zbyt dużo i są marnej jakości

Miasto bez kitu i kiczu”, której tematem była estetyka miasta, a głównie wszechobecne w mieście reklamy różnego rodzaju i formatu. Obok przedstawicieli władz Rybnika, czyli prezydenta Piotra Kuczery i jego pełnomocnika ds. gospodarki przestrzennej Wojciecha Studenta w interesującej dyskusji wzięli udział specjaliści, m.in. Aleksander Krajewski, społecznik i członek zarządu katowickiego oddziału Stowarzyszenia Architektów RP, Lech Kaczoń, prezes Izby Gospodarczej Reklamy Zewnętrznej, Justyna Szklarczyk-Lauer, szefująca katedrze projektowania graficznego katowickiej ASP oraz znany w świecie polski architekt Robert Konieczny, który swego czasu mieszkał w Rybniku. Dyskusję poprzedziły poświęconej tej samej tematyce warsztaty, w czasie których zastanawiano się, jak powinny wyglądać przepisy regulujące sposób umieszczania na budynkach i w przestrzeni miasta. Władze Rybnika przymierzają się do ustanowienia obszaru tzw. parku kulturowego, co pozwoliłoby na wprowadzenie odpowiednich reguł, sprzyjające uporządkowaniu przestrzeni publicznej i wyrugowaniu m.in. brzydkich, nachalnych reklam, których skuteczność, jak dowodzą specjaliści, jest często znikoma. Do tematu wrócimy w jednym z kolejnych wydań „GR”.

(WaT)

Strefa Juliusza

Kwartal miasta obejmujący zabytkowy poszpitalny kompleks Juliusz, park Bukówka i tymczasowy parking w sąsiedztwie urzędu miasta, ma w ciągu najbliższych lat zmienić się w tętniącą życiem strefę Juliusza.

Dziś dzieje się tu niewiele, w przyszłości ma tu być m.in. silny ośrodek biznesu, oferujący atrakcyjną pracę dla młodych, wtopiony w tkanę miasta dom spokojnej starości dla aktywnych seniorów, a także centrum wsparcia rodziny oraz tzw. edukatorium urządzone w dawnym szpitalu Juliusza.

Władze miasta chcą odnowić opustoszałe od lat zabytkowe budynki dawnego szpitala Juliusza i nadać im nowe funkcje. Chcą też zagospodarować teren tymczasowego parkingu usytuowanego między parkiem Bukówka a urzędem miasta. Prywatny inwestor, który kupi wystawioną na sprzedaż miejską działkę, sąsiadującą z magistratem, ma tam zbudować biurowiec oferujący podmiotom gospodarczym powierzchnie do wynajęcia (pisaaliśmy o tym w październikowym wydaniu „GR”). Ten przyszły ośrodek biznesu ma nazywać się Weber parkiem.

ROGER dla seniorów

Najważniejszym dla całej strefy przedsięwzięciem ma być jednak wybudowanie i stworzenie Regionalnego Ośrodka Geriatrycznego (ROGER) obejmującego swym zasięgiem cały subregion. Ma on zapewnić seniorom kompleksową obsługę, od zwykłych porad ambulatoryjnych po ośrodek stałego pobytu i zakład opiekuńczo-leczniczy, dla osób u kresu życia. Jeśli ten plan uda się zrealizować, będzie to prawdopodobnie pierwszy taki ośrodek na Śląsku. Rewolucyjnym rozwiązaniem ma być urządzenie na parterze tego budynku przedszkola. — Obecność małych dzieci w otoczeniu osób starszych ma znakomite działanie terapeutyczne. To skuteczne panaceum na rodzinną samotność

części seniorów. Na świecie takie ośrodki funkcjonują z dużym powodzeniem — przekonuje pełnomocnik prezydenta Rybnika ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej Wojciech Student. — Ten obiekt zmieni oblicze miasta. To śmiały projekt i to w skali całego kraju, bo sprowadza do centrum osoby w podeszłym wieku, które dotąd wyprowadzało się zazwyczaj na obrzeża miast. To nowa filozofia, która odpowiada obecnym trendom. Badania potwierdzają, że im dłużej seniorzy są aktywni i prowadzą normalne życie wśród ludzi, w mieście, tym lepiej dla nich, ich bliskich i całej społeczności — mówi koordynator projektu Sebastian Musioł.

— Statystyki pokazują, że żyjemy coraz dłużej i jesteśmy coraz zdrowsi, a zatem granica wieku senioralnego będzie się przesuwać. Chodzi o to, by seniorzy byli jak najdłużej samodzielni i mieli możliwość aktywnego funkcjonowania w mieście. To nie jest nasz pomysł, bo taką filozofię praktykuje się już w wielu miastach Europy Zachodniej. Nasza koncepcja polityki senioralnej jest wielowątkowa i jeśli uda nam się ją konsekwentnie wcielić w życie, będzie to ewenement na skalę kraju — mówi Wojciech Student. Dodaje, że Dom Pomocy Społecznej funkcjonujący przy ul. Żużłowej, nie zaspokaja wielu współczesnych potrzeb ludzi starszych. — Przecież seniorzy chcą chociażby brać udział w imprezach kulturalnych, odbywających się w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Osoby powyżej 65. roku życia stanowią dziś 25 proc. mieszkańców Śródmieścia, w przyszłości odsetek ten będzie coraz większy. Były propozycje urządzenia takiego ośrodka w dawnym szpitalu Juliusza, ale to obiekty zabytkowe i urządzenie go zgodnie z dzisiejszymi wymogami byłoby bardzo kosztowne.

Znacznie łatwiej i taniej będzie go wybudować — tłumaczy Wojciech Student, który podkreśla też, że przy ul. 3 Maja jest usytuowany jeden z najpopularniejszych przystanków autobusowych, więc z dotarciem do ośrodka dla seniorów ich bliscy i znajomi nie powinni mieć w przyszłości żadnych problemów.

Nie jest jeszcze rozstrzygnięta kwestia formuły, w jakiej ROGER powstanie i będzie funkcjonować. Jednym z możliwych rozwiązań jest stworzenie przez miasto i Bank Gospodarstwa Krajowego spółki celowej. Rozmowy trwają. Powstanie tego ośrodka wcale nie oznacza likwidacji Domu Pomocy Społecznej funkcjonującego przy ul. Żużłowej. Obecnie miasto co roku płaci ponad 2 mln zł za utrzymanie rybniczian, przebywających w ośrodkach poza Rybnikiem ze względu na brak miejsc na Żużłowej.

Juliusz edukacyjny

W magistracie zmodyfikowano projekt przygotowany przez starostę i w Juliuszu planuje się urządzenie multimedialnego edukatorium przyrodniczego, poświęconego przyrodzie Górnego Śląska i Rybnika. Dzieci będą mogły tam zobaczyć np. jak wyglądają liście konkretnych drzew, ale też np. jak wygląda w naturze obieg dwutlenku węgla itd. W naszym regionie, a nawet województwie takiej placówki nie ma. Pod tym względem potencjał tego starego szpitala jest naszym wielkim atutem. Patro-nem placówki byłby oczywiście nasz Juliusz Roger, a że był przede wszystkim lekarzem, część ekspozycji byłaby poświęcona naukom medycznym. Miasto ogłosi wkrótce konkurs na projekt ekspozycji, jej scenariusz i dobranie do tego odpowiednich narzędzi.

W dawnym szpitalnym pawilonie Rafał prywatny operator miałby z kolei prowadzić bursę dla młodych ludzi pracujących w strefie Juliusza oraz hostel, w którym mogłyby się zatrzymywać np. odwiedzające Rybnik wycieczki z miast partnerskich. Ma się tam również znaleźć miejsce na lokal gastronomiczny.

Plany sięgają również przebudowy krótkiej ul. Klasztornej, biegnącej między Juliuszem, a zespołem szkół urszulańskich. Dziś obowiązuje na niej łamany często przez kierowców zakaz ruchu; w przyszłości ma się ona zmienić w połączenie deptaka ze ścieżką rowerową. A że Wojciech Student zamierza rozebrać ogrodzenie oddzielające dawny szpital od ul. Klasztornej, również od tej strony strefa Juliusza będzie bardziej dostępna dla mieszkańców i przechodniów.

Liczba mieszkańców Rybnika

Prognoza na lata 2014-2050



Materiały prasowe UM Rybnika

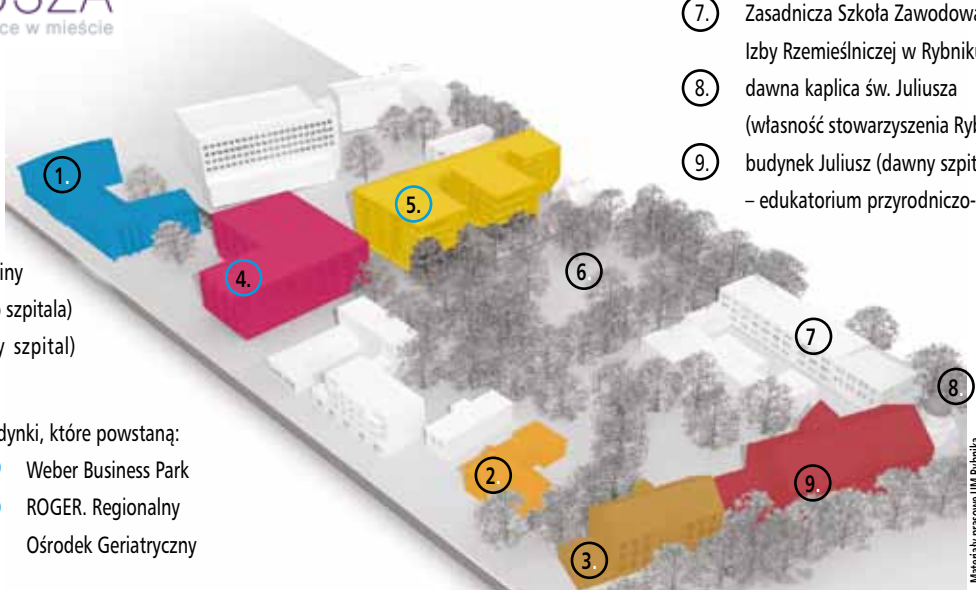


Budynki istniejące:

- 1. urząd miasta
- 2. Centrum Wsparcia Rodziny (dermatologia dawnego szpitala)
- 3. budynek Rafał (dawny szpital) – bursa i hostel

Budynki, które powstaną:

- 4. Weber Business Park
- 5. ROGER. Regionalny Ośrodek Geriatryczny



Na pomoc rodzinie

Pierwszą inwestycją w strefie będzie zagospodarowanie budynku, w którym kiedyś funkcjonował szpitalny oddział dermatologii. W mającym tu powstać Centrum Wsparcia Rodziny swoją nową siedzibę znajdzie m.in. ośrodek pieczy zastępczej oraz Wojewódzki Ośrodek Adopcyjny (dziś funkcjonują przy ul. Floriańskiej na osiedlu Nowiny).

Jak mówi Joanna Hawel, naczelnik magistrackiego wydziału polityki społecznej, w Rybniku nie ma placówki, w której np. z pomocy i wsparcia specjalistów mogłyby skorzystać rodziny, które przeżywają kłopoty i trudności, ale nie są jeszcze objęte żadną formą pomocy instytucjonalnej. W odpowiednio urządzonych salach będą tam mogły np. w cztery oczy porozmawiać z psychologiem czy innym specjalistą. W centrum miałyby się odbywać różnego rodzaju spotkania i zajęcia terapeutyczne. Mają tam zostać urządzone również pomieszczenia, z których doraźnie będą korzystać rybnickie

organizacje pozarządowe – stowarzyszenia i fundacje.

Na dziś wszystko wskazuje na to, że prace w budynku dawnej dermatologii mogłyby ruszyć w drugiej połowie 2017 roku, ale i w tym przypadku wszystko zależy od terminu i wyników konkursu, w którym magistrat będzie się ubiegać o niezbędne dofinansowanie.

Naczynia połączone

Strefa Juliusza ma więc być strefą wielopokoleniowej aktywności. W Regionalnym Ośrodku Geriatrycznym ma powstać przynajmniej 200 miejsc pracy. Nie wykluczone, że w ofercie szkoły zawodowej rybnickiej izby rzemieślniczej, która od kilku lat funkcjonuje w najmłodszej, współczesnej części dawnego szpitala pojawi się w konsekwencji nowy kierunek kształcenia – opieka senioralna. A w sąsiedztwie jest też jeszcze liceum sióstr urszulanek. Silnym ośrodkiem biznesu ma być z kolei nowoczesny biurowiec (Weber

Budynki istniejące:

- 6. park Bukówka
- 7. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Izby Rzemieślniczej w Rybniku
- 8. dawna kaplica św. Juliusza (własność stowarzyszenia Rybnik Nasze Miasto)
- 9. budynek Juliusz (dawny szpital) – edukatorium przyrodniczo-humanistyczne

Business Park, mający powstać w sąsiedztwie urzędu miasta.

— *Cała ta innowacyjna koncepcja zakładająca wielopokoleniową aktywność w tej strefie jest bardzo dobrze przeanalizowana i skalkulowana. Znamy jej mocne strony, których jest więcej, ale znamy też zagrożenia, te wiążą się głównie z wynikami konkursów, w których będziemy się ubiegać o dotacje na planowane inwestycje. Istnieje więc pewne ryzyko, ale zamierzamy je podjąć, bo te strategiczne przestrzenie w naszym mieście należy zagospodarować. Zamierzamy dobrze przygotować się do tych konkursów, minimalizując tym samym ryzyko ewentualnej porażki. Dobrze zaplanowana polityka senioralna jest dziś jeszcze pewną niszą i z naszego rozeznania wynika, że żaden z samorządów w naszym województwie nie jest do niej tak dobrze przygotowany jak my, a ten który tę niszę zagospodaruje jako pierwszy zyska najwięcej. Wiemy jaki mamy potencjał, jakie zasoby i ile osób z tego ośrodka może ewentualnie skorzystać. Nasza koncepcja zakłada stworzenie samonapędzającego się mechanizmu, który będzie współtworzyć kilka elementów. Jeśli to wszystko nie będzie funkcjonować razem, nie będą też działać pojedyncze segmenty — mówi Piotr Kuczera, prezydent Rybnika. Podkreśla, że istotnym elementem strefy Juliusza będzie też zieleni. Kilka budynków przeznaczono do wyburzenia, m.in. dawną siedzibę Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i zaplecze techniczne Zarządu Zieleni Miejskiej przy ul. 3 Maja. Pod oboma budynkami, które mają tu powstać, zaplanowano podziemne parkingi łącznie na 100 samochodów.*

W stworzeniu całościowej koncepcji pomogli samorządowcom doświadczeni partnerzy, m.in. Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej.

Wacław Troszka

Przyszła strefa Juliusza, dziś jeszcze tymczasowy miejski parking



Mieszkańcy Paruszowca i prezydent Rybnika Piotr Kuczera jednym głosem sprzeciwiają się eksploatacji węgla pod Paruszowcem i kilkoma sąsiednimi dzielnicami.

Prezydent stanął po stronie mieszkańców dzielnicy, obawiających się, że budowa i funkcjonowanie nowej kopalni doprowadzi do powstania szkód górniczych, które zniszczą ich domy. Przedmiotem obaw są również skutki wydobywania węgla dla środowiska naturalnego m.in. dla rzeki Rudy i okolicznych lasów.

Sprawa realizacji planów spółki Bapro, która zamierza wybudować w Rybniku kompleks energetyczno-wydobywczy i rozpoczęła już formalne starania o koncesję na wydobywanie węgla ze zlokalizowanego wiele lat wcześniej złoża Paruszowiec,

Wspólne „NIE” dla kopalni Paruszowiec

o oddziaływaniu planowanej inwestycji na środowisko złożony przez nią w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach i zapewnił, że prezydent Piotr Kuczera nie zajął jeszcze stanowiska w sprawie planowanej inwestycji.



Spotkanie mieszkańców Paruszowca w sprawie planowanego fedywania pod ich dzielnicą. Od lewej: przedstawicielka protestujących mieszkańców Paruszowca Katarzyna Suder-Maczyńska, prof. Irena Pluta i Wojciech Student, pełnomocnik prezydenta miasta

nabrała w ostatnich tygodniach przyspieszenia. Na tyle dużego, że na samym tylko forum rady miasta mamy do czynienia z działaniami nie do końca zrozumiałymi dla obserwatorów.

26 października w Szkole Podstawowej nr 3 na Piaskach odbyło się kolejne spotkanie zaniepokojonych mieszkańców dzielnicy Paruszowiec-Piaski, na którym pojawili się też specjaliści, przedstawiciele urzędu miasta i liczna grupa radnych. Padło wiele krytycznych uwag, a czasem bardzo dosadnych komentarzy na temat planowanej inwestycji, jej założeń i skutków oraz zapowiadanej liczby mających powstać nowych miejsc pracy.

— *To nie jest budowa budki z hot-dogami... Inwestycja za 8 mld zł ma zdewastować 10 proc. powierzchni Rybnika i zniszczyć majątek kilku tysięcy mieszkańców* — grzmiał jeden z uczestników spotkania. Wojciech Student, pełnomocnik prezydenta miasta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej przyznał, że krytycznie ocenia plany spółki Bapro, oraz raport

Inicjatorzy spotkania, czyli liderzy głośnego protestu przeciwko „kopalni Paruszowiec” wystosowali do prezydenta miasta list otwarty, w którym wyrazili swój sprzeciw wobec planów spółki Bapro i postawili dziewięć pytań, z których część dotyczyła poczynania urzędu miasta i urzędników w tej sprawie.

Choć domagali się tego autorzy listu, ze względu na brak miejsca, ale i bieg wydarzeń w tej sprawie zdecydowaliśmy się nie publikować go na naszych łamach. Obok zamieszczamy natomiast obszerny fragment odpowiedzi, jakiej protestującym mieszkańcom udzielił prezydent Piotr Kuczera. Osoby zainteresowane pełną treścią obu pism odsyłamy do profilu „NIE dla eksploatacji złoża Paruszowiec” na internetowym Facebooku. Pełną treść odpowiedzi prezydenta można też znaleźć na stronie internetowej urzędu miasta.

17 listopada na wniosek prezydenta Piotra Kuczery rada miasta głosami radnych rządzącej koalicji przyjęła uchwałę intencyjną, w której

„Działając w interesie mieszkańców Rybnika, podziеляjąc ich obawy, w duchu solidarności, stanowczo sprzeciwia się przedsięwzięciu polegającemu na udostępnieniu i zagospodarowaniu złoża węgla kamiennego Paruszowiec.” W tym samym dniu z inicjatywy radnych opozycyjnego BSR-u, na ręce przewodniczącego rady miasta trafił wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, której tematem miałyby być sprawy „kopalni Paruszowiec”. Sesja ta miała się odbyć 24 listopada, już po zamknięciu tego wydania „GR”. O tej samej porze w szkole w Wielopolu miało się odbyć spotkanie mieszkańców tej dzielnicy w sprawie planowanej inwestycji.

Z kolei 21 listopada w magistracie zorganizowano posiedzenie branżowej komisji przemysłu górniczego, ekologii i rolnictwa rady miasta, w którym wzięli też udział przedstawiciele protestujących mieszkańców i spółki Bapro. W jego trakcie rozmawiano m.in. o dużym (na miarę Wieliczki) pokładowym złożu soli kamiennej, zalegającym pod Rybnikiem, Żorami i Orzeszem i położonym w sąsiedztwie złoża węgla. Wspierająca protestujących mieszkańców prof. Irena Pluta, członek Polskiej Akademii Nauk przestrzegła, że eksploataowanie węgla w pobliżu tak dużego złoża soli może doprowadzić do katastrofy ekologicznej na powierzchni. Przedstawiciele Bapro zapewniali, że nie ma takiego ryzyka i, że planują zagospodarowanie zasolonych wód dołowych.

Wacław Troszka

Urząd miasta prezentuje harmonogram wydarzeń związanych z planami eksploatacji złoża Paruszowiec przez spółkę Bapro i przebieg procesu decyzyjnego.

- 23 kwietnia 2012 roku Bapro Sp. z o.o. uzyskała koncesję nr 8/2012/p na rozpoznanie złoża węgla kamiennego w obszarze „Paruszowiec 1”. Rozpoznanie to miało polegać na wykonaniu otworu badawczego. Starając się o tę koncesję firma Bapro przedstawiła plan ruchu, który został zaakceptowany przez Okręgowy Urząd Górniczy w Rybniku. Przed decyzją OUG ówczesny prezydent Rybnika Adam Fudali pozytywnie zaopiniował plan ruchu. Otwór został wykonany do głębokości ponad 527 m i potwierdził istnienie bogatego złoża węgla kamiennego. Firma Bapro Sp. z o.o. może wystąpić o koncesję na wydobywanie tego węgla.
- Koncesji udzielił Minister Środowiska**, gdyż złoża węgla kamiennego są objęte tzw. własnością górnictwem, a prawo do niej przysługuje Skarbowi Państwa (art. 10 ust. 1.5. ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – prawo geologiczne i górnicze). Firma Bapro Sp. z o.o. podczas spotkania informacyjnego z władzami miasta w kwietniu i maju 2016 roku przedstawiła wstępny projekt. Miasto zgłosiło do nie-



Mieszkańcy Rybnika podpisani pod listem otwartym do Prezydenta Miasta Rybnika

Szanowni Państwo, w odpowiedzi na Państwa list zaprosiłem do urzędu na spotkanie 4 listopada 2016 roku przedstawicieli Społecznego Komitetu Protestacyjnego, który został zawiązany w związku z ubieganiem się o koncesję na wydobycie złoża Paruszowiec przez firmę Bapro sp. z o.o. Postanowiłem spotkać się z Państwem, by wyjaśnić swoje stanowisko w niezwykle istotnej dla całego miasta sprawie. Jako prezydent jestem zobowiązany do reprezentowania interesów mieszkańców mojego miasta, dlatego wyrażam poparcie dla protestujących rybniczian, których domom zagrażają plany wydobycia złoża Paruszowiec. Chciałbym jednak wyraźnie podkreślić, że złożo, które stało się przedmiotem gorącej dyskusji w mieście, jest własnością Skarbu Państwa, co oznacza, że to Minister Środowiska wyda ostateczną decyzję o tym, czy powinno ono być wydobywane.

Aktualnie Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach analizuje raport oddziaływania na środowisko, który przygotowała spółka Bapro w związku z ubieganiem się o koncesję na wydobycie złoża Paruszowiec. Zachęcam Państwa do kierowania swoich uwag do tego dokumentu. Jako miasto przygotowaliśmy pięć podstawowych zastrzeżeń do przygotowanego raportu, a ponieważ przesłane uwagi były dla Państwa niewystarczające, 7 listopada

wysłałem z ramienia miasta kolejne uwagi do RDOŚ (kopia pisma w załączeniu).

W związku z toczącym się postępowaniem podjąłem również decyzję o zleceniu eksperckiego koreferatu do raportu złożonego przez spółkę Bapro w celu uzyskania niezależnej opinii merytorycznej na temat raportu przygotowanego przez firmę. Kopię otrzymanej analizy, którą wykonał Krzysztof Kryj (długoletni pracownik przygotowania produkcji w kopalni „Jankowice” Rybnickiej Spółki Węglowej), przekazuję do Państwa informacji. Dokument przygotowany przez eksperta zostanie również wysłany do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach. Zwrócę się również o wykonanie eksperckiej analizy do Politechniki Śląskiej w Gliwicach, w celu uzyskania opinii instytucji naukowej na temat opracowania przygotowanego przez spółkę Bapro.

Jednocześnie zwróciłem się do Głównego Instytutu Górnictwa z prośbą o udostępnienie informacji na temat złóż soli znajdujących się w obszarze dzielnicy Paruszowiec. Z prośbą o dodatkowe wyjaśnienia zwróciłem się również do Polskiej Grupy Górniczej Sp. z o.o.

Na terenie dzielnicy Paruszowiec-Piaski zlokalizowanych jest również wiele przedsiębiorstw istotnym znaczeniu gospodarczym dla Rybnika (m.in. Tenneco Automotive, Rettig Heating, PTS Pamtrans, Avis, Hotel Politański i inne). Pełnomocnik ds. Inwestycji i Gospodarki Przestrzennej Wojciech Student jeszcze

w listopadzie przekaze tym firmom moje stanowisko, dotyczące planów wydobycia złoża Paruszowiec, wraz ze zgłoszonymi uwagami i wątpliwościami oraz najistotniejsze informacje dotyczące toczącego się postępowania w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach.

Na ostatniej sesji Rady Miasta Rybnika, w dniu 17 listopada 2016 roku, wniosłem uchwałę intencyjną wyrażającą sprzeciw dla budowy kopalni, którą poparło czternastu radnych.

Jako prezydent Rybnika staram się z całą odpowiedzialnością zabezpieczyć interes wszystkich mieszkańców miasta w wielu aspektach. Dlatego też, w świetle przeprowadzonych analiz dotyczących przedstawionego przez spółkę Bapro raportu oddziaływania na środowisko oraz w związku z jasno wyrażonym protestem społecznym, jestem przeciwny tej inwestycji na terenie miasta. Rozumując Państwa obawy związane z planami wydobycia złoża Paruszowiec, podjąłem szereg inicjatyw wymienionych w tym piśmie, które mają służyć wsparciu Państwa działań. Jednocześnie zachęcam Państwa do współpracy i dialogu w związku z planowanym wydobyciem złoża Paruszowiec, przede wszystkim poprzez zgłaszanie swoich uwag do raportu w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach.

Z szacunkiem

Piotr Kuczera, prezydent Rybnika

go wiele uwag, a firma w odpowiedzi wprowadziła zmiany dotyczące zakresu wydobycia.

- **14 lipca 2016 roku** w czasie poszerzonego spotkania, Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa Rady Miasta Rybnika z projektem zapoznano radnych – członków komisji oraz zaproszonych przedstawicieli rad dzielnic.
- **15 lipca 2016 roku** z inicjatywy miasta odbyła się konferencja prasowa z udziałem pełnomocnika prezydenta miasta Wojciecha Studenta. Jej celem było upublicznienie planów spółki Bapro.
- **7 września 2016 roku** postępowanie wszczęła Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach. W pierwszym etapie starając się o koncesję na wydobycie węgla należy przygotować „Raport o oddziaływaniu inwestycji na środowisko” i złożyć go u Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który wyda następnie decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia na podstawie art. 72 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Obecnie strony wszczętego postępowania, a więc wszyscy właściciele działek na terenie górniczym mogą zgłaszać wnioski i uwagi. Miasto Rybnik jako właściciel wielu działek na terenie dzielnic Wielopole, Rybnik Północ, Kamień, Paruszowiec-Piaski i Ligota-Kuźnia Ligocka jest również stroną postępowania i zgłosiło swoje wnioski i uwagi do planowanego przedsięwzięcia. Decyzja RDOŚ o środowiskowych uwarunkowaniach może być zaskarżona przez strony postępowania do **Główniej Dyrekcji Ochrony Środowiska**, która może podtrzymać decyzję RDOŚ, względnie przesłać ją do ponownego zbadania. **Koncesję wydaje Minister Środowiska**, zwracając się wcześniej do prezydenta miasta o jej uzgodnienie. Ten może odmówić uzgodnienia, jednak postanowienie o odmowie można zaskarżyć w Samorządowym Kolegium Odwoławczym. Prezydent miasta nie wydaje pozwoleń na uruchomienie kopalni, bo nie ma do tego prawa. Państwo jest właścicielem złóż i to Minister Środowiska w imieniu państwa pozwala, bądź nie, na prowadzenie eksploatacji.

Piotr Kuczera, prezydent Rybnika:

— *W związku z ubieganiem się o koncesję na wydobycie złoża Paruszowiec przez firmę Bapro sp. z o.o. chce wyraźnie powiedzieć, że złożo, które stało się przedmiotem gorącej dyskusji w mieście, jest własnością Skarbu Państwa, a to oznacza, że to Minister Środowiska zdecyduje ostatecznie, czy będzie ono wydobywane. Jako prezydent jestem zobowiązany do reprezentowania interesów mieszkańców mojego miasta, dlatego wyrażam poparcie dla protestujących rybniczian, których domom zagrażają plany wydobycia złoża Paruszowiec. Aktualnie Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach analizuje raport oddziaływania na środowisko, który przygotowała spółka Bapro w związku z ubieganiem się o koncesję na wydobycie złoża Paruszowiec. Zachęcam do kierowania swoich uwag do tego dokumentu. Miasto Rybnik jako właściciel wielu działek na terenie dzielnic Wielopole, Rybnik Północ, Kamień, Paruszowiec-Piaski i Ligota – Kuźnia Ligocka jest stroną postępowania dlatego zgłasza swoje uwagi do planowanego przedsięwzięcia.*



Ochojec myśli przyszłościowo

Czy jest Pan/Pani zainteresowany/a wymianą źródła ciepła na nowe, ekologiczne? Jeśli tak, to na jakie? – to tylko część pytań, jakie zadała mieszkańcom Ochojca tamtejsza rada dzielnicy. Podobną ankietę wypełniano w Golejowie i Grabowni w ramach prowadzonej inwentaryzacji sposobów ogrzewania budynków mieszkalnych w tych dzielnicach. Inwentaryzacja jest wykonywana przy okazji prowadzonej akcji zbierania ankiet mających na celu określenie zainteresowania mieszkańców przyłączeniem do sieci gazu ziemnego, bo istnieje realna szansa na doprowadzenie gazu do tych trzech rybnickich dzielnic.

— Źródło gazu znajduje się w rejonie ul. Ekonomicznej w Wielopolu — mówi Krzysztof Szafraniec, radny i przewodniczący Rady Dzielnicy Ochojec. To właśnie stamtąd miałby zostać doprowadzony gaz, przez Golejów, do Ochojca. O takich możliwościach rozmawiano z mieszkańcami już pięć lat temu. Wtedy zbyt mała liczba osób zadeklarowała chęć wykorzystania gazu do ogrzewania swoich budynków. Po oszacowaniu przez Górnośląską Spółkę Gazownictwa kosztów i rentowności takiej

inwestycji, do jej realizacji nie doszło. — Z uwagi na problem niskiej emisji w naszej dzielnicy i w całym mieście, postanowiliśmy do tematu powrócić, mając nadzieję, że tym razem zainteresowanie mieszkańców doprowadzeniem gazu będzie większe — tłumaczy Krzysztof Szafraniec. W sierpniu i wrześniu w Ochojcu odbyły się zebrania mieszkańców z udziałem prezydenta i przedstawicieli Górnośląskiej Spółki Gazownictwa, a następnym krokiem były pytania ankietowe, zmierzające do określenia zapotrzebowania na gaz ziemny. O zainteresowanie gazem ziemnym zapytano również w dzielnicach Golejów i Grabownia. Następnieankiety trafią do Spółki Gazownictwa, która ma opracować nowy plan budowy sieci. Czy tym razem się uda? Tego mieszkańcy mają dowiedzieć się po przeanalizowaniu ankiet i opracowaniu analizy technicznej i ekonomicznej budowy ponad 14 km sieci gazowych, najprawdopodobniej już podczas kolejnego spotkania zorganizowanego przez radę dzielnicy. Może się ono odbyć jeszcze pod koniec tego roku lub na początku 2017. — Nieprzekonanych nie przekonamy, ale świadomość mieszkańców z pewnością rośnie i wielu młodych ludzi zastanawia się nad takim

rozwiązaniem. Gra jest warta świeczki, bo nawet gdyby dziś zapadła decyzja o gazyfikacji dzielnicy, to jej realizacja będzie realna w czasie do pięciu lat. Dlatego warto taką możliwość wziąć pod uwagę. Bez względu na to, czy ktoś zdecyduje się dzisiaj ogrzewać dom gazem, czy też nie, może mieć na swojej działce przyłączy, do którego w każdej chwili będzie mógł się podłączyć. A przecież nie wiadomo, czy nie zmienią się wytyczne z UE i przepisy w naszym kraju i czy za parę lat w Rybniku nie będzie obowiązywał zakaz opalania węglem? — zastanawia się Krzysztof Szafraniec. Tymczasem, aż 99 proc. mieszkańców Ochojca opala swoje domy różnego rodzaju węglem i drewnem. Radny Szafraniec zwraca uwagę na dwie alternatywy dla Ochojca – albo gaz z Wielopola albo jedna lokalna kotłownia, nawet węglowa, która dostarczałaby ciepło dla całej dzielnicy. Jest tylko jedna wątpliwość. — Na dzień dzisiejszy istnieje podmiot, który buduje sieci gazowe – to Górnośląska Spółka Gazownictwa. Natomiast nie potrafię wskazać podmiotu, który wybudowałby sieć do lokalnej kotłowni opalanej węglem — podsumowuje Krzysztof Szafraniec. Do tematu wrócimy, gdy będą znane wyniki ankiet dotyczących gazu ziemnego, jak również inwentaryzacji sposobów ogrzewania w budynkach mieszkalnych.

(S)

— Ślubuję uroczystie obowiązki radnego Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojego miasta i reprezentowanej młodzieży — ślubowało 11 młodych ludzi w obecności wiceprezydenta miasta Wojciecha Świerkosza i dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych, z których wywodzą się młodzieżowi radni.

Nowi radni o budżecie

Uroczysta sesja, w czasie której odbyło się zaprzysiężenie nowych radnych, miała miejsce 25 października w rybnickim magistracie. — Mimo, że jesteśmy w urzędzie miasta, powinniście się tutaj poczuć jak w szkole, ale nietypowej. To szkoła kształtowania postaw demokratycznych oraz umiejętności i aktywności obywatelskich — mówił wiceprezydent Wojciech Świerkosz, zachęcając młodzież do odrobienia tej ważnej lekcji i większego zaangażowania się w sprawy miasta. Dlatego już w czasie pierwszej oficjalnej sesji młodzi radni dowiedzieli się o możliwościach, jakie może dać im budżet obywatelski.

— Z pewnością nie brakuje wam pomysłów, więc zachęcam was do większej aktywności i zgłaszania własnych projektów — proponowała młodzieży Sylwia Jarocho z wydziału polityki społecznej UM, która opowiedziała im o założeniach budżetu obywatelskiego i jego początkach na świecie i w Rybniku, gdzie prekursorem było Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych. To właśnie CRIS w roku 2009/2010 zaproponował mieszkańcom Boguszowic i Orzepowic przetestowanie budżetu obywatelskiego w ramach projektu „Dwa bieguny – różne krańce miasta, różni obywatele”. Wtedy do wykorzystania było po 50 tys. złotych dla dwóch dzielnic, a zrealizowano w sumie osiem wymyślonych przez mieszkańców projektów (pięć w Boguszowicach i trzy w Orzepowicach). W 2017 roku w Rybniku zrealizowanych zostanie już 47 projektów, w tym

jeden ogólnomiejski, wart milion złotych – teżnia solankowa w Paruszowcu-Piaskach. Budżet obywatelski nie był jednak najważniejszym tematem tej sesji, którą zdominowała organizacja sztandarowej akcji Młodzieżowej Rady Miasta, czyli Czapki św. Mikołaja. Wiadomo już, że 15. edycja akcji ruszy 28 listopada w trzech centrach handlowych (szczegóły na stronie 41). W czasie sesji radni rozmawiali też na temat filmu promującego akcję z udziałem kabareciarzy z Ryjka oraz o organizacji koncertu charytatywnego. Paczki z darami trafią do rodzin 17 grudnia, a młodzieży w sprawnym przeprowadzaniu akcji jak zwykle pomogą dorośli, m.in. Katarzyna Korba z wydziału edukacji, która nadzoruje pracę MRM z ramienia miasta oraz Małgorzata Jarubas-Szyszeń nauczycielka z „Ekonomika”, debiutująca w tym roku szkolnym w roli opiekuna MRM. Nie zmienił się przewodniczący MRM, którym nadal jest Dominik Grabowski z rybnickiego „Mechanika”, ale nowym sekretarzem MRM został Jakub Cichecki z I LO. Warto dodać, że członkowie Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika zaangażowali się nie tylko w „Czapkę”, ale wyrazili też swoje poparcie dla akcji „Tak dla leczenia SMA w Polsce”, na rzecz walki o refundację leku dla osób cierpiących na rdzeniowy zanik mięśni. W czasie wystąpienia inauguracyjnego nową kadencję MRM, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych Marek Florczyk przypomniał młodym ludziom jedno z powiedzeń: — Jeżeli nie dane wam będzie robić rzeczy wielkich, róbcie te małe, ale w wielki sposób — zachęcał.

(S)



Sylwia Horzela-Pielak

W czasie sesji odbyła się uroczystość zaprzysiężenia 11 nowych radnych MRM Rybnika

Potencjał trudnych dzielnic

Ochrona i wykorzystanie potencjału dziedzictwa kulturowego ma być wiodącym tematem projektu rewitalizacji pięciu rybnickich dzielnic, a w samym jego tytule jest mowa o nowej energii rybnickiej tradycji.

W tych pięciu przypadkach nie chodzi o całe dzielnice, ale o konkretne obszary dotknięte w znacznym stopniu problemami społecznymi. W przypadku wielu, ale oczywiście nie wszystkich żyjących tam rodzin, można wręcz mówić o prawdziwej ich kumulacji. Problemem pierwotnym jest zazwyczaj brak pracy, a co za tym idzie, dziedziczenie przez kolejne pokolenia bezrobocia i życiowej bierności. Wszystko

danych pochodzących m.in. z Ośrodka Pomocy Społecznej, zdiagnozowano wstępnie problemy społeczne dotykające poszczególnych grup mieszkańców wymienionych dzielnic. By rewitalizacja się powiodła potrzebna będzie jeszcze bardziej wnikliwa i szczegółowa diagnoza problemów, z którymi trzeba będzie się zmierzyć. Ogłoszony zostanie więc przetarg na wykonanie jakościowych badań społeczno-gospodarczych w tych pięciu dzielnicach, które odpowiedzą na pytania dotyczące jakości i sposobu życia oraz problemów, z którymi zmagają się mieszkańcy. Inne badania będą dotyczyć z kolei wyłącznie ich potrzeb mieszkaniowych.



Elementem łączącym dzielnice czekające na rewitalizację i silnie związanym z ich ciekawą przeszłością są charakterystyczne budynki z czerwonej cegły

to sprawia, że wyrwanie się z tego mentalnego zakłętego kręgu jest więcej niż trudne. Zmienić ma to dobrze przygotowana i zaplanowana rewitalizacja.

W przypadku Paruszowca, Niewiadomia i Niedobczyc działania podjęte w ramach projektu „Rewitalizacja miasta – nowa energia rybnickiej tradycji” obejmują dawne robotnicze osiedla, w których kiedyś mieszkali pracownicy dużych zakładów, m.in. dzięki którym Rybnik się rozwijał. Dziś nie ma już huty Silesia, nie fedruje ani Rymer, ani kopalnia Ignacy, więc i kondycja zakładowych niegdyś osiedli wygląda zupełnie inaczej. Pytanie tylko, czy faktycznie uda się ją poprawić?

Na realizację projektu Rybnik otrzymał z Ministerstwa Rozwoju 3,1 mln zł unijnej dotacji w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020. Budżet miasta dołoży do niego blisko 345 tys. zł. Koordynatorem projektu jest zastępca prezydenta Rybnika Piotr Masłowski.

Jeszcze przed udziałem w konkursie dla samorządów zorganizowanym przez Ministerstwo Rozwoju magistrat zlecił fundacji Kreatywny Śląsk przygotowanie „Lokalnego programu rewitalizacji”. Jednym z najważniejszych jego elementów jest diagnoza aktualnej sytuacji. Opierając się na różnych

Wyłoniono już czterech tzw. ekspertów sektorowych, którzy mają pomóc urzędnikom tak sformułować specyfikacje tych i innych postępowań również przetargowych (będzie ich ok. 20, bo są konieczne ze względu na wydatkowanie publicznych dotacji), by w ich efekcie np. projektowe zajęcia z dziećmi i młodzieżą prowadzili najlepiej do tego przygotowani specjaliści, znający np. gwarę, którą często posługują się mieszkańcy nie tylko familoków. — *Chcemy zachęcić młodych ludzi do odkrywania ciekawej i inspirującej historii swoich dzielnic, ale też przekonać ich, że świat stoi przed nimi otworem, że od nich samych zależy, co w życiu osiągną* — mówi Paulina Drózdziel z magistrackiego wydziału rozwoju. Ma nadzieję, że tymi, którzy poprowadzą takie zajęcia wiosną i latem przyszłego roku będą m.in. nasi rybnicki twórcy i artyści.

— *Nie zamierzamy nikomu niczego narzucać dlatego wszelkie projektowe działania poprzedzą konsultacje z mieszkańcami. Mam nadzieję, że dowiemy się od nich, czego oczekują, co by im się przydało, co mogło by im pomóc* — wyjaśnia. Spotkania informacyjne w sprawie projektu rewitalizacji mają się odbyć w tych dzielnicach na przełomie listopada i grudnia.

W pięciu dzielnicach odbędą się też konkursy

Podatki 2017 bez podwyżek

Jak co roku w listopadzie, rada miasta uchwaliła stawki podatków od nieruchomości i środków transportu, które będą obowiązywać w przyszłym roku. Obeszło się bez podwyżek, a w kilku przypadkach stawki podatku obniżono.

Na 13 podstawowych podatkowych kategorii nieruchomości dla ośmiu stawki podatku pozostaną takie jak w tym roku. Takiej samej wysokości podatek, jak w tym roku zapłacimy więc m.in. za budynki mieszkalne i za grunty związane z działalnością gospodarczą. Z kolei dla pięciu pozostałych kategorii nieruchomości stawki zostały nieco obniżone. O 20 groszy na metrze obniżono stawkę podatku od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W 2017 roku będzie ona wynosić 22,66 zł za 1 m². O 6 groszy na metrze niższy będzie podatek od tzw. budynków pozostałych, czyli m.in. wolno stojących garaży (2017: 7,62 zł za 1 m²). O 4 grosze obniżono z kolei podatek od budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych i w przyszłym roku będzie on wynosić 4,61 zł za 1 m². W trzech przypadkach stawki podatku od nieruchomości będą niższe od stawek maksymalnych określonych w obwieszczeniu ministra finansów.

Podatki od środków transportowych uchwalono na takim samym poziomie, jak w tym roku; krótko mówiąc wszystkie stawki pozostały bez zmian. (WaT)

architektoniczne, których przedmiotem będzie zagospodarowanie wolnych przestrzeni, które mogłyby służyć całej społeczności. W przypadku czterech dzielnic efektem tych konkursów będą koncepcje architektoniczne, które być może w przyszłości zostaną zrealizowane, natomiast w przypadku Paruszowca konkurs ma doprowadzić do zrealizowania inwestycji o wartości nie większej niż 50 tys. zł.

— *Projekt zakończy się z końcem 2018 roku, ale wiemy, że będzie to tylko pierwszy krok na drodze do faktycznej rewitalizacji tych obszarów* — mówi Paulina Drózdziel.

Inauguracji projektu, którą pokazujemy na str. 2 towarzyszyła również konferencja, która odbyła się w Industrialnym Centrum Kultury w Niewiadomiu. — *Rewitalizacja to proces długofalowy. Tego rozpadu, którego teraz nabieracie musi wam wystarczyć na jakieś 30 lat. Miasto żyje i wkrótce trzeba będzie realizować nowe pomysły i wytyczać kolejne cele. Pamiętajcie, że ogromną energię można wykrzesać z ludzi jeśli tylko będą wiedzieć, o co w tym wszystkim naprawę chodzi i uwierzą, że to dla ich dobra* — powiedział nam dr Krzysztof Herbst, który w czasie konferencji opowiedział o procesach i doświadczeniach rewitalizacyjnych miast polskich i europejskich.

Wacław Troszka

↑ Drogowiec rybnicki

Wraz ze zbliżającym się sezonem zimowym roboty drogowe zapadną w stan hibernacji. Drogowcy zrealizowali zresztą wszystkie zaplanowane na ten rok inwestycje i w najbliższym czasie kolejne nie będą rozpoczynane. Toczą się natomiast prace koncepcyjne i projektowe oraz przygotowania do inwestycji przyszłorocznych. Które z nich będą realizowane zdecydują radni na grudniowej sesji budżetowej.

i Do najważniejszych tegorocznych, już zakończonych, inwestycji drogowych zaliczyć należy przebudowę ul. Żorskiej przez dzielnicę Stodoły aż do granicy miasta (etap VI i VII), budowę nowego mostu na Nacynie w ciągu ul. Raciborskiej w centrum wraz z modernizacją otoczenia, przebudowę fragmentu ul. Zwycięstwa w Chwałowicach, ul. Wawelskiej na Nowinach, części ul. Kościuszki wraz z montażem sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z ul. Saint Vallier czy remont nadwyrażonych przez szkody górnicze ulic Szytgarskiej i Karlika w Niedobczycach. W planach jest jeszcze wykonywany przez Rybnickie Służby Komunalne remont ul. Powstańców od skrzyżowania z ul. B. Więźniów Politycznych do ronda Powstańców Śląskich (z kolorowymi kulami), który miał się rozpocząć 23 listopada. Od tego dnia ok. 7 dni na ul. Powstańców będzie obowiązywał ruch jednokierunkowy. Na ukończeniu są roboty chodnikowe przy ul. Na Górze (do końca roku) i przy ul. Szewczyka (do końca listopada). Natomiast na początku roku zostaną otwarte oferty na wykonanie remontów nawierzchni ulic Cystersów, Zajęcej oraz utwardzenie parkingu przy ul. Sygnały.

i Miasto zbiera siły przed realizacją inwestycji priorytetowej – budową drogi Racibórz-Pszczyna. Otwarte zostały oferty na powołanie koordynatora czynności nadzoru inwestorskiego (w skrócie – inżyniera kontraktu), a rozstrzygnięcie tego przetargu nastąpi prawdopodobnie do końca roku. Oferenci już zadali ok. 70 pytań dotyczących szczegółów inwestycji. Zgodnie z niedawnymi zmianami w ustawie o zamówieniach publicznych, w momencie składania oferty firmy nie muszą przedstawiać



Przebudowa ronda Boguszowickiego jest związana z powstaniem w sąsiedztwie stacji paliw

pełnej dokumentacji; jest ona wymagana w momencie, kiedy inwestor dokona wstępnego wyboru, zgodnie z zawartymi w specyfikacji warunkami. Jak mówi Jacek Hawel, miastu zależy na wyborze inżyniera kontraktu bardzo solidnego, który będzie obecny na budowie nie tylko w teorii, dlatego oferty będą bardzo skrupulatnie analizowane. Został też ogłoszony przetarg na wykonawcę inwestycji i na przełomie roku powinno być wiadomo za jakie pieniądze będzie ona realizowana.

! Miasto pozyskało inwestora, który zdecydował się wybudować stację paliw w sąsiedztwie ronda Boguszowickiego (z wagonikami) na skrzyżowaniu ulic Żorskiej, Prostej i Boguszowickiej, pod warunkiem jednak zagwarantowania dogodnego wjazdu i wyjazdu z tej stacji. W związku z tym zapadła decyzja o przebudowie ronda i likwidacji omijającego go prawoskrętu od strony Żor do centrum miasta, co zaniepokoiło kierowców obawiających się w tym miejscu spowolnienia ruchu i korków. — *To niewątpliwie utrudnienie, ale jest i pozytywny aspekt sprawy – kolejne miejsca pracy oraz ułatwienie wyjazdu mieszkańcom ul. Sienkiewicza, którzy przez stację paliw uzyskają połączenie z rondem i możliwość jazdy w obu kierunkach. Ponadto, miejmy nadzieję, w niedługiej perspektywie czasowej ruch tranzytowy z ul. Żorskiej (DW 935) przeniesie się na planowaną drogę regionalną Racibórz-Pszczyna* — mówi Jacek Hawel, naczelnik wydziału dróg UM.

(r)

Przedświąteczne kiermasze

Jak co roku, dwa rybnickie warsztaty terapii zajęciowej zapraszają na przedświąteczne kiermasze prac wykonanych przez swoich niepełnosprawnych podopiecznych.

Świąteczne kartki, ozdoby, stroiki, ceramika oraz wyroby z wikliny 2 i 14 grudnia prezentowane będą w siedzibie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Reymonta (od g. 9 do 13). Stoiska WTZ pojawią się również w Klubie Energetyka fundacji EDF Polska przy ul. Podmiejskiej (13 grudnia, od g. 10 do 13), w urzędzie miasta przy ul. Chrobrego (15 grudnia, od g. 10 do 17) w Industrialnym Centrum Kultury (10 grudnia, od g. 15 do 18) i w Focus Parku (od 16 do 18 grudnia, od g. 9 do 20).

Prace będzie można nabyć wrzucając do skarbon datki, które warsztatowicze przeznaczają m.in. na letni wyjazd w Bieszczady. (D)

Mobilność zaplanowana

Do 8 grudnia potrwają konsultacje społeczne Planu Zrównoważonej Mobilności dla Rybnika. Można zgłaszać swoje uwagi i zastrzeżenia.

To dokument kierunkowy, który powstał w oparciu o dość szerokie konsultacje społeczne. Te odbyły się jeszcze w czerwcu w kilku dzielnicach, a także w czasie tegorocznych Dni Rybnika przy punkcie informacji Halo! Rybnik. W dwóch rybnickich szkołach ponadgimnazjalnych, czyli w IV LO w Chwałowicach oraz w „Mechaniku” odbyły się z kolei warsztaty z uczniami, którzy stanowią największą grupę wśród pasażerów miejskiej komunikacji autobusowej.

— *To bardziej dokument urbanistyczny pokazujący jak powinno funkcjonować*

miasto jeśli chodzi o transport. Stąd pewien stopień ogólności. W dokumencie pojawiają się jednak bardzo konkretne propozycje, jak wytyczenie na drogach tzw. buspasów, czyli pasów przeznaczonych wyłącznie dla autobusów, czy utworzenie centrów przesiadkowych — mówi Bartosz Mazur, doradca prezydenta miasta ds. transportu.

Plan zrównoważonej mobilności to przede wszystkim opracowanie bardzo przystępne, przejrzyste i konkretne; zawiera m.in. bardzo dokładną diagnozę stanu obecnego, no i oczywiście postulaty na przyszłość.

Do 8 grudnia uwagi do dokumentu można przysyłać mailem na skrzynkę Bartosza Mazura (doradca@um.rybnik.pl).

(WaT)

Opłata śmieciowa pójdzie w górę

Matematyka jest nieubłagana; od 2017 roku magistrat będzie płacić za wywóz tony odpadów już nie 256 zł jak obecnie, ale 313 zł. Stąd konieczność podwyższenia powszechnej opłaty śmieciowej z 9 do 11 zł miesięcznie.

Ta stawka dotyczy oczywiście mieszkańców segregujących odpady. Ci, którzy tego nie robią zapłacą 25 zł. Opłaty za śmieci odbierane z tzw. nieruchomości niezamieszkałych wzrosną o 30 proc.

W zorganizowanym przez magistrat przetargu na wywóz śmieci z terenu całego miasta przez trzy lata, jedyną ofertę złożyło konsorcjum rybnickich firm EKO i Transgór. Wysokość nowej opłaty śmieciowej to proste przełożenie kwoty na jaką opiewa podpisana umowa. Znając ilość odpadów wywożonych z Rybnika (70 tys. ton rocznie), tak skalkulowano stawki, by miasto nie musiało dopłacać do gospodarki odpadami. Co ważne, z zapisów ustawy wynika, że miesięczna opłata za śmieci segregowane nie może być większa niż 27,72 zł.

Dla rodzin wielodzietnych uczestniczących w programie Duża Rodzina (przynajmniej trójka dzieci na utrzymaniu) przewidziano ulgę, a właściwie dopłatę w wysokości 3 zł miesięcznie na każdego członka rodziny, która będzie rozliczana kwartalnie, tak jak pobiera się opłaty. Warunkiem będzie jednak terminowe regulowanie tych opłat. Ta forma finansowej pomocy nie będzie przysługiwała rodzinom korzystającym z dodatków mieszkaniowych, ani zawodowym rodzinom zastępczym.

W głosowaniu uchwałę w sprawie podwyższenia opłaty śmieciowej poparło 13 radnych, a 10 było przeciw. Już jednoznacznie radni podjęli chwilę później decyzję w sprawie likwidacji dotychczasowego podziału miasta na cztery śmieciowe sektory.

W Rybniku segregowanie odpadów zadeklarowało 99 proc. właścicieli nieruchomości. Pozostali płacą wyższą stawkę opłaty. Ściągalność opłaty śmieciowej wynosi obecnie ponad 95 proc.

(WaT)

Kiedy trzy lata temu Powiatowy Urząd Pracy w Nysie startował z programem „Karta Młodego Przedsiębiorcy” miał tylko 29 partnerów. Dziś ma ich ponad 130, a pomysły karty ze zniżkami podchwycili inni – Jarosławiec, Wodzisław Śl., Łowicz oraz Rybnik i tutejszy PUP, któremu na starcie udało się pozyskać 38 lokalnych przedsiębiorstw.

Z kartą i z jabłkiem

Program „Karta Młodego Przedsiębiorcy” zakłada, że osoby przed 30. rokiem życia, prowadzące własne firmy, otrzymają imienną kartę, która pozwoli im skorzystać z ulg i zniżek oferowanych przez lokalne firmy i instytucje. Porozumienie dotyczące wprowadzenia takiej karty w naszym mieście podpisali prezydent Piotr Kuczera i starosta nyski Czesław Biłobran, podczas konferencji „Urząd pracy – edukacja – przedsiębiorczość – z myślą

firmy, znalazła się też Anna Grzesiak, która dwa lata temu zdecydowała się na rozpoczęcie własnej działalności, a obecnie w swojej rybnickiej pracowni protetycznej zatrudnia trzy osoby. — *Ze środków rybnickiego PUP-u udało się nam wesprzeć już 195 bezrobotnych, którzy skorzystali z jednorazowych środków na założenie własnej firmy, co oczywiście bardzo nas cieszy* — mówiła Anna Michalczyk.

(O Kartie Młodego Przedsiębiorcy szerzej pisa-



Podczas konferencji wręczono też wyróżnienia pracodawcom, którzy efektywnie współpracują z rybnickim PUP

o wyzwaniach rynku pracy”. — *Firmy i instytucje, które przystąpią do programu zdobędą nowych klientów, zyskają też wizerunek firmy wspierającej młodych przedsiębiorców, ale również bezpłatną reklamę* — mówiła Anna Michalczyk, dyrektor rybnickiego PUP-u, który wspólnie z Uniwersytetem Ekonomicznym 16 listopada na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” zorganizował tę konferencję. W jej trakcie przedstawiciele podmiotów, które już zadeklarowały chęć udzielania młodym przedsiębiorcom rabatów i ulg (od biur rachunkowych i banków po salony kosmetyczne) odebrali certyfikaty partnerów programu. Podczas konferencji wręczono też pracodawcom, którzy efektywnie współpracują z PUP, statuetki jabłek stylizowanych na kule ziemskie. Wśród laureatów są też dwie rybnickie firmy: działający od 1991 r. Zakład Rehabilitacji Relax i założona w 1990 r. hurtownia Kajtuś, która zatrudnia dziś 14 pracowników. Wśród nagrodzonych osób, które skorzystały z dotacji PUP-u na założenie własnej

liśmy we wrześniowym numerze GR. Informacje na temat tego, jak zostać partnerem programu można znaleźć na stronach www.kmp.nysa.pl i www.pup-rybnik.pl lub w siedzibie PUP w Rybniku – pok. 108, 105 i 205, tel. 32 422 60 95, wew. 233, 226, 209). (S)

**Serdeczne podziękowania
Wszystkim,
którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze**

śp. JANA FOJCIKA

**składa
żona i syn z rodziną**

Sąsiad już nie kopci... i mu się opłaca

„Nadchodzi błękit” – to tytuł kolejnej kampanii informacyjno-promocyjnej mającej zachęcić rybniczanie do wysiłków na rzecz poprawy jakości powietrza w mieście. Tym razem do zainwestowania w ekologiczne ogrzewanie namawiają sami rybniczanie.

To, jak mówi prezydent Piotr Kuczera, ambasadorzy czystego powietrza, czyli ci, którzy rezygnując z węgla czy mułu podłączyli się do ciepłociągu bądź przeszli na ogrzewanie gazowe i są z takiego rozwiązania zadowoleni, a w wielu przypadkach dzięki temu odnotowują oszczędności. Starożytni mawiali „Słowa uczą, przykłady pociągają”, z tego samego założenia wychodzi prezydent miasta. — *Jeżeli jestem przekonany, że dla rybniczanie najbardziej wiarygodny będzie przykład sąsiada, który zmodernizował swoje ogrzewanie i tym samym przyczynił się do zmniejszenia niskiej emisji* — mówi prezydent. Uśmiechnięte twarze tych ambasadorów trafiły na początku listopada na siedem miejskich billboardów stojących przy drogach wjazdowych do miasta.

To kontynuacja działań podjętych wcześniej w ramach kampanii „Wyjście smoga”, realizowanej wspólnie przez rybnickie Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych i urząd miasta. Tym razem inicjatorami przedsięwzięcia byli rybniczanie tworzący interaktywną agencję Minds Up. Na co dzień realizują duże zlecenia m.in.

dla banków, Telewizji Polskiej i kontrahentów zagranicznych, a tym razem postanowili zrobić coś dla miasta, w którym żyją i jego mieszkańców. Zaprojektowali więc nie tylko billboardy, ale stworzyli też stronę internetową (www.nadchodziblekit.pl), na której każdy kto chce przyczynić się do poprawy jakości powietrza w mieście poprzez zmniejszenie emisji szkodliwych spalin, znajdzie wiele praktycznych informacji i podpowiedzi. Na stronie są zamieszczone nie tylko sylwetki sąsiadów-ambasadorów, ale też konkretne informacje i wyliczenia dotyczące ich ekoinwestycji. To zestawienie jest otwarte i każdy, kto chciałby opowiedzieć o swoich poczynaniach na rzecz zmniejszenia niskiej emisji, może tu wpisać najważniejsze informacje dotyczące swojej inwestycji i dołączyć do grona praktykujących ekologów.

Ciekawe podpowiedzi dotyczące działań na rzecz poprawy jakości powietrza znajdują też na stronie wszyscy ci, których problemy z ogrzewaniem budynków nie dotyczą, bo np. mieszkają w bloku. Inicjatorzy akcji podpowiadają więc dojazdy do pracy autobusem, pociągiem bądź rowerem, spacery i inne formy proekologicznych aktywności. Na stronie znajdziemy też informacje o dostępnych ekodotacji oferowanych mieszkańcom przez władze Rybnika. Jest też zdjęciowa zakładka pod hasłem „Rybnik jest piękny”.

— *Nie potrafię zrozumieć osób, które – choć mają możliwości – nic nie robią, by powietrze w naszym mieście było czystsze; tym bardziej, że to się po prostu opłaca, także finansowo. Z moich obliczeń wynika, że podłączenie się do ciepłociągu PEC-u to najtańsza, najtrwalsza inwestycja i najlepszy przejaw odpowiedzialności za własny dom i sąsiadów, bo jeśli będę kopcił, to będę szkodził sobie i im* — mówi jeden ekosąsiadów, Józef Gawliczek ze Śródmieścia, przed laty znakomity kolarz, mający na swoim koncie m.in. zwycięstwo w Tour de Pologne. W akcję zaangażował się również mieszkający w Rybniku znany muzyk jazzowy Krzysztof Popek. — *Potrafisz pomóc? To pomóż. Ty też masz wpływ* — przekonuje z billboardu.

„Mieszkam w familoku. Na 11 mieszkań tylko 3 zgodziły się na podłączenie do ciepłociągu i ogrzewanie z Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Jastrzębiu Zdroju. Wcześniej korzystaliśmy z pieców kaflowych. Efekt? Do tej pory płaciłem za węgiel ok. 2400 zł na sezon, a od momentu przejścia na ogrzewanie C.O., płacę ok. 1400 zł rocznie” — opowiada Zdzisław Maślak z Niedobczyc, który do podłączenia się do ciepłociągu, jak i do udziału w kampanii billboardowej, namówił również swojego kolegę, Adama Zająca. Obaj trafili na billboardy.

(WaT)

**“ ZMIENIŁEM.
PRZEKONAŁEM
INNYCH.
TY TEŻ MOŻESZ!**

ZDZISŁAW MAŚLAK, RYBNIK-NIEDOBZYCE

BEZ SMOGU
WWW.NADCHODZIBLEKIT.PL

Rybnik. Miasto z ikłą.

Materiały prasowe UM Rybnika

Bohaterem jednego z billboardów został Zdzisław Maślak, praktykujący ekolog z Niedobczyc



Żarty się skończyły! Od połowy listopada ekopatrol straży miejskiej kontroluje paleniska pieców i kotłownie. Większość takich kontroli to odpowiedź na interwencje mieszkańców podtruwanych przez sąsiadów.

Dwuosobową formację, która ma dać się we znaki osobom spalającym w piecach bądź na terenie swoich posesji śmieci i inne zabronione odpady, tworzy na zmianę sześciu doświadczonych dzielnicowych, mających sporą wiedzę teoretyczną i praktyczną na temat praktyk mieszkańców, urągających ochronie środowisk, a często i zwyktemu zdrowemu rozsądkowi.

— *Do tej pory była edukacja i dotacja. Miasto angażuje się w kolejne kampanie edukacyjno-informacyjne, wspiera też finansowo mieszkańców, którzy korzystając z programu ekodotacji, modernizują swoje systemy ogrzewania, ocieplają budynki, zmniejszając niską emisję. Możemy zatem wprowadzić trzeci element i wyciągnąć konsekwencje, czyli egzekwować kary za zachowania niedopuszczalne i tym właśnie będzie się zajmować ekopatrol straży miejskiej* — zapowiada prezydent Piotr Kuczera. — *Nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla osób spalających śmieci* — dodaje Arkadiusz Kaczmarczyk, komendant rybnickiej

Bez taryfy ulgowej

straży miejskiej i zwraca uwagę, że jego podkomendni biorą też udział w specjalistycznych szkoleniach z zakresu ochrony środowiska.

Dla poprawy skuteczności ekopatrol korzysta z nieoznakowanego samochodu, a w czasie kontroli posesji zwraca też uwagę na sposób gospodarowania odpadami przez właścicieli bądź użytkowników posesji.

Większość dotychczasowych kontroli to pokłosie interwencji mieszkańców mających dosyć wdychania trujących spalin. Komendant Kaczmarczyk zauważa, że stosunkowo często zdarza się, że gospodarz posesji nie łamie prawa, bo spala legalnie kupiony opał, a mimo to z kominą jego domu wydobywają się kłęby czarnego dymu denerwujące sąsiadów.

W przypadku ewidentnej winy, strażnicy mogą ukarać winowajcę grzywną w wysokości 500 zł, ale w szczególnie drastycznych przypadkach mogą też skierować wniosek o ukaranie do sądu i wtedy kara może wynieść nawet 5 tys. zł. W przypadku wątpliwości funkcjonariusze mogą też pobrać z paleniska próbki popiołu

Kontakt:

**Dyżurny Straży Miejskiej w Rybniku,
tel. 32 42 272 54 lub tel. alarmowy 986;
interwencję można też zgłosić drogą mailową
(sekretariat@sm.rybnik.pl)
bądź wykorzystując formularz kontaktowy
na stronie internetowej SM (www.sm.rybnik.pl).**

do specjalistycznej ekspertyzy. Mandatem w wysokości 500 zł ekopatrol ukarał niedawno mieszkankę Niewiadomia, która w piecu centralnego ogrzewania spalała płyty meblowe. Kontrolę w kotłowni przeprowadzono, bo strażnicy zauważyli, że na posesji nie ma pojemnika na stałe odpady.

Jak informuje Dawid Błać, rzecznik prasowy naszej straży miejskiej, w tym roku strażnicy przeprowadzili już blisko 1100 kontroli posesji. W 137 przypadkach stwierdzili nieprawidłowości, a w 97 nałożyli kary finansowe. Do analizy pobrali 13 próbek popiołu, ale tylko w dwóch z nich znaleziono pozostałości po spalonych odpadach.

(WaT)

Skorygowane ekodotacje

W czasie ostatniej sesji rady miasta radni przyjęli nowy regulamin ekodotacji, czyli finansowego wsparcia dla mieszkańców, którzy wymieniając piec, zmieniając źródło ciepła albo ocieplając dom, zmniejszają niską emisję i przyczyniają się do poprawy powietrza. Niewielkie zmiany wprowadzono również do regulaminu dotowania przydomowych oczyszczalni ścieków.

Największe nowości to możliwość otrzymania dofinansowania do montażu ogniw fotowoltaicznych o mocy do 10 kW. Dotacja wyniesie maksimum 5 tys. zł. W przypadku dotacji do wymiany pieca na nowy piec węglowy, warunkiem będzie zakup nowego pieca klasy V bez dodatkowego rusztu, który umożliwia spalanie m.in. śmieci. Nowe zapisy regulaminu precyzyjnie określają tzw. koszty kwalifikowane brane pod uwagę przy wyliczaniu wielkości należnej dotacji. Chodzi m.in. o obróbkę blacharskie niezbędne przy ociepleniu budynku. Bardziej precyzyjne są również regulacje dotyczące deklaracji gestorów sieci gazowych i ciepłowniczych, co do możliwości doprowadzenia ich do konkretnego budynku, co ma znaczenie, gdy mieszkaniec stara się o dotację do zakupu nowego pieca węglowego. Z kolei przy dotowaniu odnawialnych źródeł ciepła zaostrzono kryteria dotyczące podstawowego źródła ciepła; teraz będzie musiał to być przynajmniej kocioł klasy III z podajnikiem. Praktyczną nowością jest

też możliwość odstąpienia od konieczności likwidacji starego źródła ciepła. Chodzi m.in. o piece kaflowe, które z jednej strony mogą być ważnym elementem wystroju wnętrza, a z drugiej mogą zostać przerobione na nieszkodliwy dla środowiska piec elektryczny. Regulaminowym wymogiem będzie natomiast odłączenie takiego „kachloka” od przewodów kominowych.

Zmiany pojawią się również w regulaminie dopłat do przydomowych oczyszczalni ścieków. Przede wszystkim będą je mogli otrzymać wyłącznie właściciele bądź gospodarze budynków usytuowanych poza obszarem aglomeracji, czyli na terenie trzech dzielnic: Chwałęcic, Grabowni i Stodół. Wartość maksymalnej dotacji do przepompowni ścieków wzrośnie z 5 do 10 tys. zł. Jak podkreśla Jacek Chółuj, magistracki specjalista ds. walki z niską emisją, większość wprowadzonych zmian to efekt uwag i postulatów samych mieszkańców. W czasie konsultacji społecznych uwagi do, wtedy jeszcze, projektu regulaminu, wniosły dwie osoby oraz stowarzyszenie Nasz Wspólny Śląski Dom. Regulamin nabierze mocy 14 dni po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego. Na przyszłoroczne ekodotacje prezydent Piotr Kuczera zamierza przeznaczyć 5,4 mln zł.

W czasie dyskusji poprzedzającej głosowanie radnych nad projektem uchwały, radna Anna Gruszka (Samorządowy Ruch Demokratyczny)

stwierdziła, że kwoty przeznaczane na ekodotacje są zbyt małe. — *To fikcja, a nie walka z niską emisją* — stwierdziła. — *Powietrze nie zna granic... Nawet gdybyśmy wymienili w Rybniku wszystkie piece, to i tak nie będziemy mieć gwarancji czystego powietrza* — odpowiedział prezydent Piotr Kuczera. — *Czy na pewno inwestycja w prywatną kotłownię jest strategiczną inwestycją samorządu? Czy faktycznie to miasto za nią odpowiada...? A co w takim razie z mieszkańcami bloków? Od zawsze korzystają z ekologicznego ciepła systemowego, a im do niczego nie dopłacamy* — mówił prezydent Kuczera.

(WaT)

W tegorocznym budżecie na program ekodotacji dla mieszkańców przeznaczono pierwotnie kwotę 3 mln zł, ale w wyniku dużego nimi zainteresowania prezydent Kuczera zdecydował się podnieść tę kwotę do 5,6 mln zł.

Dzięki temu podpisano łącznie 339 umów z mieszkańcami, na łączną kwotę 4.155.388 zł (wszystkie umowy muszą zostać rozliczone do 15 grudnia). Dotowano różne warianty modernizacji systemów ogrzewania domów i mieszkań oraz ocieplenia budynków. Najwięcej, bo ponad 1 mln zł wydano na 50 dotacji do termomodernizacji budynków połączonej z wymianą starego pieca na kocioł gazowy. Najwięcej umów dotyczyło jednak przejścia na ogrzewanie gazowe (82 dotacje o łącznej wartości 492 tys. zł) i montażu tzw. pomp ciepła (64 dotacje o łącznej wartości ponad 639 tys. zł). Udzielono też 58 dotacji (290 tys. zł) do zakupu nowego, ekologicznego pieca na paliwo stałe. Tylko 12 umów dotyczyło podłączenia budynku do ciepłociągu. W przyszłorocznym budżecie na ekodotacje ma zostać przeznaczonych przynajmniej 5,4 mln zł.

W urzędzie miasta rozstrzygnięto konkurs architektoniczny na koncepcję zagospodarowania ul. Kościuszki, od dworca PKP do skrzyżowania z ul. Chrobrego. W 39 konkursowych pracach można znaleźć przynajmniej kilka interesujących pomysłów.

— *Kościuszki to jedyna w Rybniku reprezentacyjna ulica, będąca efektem świadomej myśli urbanistycznej. Gdy zmienimy ją w sposób zaproponowany przez autora zwycięskiej pracy, stanie*

okazać się jakie będą koszty inwestycji, którą magistrat zamierza zrealizować w 2017 roku. Co ważne, zaproponowane rozwiązania, m.in. wyznaczenie bus-pasa, są zgodne z planem mo-

Kościuszki zmieni charakter

się *miejskim bulwarem* — zapowiada Wojciech Student, pełnomocnik prezydenta miasta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej. Laureat pierwszej nagrody (15 tys. zł) Rafał Stemporowski ze Szczecina proponuje w swojej pracy zwężenie ul. Kościuszki, dzięki czemu znajduje

bilności miejskiej, który trafił już do społecznych konsultacji.

Zespół autorski pod kierunkiem Pawła Barczyka z Katowic, który otrzymał drugą nagrodę (10 tys. zł) zaproponował również ciekawe zagospodarowanie dzisiejszego parkingu usytuowanego obok dworca PKP, u zbiegu ulic Kościuszki i Dworcowej. Młodzi architekci zaproponowali tam zbudowanie podziemnego parkingu, nad którym jest interesująca przestrzeń publiczna z dyskretnie schowanym pawilonem usługowym. — *Nagrodę przyznano za trafne i interesujące rozwiązanie placu przed dworcem w formie skrytego budynku pawilonu usługowego i podziemnego garażu w spójnej kompozycji „graficznej” – materiałowej (klinkier) i przestrzennej z ulicą. Daje to szansę na uzyskanie rozpoznawalnego i niepowtarzalnego miejsca* — uzasadnili swój werdykt jurorzy. — *To odrębne zagadnienie, ale od jakiegoś czasu prowadzimy rozmowy z PKP w sprawie wspólnego zagospodarowania tego placu* — zdradza Wojciech Student.

Dziesięcioosobowe jury, któremu przewodniczył Mikołaj Machulik ze Stowarzyszenia Architektów RP, współtworzyli architekci, urbanisci i przedstawiciele magistratu, wśród których znaleźli się pełnomocnik prezydenta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej Wojciech Student oraz nacelnik wydziału architektury Janusz Orzeł.

(WaT)

Spore zainteresowanie wzbudził pomysł młodych architektów na zagospodarowanie placu parkingowego obok dworca PKP, u zbiegu ulic Kościuszki i Dworcowej

miejsce na potrójny szpaler wysokiej zieleni. Proponuje też wykorzystanie kontrowersyjnych donic z blachy kortenowej. Inna jego propozycja to tzw. bus-pas z niebieską jezdnią wyłącznie dla autobusów, który tym właśnie akcentem kolorystycznym wpisuje się w założenia kompozycyjne całego projektu.

W oparciu o zwycięską pracę powstanie teraz projekt budowlany i dopiero gdy będzie gotowy,

Mniej czarnego asfaltu, więcej zieleni – to główne przesłanie zwycięskiej pracy Rafała Stemporowskiego



Święto

Podobnie jak w ubiegłym roku, odmszy za Ojczyznę w bazylice św. Antoniego rozpoczęły się 11 listopada rybnickie obchody Święta Niepodległości.

Po jej zakończeniu i po złożeniu kwiatów pod pomnikiem papieża-Polaka św. Jana Pawła II uczestnicy uroczystości, prowadzeni przez Miejską Orkiestrę Dętą „Rybnik”, przeszli w świątecznym pochodzie na rynek, gdzie z honorami wciągnięto na maszt Biało-Czerwoną i odśpiewano Mazurka Dąbrowskiego.

— *Mamy to szczęście, że nie musimy o naszym przywiązaniu do Ojczyzny świadczyć krwią. Możemy jednak służyć jej swoją wiedzą, doświadczeniem i umiejętnościami, wpływać na jej rozwój, tworząc społeczeństwo obywatelskie, dla którego wolność, demokracja i tolerancja stanowią wartość najcenniejszą. Zachęcam do tej obywatelskiej aktywności. Niech starania naszych przodków dążących do odzyskania przez Polskę niepodległości będą dla nas zobowiązaniem i motywacją do stawiania sobie wymagań oraz podejmowania ambitnych wyzwań, a ich dokonania niech stanowią wzór odpowiedzialnej pracy na rzecz szeroko rozumianego dobra wspólnego* — mówił na rynku prezydent Rybnika Piotr Kuczera. Chwilę później wraz ze swoimi współpracownikami złożył kwiaty pod tablicami upamiętniającymi ważne dla miasta, regionu i kraju wydarzenia. Zrobili to również rybnicki radni, przedstawiciele służb mundurowych i partii politycznych oraz organizacji kombatanckich, związkowych, branżowych i społecznych. Święto Niepodległej stało się też okazją do złożenia ślubowania przez kolejnych

Tuż przed Świętem Niepodległości IV LO im. Kopernika wraz z Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych w Rybniku zorganizowało debatę pod hasłem „Od nieodległości do odpowiedzialności”.

Patronowało jej radio eM, a poprowadził dziennikarz tej rozgłośni Łukasz Zych. Na scenie Domu Kultury w Chwałowicach zasiadli uczestnicy dyskusji: Anna Byrska z Akademii Nowoczesnego Patriotyzmu prowadzonej przez stowarzyszenie Klub Jagielloński w Krakowie, dr Jacek Kurek, wiceprezydent Piotr Masłowski, publicysta i autor książki o Śląsku Marek Szoftysek oraz przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika Dominik Grabowski, zaś na widowni młodzież szkolna i pedagodzy. Nim jednak dyskusja się rozpoczęła, w jej temat uczestników wprowadziły prezentowane przez młodych wykonawców piosenki „z tekstem”, nawiązujące do takich wartości jak wolność czy narodowa dumą i tożsamość. Wyrazista polemika dotyczyła romantycznego (Jacek Kurek) czy pozytywistycznego (Marek Szoftysek) podejścia

Niepodległej

członków paramilitarnego stowarzyszenia TF 13 Scorpion.

Po uroczystościach, zgodnie z kilkuletnią już tradycją, Forum Obywateli Rybnika zaprosiło rybniczian i wszystkie osoby znajdujące się wtedy na rynku do wspólnego, pamiątkowego zdjęcia. (WaT)



Wacław Trocka



Wacław Trocka

Radny Mariusz Wiśniewski i jedna z pamiątkowych, świątecznych fotografii

11 listopada w Chwałowicach

Od mszy za ojczyznę w chwałowickim kościele rozpoczęły się uroczystości z okazji Święta Niepodległości.

Następnie mieszkańcy, przy dźwiękach orkiestry, przeszli pod pomnik Bohaterów, męczenników i bojowników o wolność niepodległej Polski, gdzie złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze, a wartę zaciągnęli harcerze. W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe przedszkoli nr 13 i 14, Szkoły Podstawowej nr 35, Gimnazjum nr 3, IV LO, klubu sportowego GKS „Pierwszy” Chwałowice, kopalni Chwałowice, związków zawodowych oraz strażaków z tutejszej OSP. Uroczystość uświetnił patriotyczny występ przygotowany przez uczniów SP nr 35 i kopalnianą orkiestrę dętą pod dyrekcją Zenona Siernego. Organizatorem obchodów była Rada Dzielnicy Chwałowice, w imieniu której głos zabrał przewodniczący zarządu Andrzej Wojacek. Radny dziękował mieszkańcom i delegacjom za zaangażowanie i liczne uczestnictwo w tak ważnym dla wszystkich święcie.

W uroczystości z okazji Święta Niepodległości wzięła udział silna reprezentacja rybnickich harcerzy

Czerwono czy zielono?

Różne oblicza patriotyzmu

do obowiązków wobec ojczyzny. Większość obecnych wypowiedziała się za tą drugą opcją, wyrażając opinię, że dzisiejszy patriotyzm to niezgoda na rzeczywistość, jeśli nam ona nie odpowiada i aktywność społeczna prowadząca do pozytywnych zmian. Zgodzili się też, że każde działanie powinno przynosić satysfakcję i być

w zgodzie z wyznawanymi wartościami czyli to wszystko, co Marek Szoltysek nazwał umownie „opłacalnością”, niekoniecznie w sensie finansowym. O projektach społecznych swojej akademii mówiła Anna Byrska przekonując, że to pozytywne emocje (niekoniecznie meczowe) spajają naród, zaś zależności między zarządza-

niem miastem, a aktywnością lub biernością mieszkańców, m.in. na podstawie frekwencji w głosowaniu nad projektami z budżetu obywatelskiego, przedstawił wiceprezydent Masłowski.

W drugiej części debaty Anna Pomykoł (CRIS) i Mateusz Oleś (przew. samorządu szkolnego IV LO) zaprezentowali założenia projektu The Network of Democratic Citizenship Schools programu Erasmus+, którego celem jest stworzenie standardów zdemokratyzowanej szkoły i uczenie odpowiedzialnej aktywności społecznej. W projekcie będą uczestniczyć trzy rybnickie szkoły ponadgimnazjalne, a wstępną analizę stanu demokracji w szkołach prowadzący projekt sprawdzili w czasie debaty zadając pytania, na które uczniowie odpowiadali podnosząc zielone (tak!) lub czerwone (nie!) kartki. (r)



Wacław Trocka

Debata była okazją do polemiki pomiędzy zwolennikami romantycznego a pozytywistycznego podejścia do obowiązków wobec ojczyzny. Na zdj. uczestnicy dyskusji (od lewej): Łukasz Zych, Dominik Grabowski, Marek Szoltysek, Anna Byrska, Piotra Masłowski i Jacek Kurek

HARCERSKI ZNICZ PAMIĘCI. 29 października, w sobotę poprzedzającą dzień Wszystkich Świętych, ponad 70 harcerzy z Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej posprzątało zapomniane groby na cmentarzu komunalnym w Rybniku. — *W dzisiejszych czasach coraz mniej osób chce poświęcić swój wolny czas na rzecz takich właśnie akcji. Nam się udało i 70 harcerzy przez kilka godzin sprzątało zapomniane groby. W takich chwilach powraca wiara w ludzi i w ich zainteresowanie. Czuję się dumna, że mogę być komendantką takiego hufca — mówi zadowolona Martyna Kowacka.* Akcja „Harcerski znicz pamięci” odbywa się co roku, ale po raz pierwszy zaangażowało się w nią aż tylu harcerzy. — *Byłam bardzo mile zaskoczona, że przyszło aż tylu młodych ludzi. Nie przypuszczałam nawet, że tegoroczna akcja wzbudzi takie zainteresowanie. Dzięki niej udało się nam posprzątać prawie 85 grobów —* podsumowuje Justyna Konsek, koordynatorka akcji.



Arch. ZHP



Widaw. Trześnia

CZARNE DIAMENTY. 18 listopada w Teatrze Ziemi Rybnickiej po raz 18. wręczono Czarne Diamenty, nagrody Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego. Tym razem na liście wyróżnionych znalazły się trzy rybnickie firmy: Doosan Babcock Energy Polska S.A., spółka EKO oraz spółka Pojazdy Komunalne Gamon. Statuetkę odebrała też Anna Michalczyk, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku, zasłużonego na polu walki z bezrobociem. Jedną z dwóch nagród specjalnych odebrał były rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach prof. dr hab. Jan Wojtyła, który przyczynił się do obecności tej uczelni w rybnickim Kampusie. Z kolei decyzją zarządu rybnickiej izby, Diament w Diamencie otrzymał Tadeusz Donocik, prezes i dyrektor Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, który od lat przewodniczy kapitule Czarnych Diamentów. To wyjątkowe wyróżnienie odebrał z rąk prezydenta Rybnika Piotra Kuczery (na zdjęciu) i prezesa rybnickiej izby Andrzeja Żyłaka. W gali wzięł również udział m.in. Janusz Steinhoff, były minister gospodarki i wicepremier w rządzie Jerzego Buzka. W części artystycznej gali wystąpił zespół Etnos Ensemble z Akademii Muzycznej w Katowicach.

IN RYBNIK GEBOREN. Pomysł jest taki, żeby w czasie cyklicznych spotkań z jednej strony przybliżyć mieszkańcom Rybnika postaci, tych którzy urodzili się w naszym mieście, ale potem wyjechali i odnieśli sukces gdzieś w świecie, a z drugiej tych, którzy działali w Rybniku na rzecz swojej społeczności, lecz wciąż są mało znani. Cykl pogadanek zainaugurowano 5 listopada w punkcie Halo! Rybnik, gdzie miłośniczka historii naszego miasta Małgorzata Poszaj, jak zwykle zajmująco opowiedziała o urodzonym w Rybniku Hugo Perlsie – wnuku znanego rybnickiego Żyda Ferdynanda Haase – filozofie, historyku sztuki i cenionym marszandzie oraz o jego synach. — *To historia o osobach z dużą domieszką krwi rybnickiej. Życie jednego z nich to gotowy scenariusz na film —* mówiła Małgorzata Poszaj. Kilkanaście osób wysłuchało jej opowieści o wnuku Haasego, o obrazach Edwarda Muncha, Pabla Picassa, Clauda Moneta, czy Vincenta van Gogha, które przewinęły się przez jego ręce i o wielkiej historii, w której swoje miejsce znalazł też pewien sejf w bawarskim banku, w którym Frank Perls, prawnuk Ferdynanda Haase, znalazł zalakowaną kopertę oznaczoną swastyką. O tym, co w niej było oraz o innych ciekawych epizodach z życia urodzonego w Rybniku Hugo Perlsa i jego synów, opowiemy w świątecznym wydaniu Gazety Rybnickiej. Drugie spotkanie z cyklu „Geboren in Rybnik” odbędzie się 10 grudnia o g 17 w Halo! Rybnik, gdzie Jacek Kamiński przedstawi pogadankę „Józef i Zygryfd, królewscy synowie”.



Sabina Horzeła-Piskula



Sabina Horzeła-Piskula

JAPOŃSKIE PRZEBIERANKI. Halloween? Maskarada? Nie, to cosplay, czyli zabawa w przebijanie się w postaci z mang, japońskich animacji, gier komputerowych i filmów. Jego miłośnicy sami wykonują stroje i rekwizyty, dobierają peruki i odgrywają scenki z udziałem swoich bohaterów. Okazją do ich zaprezentowania był Japan Tsuru Festival, dwudniowy konwent z udziałem prawie dwóch tysięcy osób zainteresowanych japońską popkulturą, którzy 12 i 13 listopada spotkali się w Zespole Szkół Technicznych. — *Do Rybnika przyjechali pasjonaci z całego kraju oraz goście z Niemiec i Czech. Są z nami również popularni youtuberzy, prezentujemy tutaj nowoczesne technologie, a wystawcy – najróżniejsze gadzety, od breloczków i słodczy, przez poduszki, plakaty i komiksy, po całe stroje. Do konkursu cosplay zgłosiła się rekordowa liczba 98 osób, których oceni jury i publiczność —* mówił jeden z organizatorów Marek Suska, który dziesięć lat temu zobaczył pierwszą, ale jak się później okazało nie ostatnią, japońską kreskówkę. — *Strój zaczęłam kompletować w wakacje. Zamówiłam perukę, kupiłam soczewki kontaktowe, spodenki pożyczyłam od cioci, a płaszcz wyjęłam z szafy —* wylicza Julia z Wodzisławia Śl., która odtwarza postać Alois Trancy z animacji „Kuroshitsuji”. — *To mój piąty konwent – byłam już w Poznaniu i Krakowie, ale ten w Rybniku jest najlepiej zorganizowany i towarzyszy mu najlepsza atmosfera —* ocenia Kryśka z Radlina, która na czas konwentu zmieniła się w Finna z kreskówki „Pora na przygodę”.



Wiedaw Troscia

ZE SMOGIEM W HERBIE. Aktywiści Rybnickiego Alarmu Smogowego wręczyli przewodniczącemu rady miasta Janowi Murze propozycję nowego herbu Rybnika, uwzględniającego aktualne zanieczyszczenie powietrza w czasie trwania sezonu grzewczego. Efekt medialny z pewnością został osiągnięty, bo newsy o naszym herbowym szczupaku w masce przeciwgazowej pojawiły się nawet na antenie ogólnopolskich telewizji. Pytanie, czy taki obrazek podziela na tych, którzy w zanieczyszczaniu tego powietrza mają swój udział.



Wiedaw Troscia

TULIPANY DO SIEDZENIA. 22 obrotowe krzeselka w kształcie tulipanów zamontowano na urządzonym na nowo skwerze w sąsiedztwie nowego mostu nad Nacyną przy ul. Raciborskiej. By usiąść trzeba odchylić „platek” kwiatu, który gdy wstaniemy sam się zamknie. Dzięki temu patentowi przez większą część dnia estetyczne krzeselka zdobią skwerek udając kwiaty w rozmiarze XXL. W grudniu pojawią się tu jeszcze kosze na śmieci. Jak powiedziano nam w Zarządzie Zieleni Miejskiej, to miejsce będzie jedynym, w którym będą „rosły” tak okazałe tulipany.



Wiedaw Troscia

JUBILEUSZ KRWIODAWCÓW. 11 listopada swoje 15-lecie świętował Klub Honorowych Dawców Krwi PCK im. dr. Tadeusza Śmigiełskiego działający przy stacji krwiodawstwa. Dziś zrzesa 1645 członków czynnych i wolontariuszy. Oddali oni w sumie 46.538 litrów krwi, a dla dzieci z domu dziecka i placówek opiekuńczych zebrali 6.867 tabliczek czekolady. W czasie uroczystości z udziałem m.in. prezydenta Rybnika Piotra Kuczery, trzech członków klubu w tym jego prezes Krzysztof Wietrak, otrzymało przyznane przez ministra zdrowia odznaki „Za Zasługi dla Ochrony Zdrowia”.



Wiedaw Troscia

ZIMA POD NAMIOTEM. 19 listopada na rynku, pod dużym namiotem zorganizowano imprezę pomyslaną jako święto sportów zimowych. Najmłodszy mogli skorzystać ze sztucznego toru snowboardowego i zapewne pierwszy raz w życiu spróbować jazdy na desce. Na miejscu dostępni byli też instruktorzy, sportowcy, firmy oferujące sprzęt do sportów zimowych, ale i akcesoria oraz odzież przydatną w czasie uprawiania alpinizmu. Z kolei w leżakowo-plenerowym kinie prezentowano związane oczywiście z zimą i sportami ekstremalnymi produkcje filmowe. Na tych zaś, których zmroziła zima z ekranu czekało grzane wino.



Wiedaw Troscia

CZWORONOŻNI WOPROWCY. 22 października nad Zalewem Rybnickim rozegrano pierwsze zawody o Puchar Górnego Śląska psów specjalizujących się w ratownictwie wodnym. Psy puszczane z brzegu bądź skaczące z pontonu (na zdjęciu) musiały podплыć do osoby topiącej się i odholować ją na bezpieczną płytcznę, co było możliwe dzięki specjalnym psim kamizelkom, których chwytali się pozoranci. W zawodach wystartowało 16 par ratowników m.in. z Warszawy, Gdańska i Czech. Wśród nich zdecydowanie najwięcej było dużych, kudłatych nowofundlandów.



Sabina Horebska-Pikula

ŚRÓDMIEŚCIE ROCZNIK 1940. 18 listopada w jednym z lokali odbyło się spotkanie seniorów z dzielnicy Śródmieście. Rada dzielnicy zaprosiła na nie 120 osób urodzonych w roku 1940. Skorzystało z niego 65 osób, dla których przygotowano zwyczajowy poczęstunek i wspólną zabawę. Seniorów odwiedził nie tylko wiceprezydent Janusz Koper, ale i policjanci, którzy rozdali im druki pierwszej pomocy. Ci powinni je wypełnić, wpisując choroby, które im doskwierają i umieścić w lodowce, bo tam w razie potrzeby będą ich szukać ratownicy.

Edukacja na zakręcie

— *To nie jest reforma, która ma dotyczyć wyłącznie gimnazjów. Jej konsekwencje będą miały wpływ na wszystkie typy szkół w naszym mieście* — **zapowiada wiceprezydent Wojciech Świerkosz. O planowanej reformie szkolnictwa rozmawiano 15 listopada w czasie posiedzenia komisji oświaty, kultury i sportu rady miasta, na które zaproszono też związkowców. Część radnych uważa, że za wcześnie na kruszenie kopii, bo nie ma jeszcze ustawy, część obawia się, że jest za późno, bo decyzja de facto już zapadła. Podzieleni są też związkowcy.**

— *Reforma w szkolnictwie jest bardzo potrzebna ze względu na jakość nauczania. Uczymy młodych ludzi wypełniać testy, a nie uczymy – wiedzy ogólnej, bo zwyczajnie nie mamy na to czasu. Od lat mówi się o tym, że powinna zostać zmieniona podstawa programowa, natomiast zastanawiam się, czy reforma nie powinna być wydłużona w czasie, choćby po to, by uspokoić nastroje w szkolnictwie. Z jednej strony płyną zapewnienia, że reforma jest dobrze przygotowana, z drugiej – nauczyciele słyszą, że jednak będą zwolnienia i dlatego się boją. Ten dłuższy czas, o którym mówię sprawiłby, że reforma zostałaby*

przygotowanych, merytorycznie uzasadnionych, opartych na badaniach naukowych, wprowadzanych po wystarczająco dłuższym procesie konsultacji” – wylicza z kolei szef rybnickiego ZNP Kazimierz Piekarz w liście skierowanym do rybnickich radnych.

Mają stanowisko

Pretekstem do spotkania radnych ze związkowcami była uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego likwidacji gimnazjów i przekształcenia sześciolletniej szkoły podstawowej w ośmioletnią. To wspólna inicjatywa

Wacław Tomasz

kilku radnych (PO, Wspólnie dla Rybnika i FOR-u), a w stanowisku, które ma trafić m.in. do prezydenta RP, prezesa RM i MEN-u, czytamy, że nie przedstawiono żadnych analiz uzasadniających potrzebę likwidacji gimnazjów, a od ich utworzenia samorządy wydały na nie 130 miliardów zł. —



Na rybnickich gimnazjach zawisły banery ZNP w ramach akcji „Nie dla chaosu w szkole”

dopięta na przysłowiowy „ostatni guzik” — mówiła Hanna Grzelec przewodnicząca NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty, podkreślając, że reforma jest potrzebna szczególnie w liceach, które nie dają wiedzy ogólnokształcącej. — *Jesteśmy przeciwko tej reformie. Ona musi mieć inną formę. Młodzież się zmienia i zmiany są konieczne, jednak nie takie. Już dziś mamy do czynienia z chaosem w szkołach. Nauczyciele panikują, bo nie wiedzą, co mają robić i coraz częściej pytają: – Może już się zwolnię i poszukam pracy gdzie indziej?* — mówiła z kolei Izabela Faksa z G nr 1, wiceprzewodnicząca ZNP, która przyznała, że kiedy wprowadzano gimnazja, była im przeciwna, ale dziś jest bogatsza o tamte doświadczenia. — *Wiem jak wtedy było trudno. I znów po 17 latach mam przeżywać to samo? Dlaczego nie potrafimy uczyć się na błędach?* — pytała. „*Szkola wymaga zmian*

Naszym zdaniem koszty reformy obciążą budżet Rybnika, wprowadzą niepotrzebne zamieszanie wśród uczniów i ich rodziców oraz spowodują utratę pracy przez część nauczycieli — tłumaczył Wojciech Kiljańczyk (PO). W czasie posiedzenia komisji oświaty oraz dwa dni później, już na sesji RM, radni nie byli zgodni, co do przyjęcia tego stanowiska, zgodzili się za to, że zmiany wymaga podstawa programowa. Mirela Szutka (PiS) mówiła, że poziom nauczania w liceach sprawił, że opuszczali je maturalni analfabeci. — *Reforma jest wyczekiwana. Jej skutki są niepomysłne dla nauczycieli, ale właściwe dla uczniów* — mówiła. — *Ważne jest czego uczymy, a nie gdzie uczymy. Tymczasem całe zamieszanie dotyczy właśnie struktury nauczania, a nie tego czego nasze dzieci będą się uczyć* — ocenił Łukasz Kłosek (PO), który zauważył, że skutki reformy dotkną w Rybniku 450 nauczycieli

i ponad 10 tysięcy dzieci oraz mieszkańców, z podatków których trzeba będzie pokryć koszty reformy. O tym, że na ten moment nie ma ustawy, więc nie da się oszacować ewentualnych kosztów, mówił Henryk Cebula (SRD). Podobnego zdania był Arkadiusz Szweda (PiS). — *Protestujemy w sprawie ustawy, której nie ma, a to nie służy wyciszaniu emocji, ale ich podgrzewaniu* — mówił. Łukasz Dwornik (PiS) stwierdził, że rząd robi tylko to, co zapowiedział, a Andrzej Wojaczek (BSR), że samorząd jest od tego, żeby realizować program państwa i apelował, aby nie mieszać się do polityki. — *Skoro dotyczy to budżetu miasta, jest to nasz żywotny interes* — odpowiedział Łukasz Kłosek. — *Zmiany w edukacji powinny być na lata, a nie podlegać modyfikacjom przy każdej wymianie sił politycznych. Brakuje nam odpowiedzialności i dojrzałości* — mówiła na posiedzeniu komisji Małgorzata Piaskowy (WdR). — *Nie jest nam potrzebna rewolucja, ale ewolucja. Rozumiem, że należy dążyć do zmian, ale to jest operacja na żywym organizmie, do tego bez znieczulenia* — ocenił Franciszek Kurpanik (PO). Ostatecznie rada miasta przyjęła stanowisko krytyczne wobec reformy oświaty.

Zmiany czas zacząć?

— *Można reformować edukację zmieniając podstawy programowe, czy podręczniki. Ale po co zmieniać całą strukturę, co spowoduje tak ogromne zamieszanie?* — zastanawia się wiceprezydent Wojciech Świerkosz. Podczas spotkania z członkami komisji oświaty mówił, że konsultacje z samorządowcami w sprawie reformy oświatowej mają charakter pozorny, a czasu jest coraz mniej. — *Ustawa ma być przyjęta w grudniu, do 31 marca 2017 r. mamy mieć przyjęte przez radę miasta uchwały o sieci szkół. Wtedy nie będzie już sensu dyskutować, a chodzi o to, by strona rządowa uwzględniła uwagi tych, którzy będą tę reformę wprowadzać* — mówił i przypomniał, że Rybnik idealnie zrealizował założenia reformy z 1999 r., bo udało się odseparować dzieci młodsze od starszych i tak zmienić obwody, by stworzyć samodzielne gimnazja, co teraz potęguje kłopoty. — *Pani minister podkreśla, że nie będzie skutków, bo szkoły podstawowe już funkcjonują z gimnazjami w jednym budynku. Tak jest w gminach wiejskich, ale nie u nas* — komentował. Wiceprezydent przedstawił też wizualizację na temat tego, co czeka miasto, jeżeli ustawa wejdzie w życie. W Rybniku mamy 27 podstawówek i 15 gimnazjów (11 obwodowych, 2 dwujęzyczne i 2 specjalne), 3359 gimnazjalistów i 450 gimnazjalnych etatów nauczycielskich. Ministerialny projekt zakłada trzy sposoby likwidacji gimnazjów: poprzez włączanie ich do szkół podstawowych (G nr 3 do SP nr 35 – Chwałowice, G nr 4 do SP nr 15 – Rybnicka Kuźnia, G nr 5 do SP nr 18 – Boguszowice Osiedle i G nr 13 do SP nr 24 – Radziejów-Popielów), poprzez przekształcanie gimnazjów w licea (G nr 6 w V LO, ►

„Ekonomik” Grabskiego

— *Imię wzmacnia więź ze szkołą, nadaje jej tożsamość* — mówi dyrektora ZSE-U Urszula Warczok, której inicjatywa sprawiła, że szkoła przestała być bezimienna. Rozważane były różne opcje wyboru patrona: Eugeniusza Kwiatkowskiego, przedwojennego premiera i ministra przemysłu, inicjatora budowy portu i miasta w Gdyni, wielkiego Ślązaka Wojciecha Korfatego czy wreszcie zasłużonego burmistrza Rybnika Władysława Webera, który okazał się być „zajęty”. Z największą aprobatą spotkała się jednak postać Władysława Grabskiego. W uzasadnieniach podkreślano jego ekonomiczną działalność, społeczną pasję, znajomość języków obcych, wierność własnym poglądom, odwagę w podejmowaniu trudnych wyzwań w zakresie reformowania gospodarki i finansów przedwojennej Polski. Grabski był więc wręcz wzorcowym kandydatem, dopasowanym ponadto do profilu szkoły. Wiedza o nim była pogłębianą na lekcjach wychowaw-

Od 1990 roku jedna z największych w Rybniku placówek oświatowych, liczący prawie tysiąc uczniów Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych pozostawał bez patrona. Od 27 października popularny „Ekonomik”, w skład którego wchodzi Technikum nr 3 i Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 3, już go ma, a został nim Władysław Grabski.

czych, zebraniach z rodzicami, w czasie konferencji rady pedagogicznej i spotkania Stowarzyszenia Przyjaciół Ekonomika i Gastronomika. Uchwała podjęta na wrześniowym posiedzeniu rady miasta była już tylko formalnością, choć bardzo istotną.

Nadanie imienia stało się prawdziwym świętem w życiu szkolnej społeczności, tym bardziej, że połączono je z aktem poświęcenia ufundowanego przez rodziców uczniów nowego sztandaru szkoły. Uroczystość rozpoczęła się od mszy św. w kościele św. Jadwigi Śląskiej

akademii wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych z prezydentem Piotrem Kuczera, jego zastępcą Wojciechem Świerkoszem i przewodniczącym rady miasta Janem Murą, który odczytał stosowną uchwałę. Byli również obecni przedstawiciele starostwa powiatowego, władz i placówek oświatowych oraz dawni nauczyciele szkoły. Prezydent Rybnika Piotr Kuczera wraz z wicekuratorem oświaty Dariuszem Domańskim odsłonił tablicę pamiątkową i portret Władysława Grabskiego, umieszczony na ścianie głównego holu. Przygotowany przez uczniów spektakl „Powróćmy jak za dawnych lat” przeniósł uczestników uroczystości w epokę Władysława Grabskiego, a bogata w formie i treści inscenizacja została oparta na pomysły zestawienia scen z życia prywatnego i politycznego patrona. Dzięki kostiumom, scenografii, muzyce, tańcom, tekstom literackim i anegdotom udało się odtworzyć klimat przedwojennej Polski, co przez gości zostało przyjęte z wielkim aplauzem. A dodać trzeba, że ZSE-U, wbrew swojemu profilowi, był zawsze kuźnią artystycznych talentów, więc i poziom wykonawczy był bardzo wysoki.

(r)



Arch. org z udziałem ks. biskupa Marka Szkudło. W okolicznościowej

Władysław Dominik Grabski (1874-1938), polityk Związku Ludowo-Narodowego, ekonomista, historyk, minister skarbu i dwukrotnie premier II RP; znany głównie jako autor reformy walutowej z 1923 roku, która miała zatrzymać hiperinflację; wprowadził złotego polskiego w miejsce tzw. polskiej marki.

Odsłonięcia tablicy pamiątkowej oraz portretu Władysława Grabskiego w holu szkoły dokonali prezydent Piotr Kuczera, dyrektor szkoły Urszula Warczok i wicekurator oświaty Dariusz Domański (na zdj.). Transmisję z tej części uroczystości pozostali uczestnicy obejrzeli w auli dzięki bezpośredniej relacji szkolnej telewizji

◀ G nr 17 w I LO i G nr 18 w II LO) oraz w szkoły podstawowe (G nr 1 w SP nr 9 – Śródmieście, G nr 2 w SP nr 10 – Maroko-Nowiny, G nr 7 w SP nr 36 – Boguszowice Stare, G nr 10 w SP nr 4 – Ligota, G nr 11 w SP nr 33 – Niedobczyce i G nr 12 w SP nr 23 – Niewiadom).

Przyjrzyjmy się wybranym przykładom. Po tym, jak Gimnazjum nr 1 w Śródmieściu zmieni się w Szkołę Podstawową nr 9 – od września 2017 w jednym budynku będą się uczyć drugie i trzecie klasy gimnazjum i pierwsza klasa szkoły podstawowej. — *Spotkają się tam dzieci siedmioletnie z 15- i 16-latkami, a co więcej, szkoła ta nie jest dostosowana do potrzeb takich maluszków i to z pieniędzy rybnickich podatników trzeba będzie ją dostosować do małych dzieci, bo pani minister mówi, że infrastruktura leży w gestii samorządów* — tłumaczy wiceprezydent. Jeżeli Gimnazjum nr 2 na Nowinach zostanie przekształcone w SP nr 10, maluchy będą korzystały ze sporej hali sportowej wybudowanej dwa lata temu dla gimnazjalistów, a młodzież – z infrastruktury dziecięcej w SP nr 11. Nie wszędzie

obwody szkół podstawowych pokrywają się z obwodami gimnazjów i nowy podział może sprawić, że dzieci będą miały do pokonania dłuższą drogę do szkoły lub rodzeństwo będzie chodzić do różnych placówek. Wiele rybnickich podstawówek jest „uszytych na miarę” i dołożenie im klas siódmych i ósmych spowoduje, że uczniowie będą musieli uczyć się na dwie zmiany (m.in. w Kamieniu i w Kłokocinie). Miasto przygotowało już kilka „ratunkowych” pomysłów m.in. uruchomienie sportowej Szkoły Podstawowej nr 31 (z klasami V-VIII tylko sportowymi). — *Kłopot z tym, że reforma nie przewiduje takiej szkoły. Jeżeli nasze uwagi zostaną uwzględnione, będziemy mogli taki typ szkoły utworzyć. Nie wiemy też, czy rodzice będą chcieli tam posłać swoje dzieci* — mówi wiceprezydent. Innym działaniem zaradczym ma być uruchomienie w Zespole Szkół nr 5 w Niedobczycach, Szkoły Podstawowej nr 33 (wydzielonej z obwodu SP nr 21 i SP nr 22).

Sabina Horzela-Piskula

Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych, mimo wielokrotnych zmian siedzib i nazw, może się czuć spadkobiercą tradycji założonej w 1928 r. Koedukacyjnej Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach. Mieściła się ona najpierw w miejskim ratuszu, później w budynku przy ulicy Piasta. Nową siedzibą szkoły miał być okazały gmach budowany przy ulicy Kościuszki, jednak plany te zniweczyła II wojna światowa. Powojenna historia szkoły została uwarunkowana ówczesną polityką społeczno-gospodarczą państwa – w 1954 roku szkoła została przeniesiona do jednego z budynków odebranych rybnickim urszulankom. Swojej własnej siedziby „Ekonomik” doczekał się dopiero po reaktywowaniu samorządu gminnego. Gmach przy ul. św. Józefa, w którym dziś się mieści został oddany do użytku w październiku 1993 roku. Aktualnie w 38 klasach szkoły uczy się 974 uczniów, którzy mogą zdobyć tytuł technika: ekonomisty, organizacji reklamy, hotelarstwa, logistyka, handlowca żywienia i usług gastronomicznych, a w szkole zawodowej – kucharza. W placówce pracuje 79 nauczycieli. Szkoła aktywnie współpracuje z kilkunastoma placówkami oświatowymi w wielu krajach Europy, odnosi sukcesy w konkursach kulinarnych, również międzynarodowych, a spółdzielnia uczniowska „U Pasika” jest najlepsza w województwie.

Zakodowani

Od 17 do 23 października uczniowie z Gimnazjum nr 1 ze Śródmieścia uczestniczyli w Europejskim tygodniu kodowania, który ma zachęcać młodych



ludzi do nauki programowania. Na lekcjach, ale też w czasie zajęć pozalekcyjnych uczniowie kodowali na stronie internetowej *studio.code.org* i programowali robota na *lightbot.com*. Niektóre zadania były trudne, a mimo tego uczniowie świetnie się bawili. Warto dodać, że w bieżącym roku szkolnym we wszystkich pierwszych klasach G nr 1 realizowany jest projekt Agnieszki Alamy pt. „Informatyka z duszkami – proGRAMowanie w Scratchu”.

Prawo na plakacie

Zofia Fuchs, uczennica II LO „Frycza” zajęła trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie plastycznym na najlepszy plakat poświęcony bioetyce. Motto tegorocznego konkursu brzmiało „Bioetyka – prawa człowieka a zdrowie”. Praca Zosi nawiązywała do problemów równości, sprawiedliwości i zakazu dyskryminacji. Nagrodzone plakaty zaprezentowano podczas obchodów Światowego Dnia Bioetyki, 19 października w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, a także na ogólnopolskiej konferencji naukowej „Bioetyka a zdrowie publiczne”, zorganizowanej przez Komitet Bioetyki przy Prezydium PAN oraz Centrum Bioetyki i Bioprawa IF Uniwersytetu Warszawskiego.

Spotkali się z prezydentem

Prezydent Piotr Kuczera zaprosił do magistratu nauczycieli i uczniów, którzy zdobyli laury w ogólnopolskich konkursach zorganizowanych przez PTTK w latach 2015 i 2016. Licealistki z „Powstańców” – Jagoda Albrecht, Ksymena Poradzisz i Edyta Zielenka – gdy były jeszcze uczennicami Gimnazjum Dwujęzycznego nr 17, funkcjonującego w I LO, zwyciężyły w XXII Ogólnopolskim Młodzieżowym Konkursie Krajoznawczym „Poznajemy ojcowiznę”. Ich praca zatytułowana „Arcybiskup Józef Gawlina, kardynał Bolesław Kominek, arcybiskup Damian Zimoń – nasi starsi koledzy ze szkolnych murów” zdobyła I miejsce w kategorii prac zespołowych. Z kolei drużyna SKKT „Kamzik” przy Oddziale PTTK w Rybniku zdobyła II miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych w finale XLIV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego. W urzędzie miasta reprezentowali ją Szymon Pałka i Piotr Skupień, na co dzień uczniowie



„Urszulanek”. Najmłodszy z gości prezydenta – Paweł Pałka – to laureat IV miejsca w kategorii szkół podstawowych w finale XLIII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego (w trzyosobowej drużynie reprezentującej SP nr 19 w Kłokocinie towarzyszyli mu – nieobecni na spotkaniu – Paweł Dziurok i Szymon Tokarz). Wszyscy utytułowani krajoznawcy otrzymali od Piotra Kuczery upominki.

Pływacy z „Tygla”

27 października reprezentacja pływacka uczniów rybnickiego „Tygla” startując w zawodach miejskich wywalczyła awans do zawodów rejonowych. Reprezentacja dziewcząt to: Ola Żyłka, Zuzia Sawicka, Sandra Kania



(1 miejsce na 100 m stylem grzbietowym), Julia Magiera, Natalia Szymańczak, Karolina Kuczera i Martyna Cieśla, które oprócz dobrych indywidualnych występów wywalczyły również trzecie miejsce w sztafecie i w klasyfikacji generalnej rybnickich szkół uplasowały się na II miejscu. Z kolei reprezentacja chłopców wywalczyła sobie awans do rejonowych zawodów, po tym, jak w klasyfikacji generalnej zajęła pierwsze miejsce. Skład uczestniczący w zawodach to: Szymon Cichulski (1 miejsce na 100 m dowolnym), Adrian Drynda, Mikołaj Bator (1 miejsce na 100 m grzbietem), Bartosz Chrobok, Michał Trzop, Jan Cyran, Kornel Zapert (1 miejsce na 50 m delfinem), Rafał Kolorz i Julian Moroń. Chłopcy wywalczyli również II miejsce w sztafecie.

Filmy z pasją

64 filmy z całej Polski nadesłali młodzi ludzie na konkurs „Zaraż nas swoją pasją” w ramach czwartej edycji projektu „Blokowisko to nie wszystko”, współfinansowanego przez miasto. Jurorzy – Danuta Sarna, Asenata Urbanek, Marcin Scharmach, Klaudia Szulik



i Wojciech Świerczyzna – przyznali dwie równorzędne nagrody gimnazjalistom Mateuszowi Kupsiowi ze Szczecina i Szymonowi Musiołowi z Szonowic, którzy przyjechali po odbiór nagród do Rybnika. W gronie siedmiorga wyróżnionych były też dwie reprezentantki naszego miasta – Natalia Rączka z „Ekonomika” i Katarzyna Kapa z Młodzieżowego Domu Kultury. Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się 4 listopada w Centrum Chrześcijańskim Winnica,

ale w ramach projektu w rybnickich szkołach zorganizowano też artystyczne spotkania profilaktyczne z udziałem Andrzeja Jaśtaka i Mirka „Koli” Kolczyka, którzy przestrzegali młodzież przed czyhającymi na nich pułapkami.

Poczytaj mi nauczycielu

Od 24 października do 4 listopada w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Wielopolu obchodzono III tydzień głośnego czytania, który miał na celu rozbudzenie u dzieci zainteresowania książkami. Każda klasa przygotowała komiks lub historyjkę obrazkową na temat wybranej legendy, m.in. o Skarbniku, Złotej Kaczce, czy krakowskim hejnale. Przez cały tydzień trwał też quiz sprawdzający znajomość legend i zorganizowano konkurs rodzinny na najpiękniejszą zakładkę do książki. Zakończenie i podsumowanie III tygodnia głośnego czytania odbyło się 7 listopada, kiedy to drugoklasiści przygotowali inscenizację o zaletach czytania i o tym, jak prawdziwy czytelnik powinien traktować książki. Swoje premierowe przedstawienie pt. „Dziwny sen Hani” pokazało też szkolne koło teatralne.

Powstańcy we Francji

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego wzięli udział w drugiej wymianie ze szkołą z francuskiego Castres.



Pierwszego dnia pobytu we Francji licealiści spotkali się z konsulem honorowym RP Antoinem Jankowskim, który pogratulował obu szkołom współpracy i wspomniał o licznych kontaktach z Polonią w regionie Midi-Pyrenées. Młodzież zwiedziła też średniowieczne miasto Carcassonne z zamkiem i jednonawowym kościołem, Saint Nazaire, Albi i Tuluzę, miała też okazję poznać francuskie rodziny i „zamienić” język angielski na francuski. Rewizyta Francuzów w Rybniku została zaplanowana na marzec 2017 r.

W wytwórni Mozzarelli

Od 3 do 8 października Kinga Kordula i Sabina Naczyńska z rybnickiego „Ekonomika” wspólnie z opiekunkami, gościły we włoskiej miejscowości Taranto. ZSE-U bierze bowiem udział w międzynarodowym inijnym projekcie pt. „Nakrywanie europejskiego stołu”. W czasie spotkania uczestnicy musieli przedstawić opracowany wcześniej biznes plan restauracji i profil odnoszącego sukces restauratora. Uczennice z Rybnika gościły u włoskich rodzin i częściej na lekcje ze swoimi włoskimi rówieśnikami. W trakcie pobytu zobaczyły też wytwórnię sera Mozzarella oraz Matere, uważaną za jedno z najstarszych miast świata, słynącą z budynków wydrążonych w skałach i wąwozach. W przyszłym roku uczestnicy projektu przyjadą do Rybnika.

Zdrowa szkoła

Podstawówka nr 35 w Chwałowicach ma już certyfikaty szkoły promującej zdrowie i program „Śniadanie



daje moc". 8 listopada, gdy odbył się tam dzień promocji zdrowia uczniowie udowodnili, że na nie zasłużyli. Dla dzieci z klas I-III, mamy przygotowały zdrowe śniadania, sałatki owocowe, zbożowe ciasta i desery na bazie jogurtów i owoców. Wychowawcy przeprowadzili pogadanki na temat zasad zdrowego odżywiania się, a dzieci wzięły udział w konkursach i quizach oraz warsztatach, podczas których dowiedziały się również o niebezpiecznych dla zdrowia używkach, o sposobach radzenia sobie z emocjami oraz o znaczeniu przyjaźni.

Patriotyczne dźwięki

Z okazji 98. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, 16 listopada w Zespole Szkolno-Przedszkolnym



nr 11 na Nowinach odbył się XIII Konkurs piosenki patriotycznej i żołnierskiej. W przesłuchaniach wzięło udział 35 uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z miasta i powiatu, którzy zaprezentowali po jednym utworze o treści patriotycznej. Oceniało ich jury w składzie: Agnieszka Janas, Justyna Dzierbicka-Przeliorz i Marzena Czerwińska-Konsek. W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsca zajęły Dorota Marek (ZS-P nr 5 z Północy) i Martyna Kuczok (ZS-P nr 18 z Boguszowic), a wśród uczniów szkół ponadpodstawowych – Zuzanna Strokosz z Gimnazjum w Piecach. W czasie konkursu zorganizowanego przez Hannę Grzelec, przewodniczącą MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w Rybniku i Aleksandrę Szymczak, dyrektorkę ZS-P nr 11, patriotyczną prelekcję wygłosił też pułkownik Tadeusz Dłużyński.

Ekspresem przez szkoły

Zuzanna Sałbut i Mariusz Jasiński z rybnickiego „**Ekonomika**” byli jedynymi reprezentantami Górnego Śląska w gronie 12 finalistów Mistrzostw Młodych Kucharzy odbywających się w październiku w Warszawie * Julia Wieczorek, Dominik Janczak, Mateusz Górecki i Łukasz Frydrych z **Gimnazjum Dwujęzycznego nr 17** w Zespole Szkół nr 1 im. Powstańców Śl. zajęli pierwsze miejsce w miejskich zawodach szachowych dziewcząt i chłopców * **Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 7** w Boguszowicach Starych otrzymało Krajowy Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie * W V Crossie Rydułtowskim wystartowali reprezentanci I **Liceum Ogólnokształcącego „Powstańców”** – w kategorii mężczyzn (16-19 lat) pierwsze miejsce zajął Tomasz Krauzy, a w kategorii kobiet (16-19 lat) druga była Natalia Bujewicz, a trzecia – Paulina Nawrocka *

PRZEDSZKOLAK POTRAFI

Maluchy na deskach

Po raz drugi w Domu Kultury w Chwałowicach odbył się Festiwal Teatrów Przedszkolnych „**Sztuka malucha**”, tym razem z udziałem dziewięciu rybnickich przedszkoli. Dzieci zaprezentowały przedstawienia teatralne inspirowane wierszami Jana Brzechwy, Doroty Gellner i innymi utworami literatury dziecięcej. Ich występy ocenili jurorzy: artyści i pedagodzy teatru – Katarzyna Chwałek-Bednarczyk, Barbara Wójcik-Wiktorowicz i Mateusz Banaszewicz, którzy postanowili przyznać pierwsze miejsce dzieciom z Przedszkola nr 14 w Chwałowicach za spektakl „**Morskie opowieści**”. Imprezie towarzyszył również konkurs plastyczny pod hasłem „**MiróMagia**”, nawiązujący do twórczości hiszpańskiego malarza Joana Miró oraz spektakl „**MiróMagia**” w wykonaniu teatru Peti. Organizatorem II Rybnickiego Festiwalu Teatrów Przedszkolnych było Stowarzyszenie Inicjatyw Kulturalno-Edukacyjnych „**Kulturalny Domek**”, przy współpracy z DK Chwałowice oraz z miastem. (S)



20-lecie GiR-y

21 października w Młodzieżowym Domu Kultury otwarto jubileuszową wystawę prac wychowanków Pracowni Plastycznej GiR-a prowadzonej przez Miladę Więckowską. Można było tam zobaczyć po-



nad 200 prac z zakresu malarstwa, rysunku i grafiki, stworzonych przez dzieci i młodzież podczas zajęć w pracowni, ale też w czasie VI Pleneru Artystycznego GiR-y w Wiśle. Temat wystawy „Spotkanie z pasikonikiem... i 20 lat twórczych działań”, nawiązującą też do jubileuszu pracowni, więc uczestnicy wernisażu obejrzeli prezentację multimedialną, podsumowującą różnorodność działań związanych ze sztuką i kulturą, jakie w czasie ostatnich 20 lat zrealizowała GiR-a. Podopieczni pracowni odebrali również nagrody dyrektora MDK-u za pracę i sukcesy artystyczne oraz

wyróżnienia przyznane im na międzynarodowych konkursach, m.in. na XVI Biennale Ekslibrysu Dzieci i Młodzieży w Żarach. Były wśród nich Oliwia Pol nagrodzona tam za swoje linoryty oraz wyróżnione w Żarach: Natalia Chrószcz, Oliwia Kitura, Wiktoria Głombica, Paulina Stachak i Agata Skrzypiec.

Użyli narzędzi

„**Art in action – youth creative tools** („**Sztuka w działaniu – twórcze narzędzia młodzieży**)” to tytuł kolejnej międzynarodowej wymiany w ramach europejskiego programu Erasmus+ zre-



alizowanego przez pracownię **Creatio**. W projekcie uczestniczyła młodzież z Włoch, Irlandii i Polski, a głównym tematem ich działań była kultura i sztuka, edukacja międzykulturowa oraz zdrowy tryb życia. Wymiana trwała od 27 września do 5 października

i odbyła się w Krakowie, Istebnej i w Rybniku. Młodzież wraz z liderami spotkała się w rybnickim urzędzie miasta z zastępcą prezydenta Januszem Koperem, a w Młodzieżowym Domu Kultury – z wychowankami i nauczycielami pracującymi w tej placówce. Młodzi ludzie śpiewali, tańczyli, konstruowali budowle z klocków, a w ramach zajęć teatralnych tworzyli „rzeźby” przedstawiające dekoracje ozdabiające rybnickie ronda.



W MDK-u, jak w górach

Sporą popularnością, jak co roku, cieszył się XXII Festiwal Piosenki Turystycznej. Wzięło w nim udział 26 solistów i 20 zespołów muzycznych z naszego regionu. Jury w składzie: Ilona Kargul, Joanna Rzymanek i Jarosław Hanik wyróżniło dziesięcioro solistów i osiem zespołów muzycznych. Wśród nagrodzonych byli też przedstawiciele naszego miasta – Laura Strózek ze Szkoły Podstawowej nr 35 z Chwałowic i Natalia Prus z Zespołu Szkół Technicznych oraz zespoły: Przyjaciele, 3 razy M i Wiolinki z MDK-u oraz grupa Tokers z OPP Zespół „Przygoda”. Dodatkowo, solistki Wiktoria Kocik i Julia Florczak otrzymały zaproszenie na lekcje wokalne z Jarosławem Hanikiem. (S)

Plac zabaw dla psów

— *Bardzo się cieszę, że taki wybieg powstał, bo w ubiegłym roku złożyłam podobny projekt do budżetu obywatelskiego pod nazwą „Rybnicki psi zakątek”, więc to realizacja pomysłu, który wówczas nie został wybrany* — mówi Celestyna Kieś o pierwszym w mieście psim parku zabaw, jaki powstał przy ul. Góreckiego na Nowinach, czyli przy obwodnicy prowadzącej do Orzepowic.

Po raz pierwszy psy i ich właściciele oficjalnie pojawili się tam 6 listopada, gdy otwarto psi wybieg. — *Mój pies przetestował już część znajdujących się tutaj sprzętów. Najbardziej spodobała mu się chyba kładka, równoważni trochę się boi, ale z pewnością będziemy korzystać z tego wybiegu* — mówi Celestyna Kieś, która jest zootechnikiem, zwierzęcym behawiorystą i zajmuje się szkoleniem czworonogów. — *To doskonale miejsce nie tylko dla psów z osiedla, ale też dla tych mieszkających w domkach jednorodzinnych, bo takie czworonogi zazwyczaj nie mają kontaktu z innymi psami, a przecież najważniejsza jest odpowiednia socjalizacja. Oczywiście na takim wybiegu najistotniejsi są odpowiedzialni właściciele, którzy są w stanie świadomie panować nad własnym psem* — mówi. Na ogrodzonym wybiegu na Nowinach psy mogą być spuszczone ze smyczy oraz biegać bez kagańca, za wyjątkiem psów ras uznanych za niebezpieczne (m.in. rottweilery). Właściciele czworonogów ponoszą jednak pełną odpowiedzialność za ich zachowanie i wyrządzone szkody, są też zobowiązani do zamykania furtek wyjściowych i usuwania

odchodów swoich zwierząt. Na terenie psiego parku nie można spożywać alkoholu, można za to bawić się z psem korzystając m.in. z kładki, mostku, okna do skoków, równoważni, elementów do przeskakiwania, wspinaczki, czy slalomu. W czasie otwarcia psiego „ogródka jordanowskiego” swoje umiejętności zaprezentował pies policyjny, a swoje wdzięki – czekające na adopcję psiaki z rybnickiego schroniska. Wśród psów, które na początku raczej nieśmiało korzystały z przygotowanych atrakcji była też prawdziwa mistrzyni – suczka rasy owczarek belgijski tervueren o imieniu Viki, która „profesjonalnie” pokonywała wskazane przez właściciela przeszkody. Nic dziwnego – 5,5-letnia suczka należąca do Marii i Jerzego Ledwoniów z Chwałowic trenuje agility, czyli dyscyplinę, w której pies kierowany głosem lub gestami przewodnika musi w jak najkrótszym czasie bezbłędnie pokonać tor złożony z najróżniejszych przeszkód. — *To wspaniały sport dla osób, które lubią biegać i chcą, aby ich pieski pobiegały razem z nimi.*



Sabina Horzeła-Piskula

Jako pierwsze z wybiegu dla psów na Nowinach skorzystały czworonogi z rybnickiego schroniska

Mam u siebie tor przeszkód do agility, a dodatkowo raz w tygodniu spotykam się ze znajomym, który jest pasjonatem takich psich sportów i na jego torze ćwiczymy wspólnie z naszymi pieskami. Parki zabaw dla psów, jak ten tutaj, z pewnością się sprawdzą, ale powinny się na nich znajdować przeszkody dla różnych psów, nie tylko tych dużych, ale też i małych — radzi Jerzy Ledwón. Otwarcie drugiego wybiegu, usytuowanego przy ul. Braci Nalazków w dzielnicy Boguszowice Stare planowane jest jeszcze w listopadzie. Trzeci powstanie przy południowej obwodnicy pomiędzy rondem Północnoirlandzkim a rondem Liévin. — *Takie parki są bardzo potrzebne i dobrze, że nareszcie powstały, i to w różnych częściach miasta, bo ja akurat miałabym za daleko na ten na Nowinach* — zauważa Małgorzata Rduch, która ma dwa psy i już wie, że z atrakcji na placu ucieszy się raczej ten większy – owczarek niemiecki. (S)

Śpiewają, tańczą, fotografują, grają na instrumentach, rzeźbią w masie solnej i trenują gimnastykę sportową i artystyczną – 18. finalistów ósmej edycji konkursu „Pokaż co potrafisz” poziomem swoich występów zaskoczyło jurorów i publiczność, która jak zwykle 11 listopada, po brzegi wypełniła salę Domu Kultury w Niedobczycach.

— *Ten dzień to nie tylko święto narodowe, ale też święto młodych rybnickich talentów* — zauważył Adrian Grad, współorganizator tej cieszącej się sporym zainteresowaniem imprezy. „Pokaż co potrafisz” to trzyetapowy konkurs adresowany do uczniów podstawówek i gimnazjów, którzy chcą pochwalić się swoimi talentami. Po eliminacjach w rybnickich szkołach, odbyły się półfinały w Młodzieżowym Domu Kultury i w DK w Chwałowicach, wreszcie – wielki finał w Niedobczycach. — *Cóż może być cenniejszego dla organizatora niż radość i chęci, z jakimi dzieci uczestniczą w tej zabawie, a w tegorocznych eliminacjach wzięło udział aż 536 uczniów. Poziom 18. finalistów jest wyjątkowo wysoki, nie zazdrościć jurorom* — mówił radny Henryk Cebula, pomysłodawca imprezy. O trudnościach z wyborem laureatów mówiła też przewodnicząca jury Jadwiga Demczuk-Bronowska.

Talentów co niemiara

— *Tegoroczni finaliści zaprezentowali się znakomicie. Ocenialiśmy występy na najwyższym poziomie w historii tej imprezy* — mówiła. 8 edycję „Pokaż co potrafisz” wygrał szóstoklasista z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 14 w Popielowie Paweł Sulewski, który wykonał piosenkę „Lost” z repertuaru Anouk. — *Ushyzałem tę piosenkę w programie „The voice of Poland” i bardzo mi się spodobała. Pracowałem nad nią prawie dwa miesiące. Śpiewam od trzech lat, a na gitarze gram od czterech, uczę się tutaj w Niedobczycach, pod okiem pana Michała Adamka, którego pozdrawiam. Śpiewanie jest chyba trudniejsze niż granie, bo trzeba wszystko dopracować. Wolę śpiewać po angielsku* — mówi Paweł, zwycięzca tej edycji. Serca publiczności skradły natomiast Ofelia Sobik z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 14 w Popielowie i Maja Sówka ze SP nr 21 w Niedobczycach; pierwsza ciekawym układem tanecznym, druga – gimnastycznym. — *Bardzo lubię tańczyć i uczę się w studio tańca Vivero. W przygotowaniu występu pomagała mi moja trenerka Patrycja Misiewicz i to ona wymyśliła pomysł ze zmianą stroju* — mówi o swoim występie Ofelia (na zdj. piąta od lewej).

— *Ćwiczę rok i dwa miesiące. To jest trochę trudne i chyba troszkę mi się wstążka zaplątała* — szczerze przyznaje siedmioletnia Maja (na zdj. druga od prawej), którą w tajniki gimnastyki sportowej wprowadzają radlińscy trenerzy Aleksandra i Tomasz Patas. Swoją nagrodę wreczył też prezydent Piotr Kuczera, a otrzymała ją rozśpiewana Karolina Albińska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 9 w Zamysłowie. — *Pokazaliście co potraficie. Wszyscy jesteście zwycięzcami, bo wystąpiliście przed tak liczną publicznością* — ocenił prezydent, zachęcając młodych ludzi, by nadal doskonalili i rozwijali swoje talenty. Gwiazdą wieczoru był iluzjonista Tomasz Kabis, finalista programu „Mam talent”, który startował w nim czterokrotnie, dlatego radził młodym ludziom, by nigdy nie rezygnowali ze swoich marzeń i wytrwale dążyli do celu.

Organizatorami 8 edycji „Pokaż co potrafisz” były: Dom Kultury w Niedobczycach i Stowarzyszenie Inicjatyw Młodzieży, Dom Kultury w Chwałowicach, Młodzieżowy Dom Kultury i Akademia Muzyczno-Wokalna Kontrapunkt. (S)

— *Wszyscy jesteście zwycięzcami* — mówił laureatom „Pokaż co potrafisz” prezydent miasta. Na zdjęciu w gronie najlepszej 18. zwycięzca tegorocznej edycji Paweł Sulewski – siódmy od lewej.



Sabina Horzeła-Piskula

RYBNICKIE BOŻE NARODZENIE

I KOŁĘDOWANIE

1-23 GRUDNIA

1 GRUDNIA

COCA-COLA XMAS TRUCK TOUR 2016

— Rynek —

Świąteczna Ciężarówka Coca-Coli
(Pokój św. Mikołaja, Fabryka Upominków,
Foto Budka, wirtualna przejażdżka
saniami św. Mikołaja, konkursy, gry i zabawy)

15.00-21.00

3 GRUDNIA

NARODZIŁ SIĘ JEDYNY KRÓL

— Halo! Rybnik, ul. Jana III Sobieskiego 20 —

Warsztaty tworzenia ozdób
świątecznych dla dzieci

— Rynek —

*Kino plenerowe: „Expres polarny”
Koncert „Narodził się jedyny król”,
Gabi Gąsior & Holy Noiz

13.00-16.00

16.00-17.30

17.30-19.00

*koksowniki, leżaki, namiot w razie deszczu lub śniegu

4 GRUDNIA

KULTOWE GWIAZDKOWE FILMY NA DUŻYM EKRANIE

— Rynek —

*Kino plenerowe: polskie i zagraniczne
projekcje świąteczne

11.00-19.00

*koksowniki, leżaki, namiot w razie deszczu lub śniegu

6 GRUDNIA

NADCHODZI MIKOŁAJ

— Halo! Rybnik, ul. Jana III Sobieskiego 20 —

Mikołajkowe Warsztaty Lalkarskie
dla dzieci (zapisy)

— Rynek —

Malowanie buziek, żywe rzeźby, mimowie,
maskotki oraz pokaz rzeźbienia w lodzie

15.00-18.00

16.00

17.00

Czekamy na Mikołaja – program artystyczny dla dzieci
Pierwsza gwiazda – Krakowski Teatr Uliczny
„Scena Kalejdoskop”

10 GRUDNIA

SANIE ŚW. MIKOŁAJA

— Halo! Rybnik, ul. Jana III Sobieskiego 20 —

Warsztaty tworzenia ozdób
świątecznych dla dzieci (zapisy)

— Rynek —

Pokaz rzeźbienia w lodzie sań św. Mikołaja

12.00-15.00

12.00-19.00

15.30

17.00

18.30

*Kino plenerowe: „Listy do M.”

Koncert Miejskiej Orkiestry Dętej „Rybnik”
oraz zespołu The Chance

Koncert Joanny Smajdor, finalistki The Voice of Poland

*koksowniki, leżaki, namiot w razie deszczu lub śniegu

11 GRUDNIA

*KULTOWE GWIAZDKOWE FILMY NA DUŻYM EKRANIE

— Rynek —

„Ratujmy Mikołaja!”

15.30

„Był sobie chłopiec”

12.00

13.30

„Uwolnić Mikołaja!”

17.30

„Listy do M. 2”

*koksowniki, leżaki, namiot w razie deszczu lub śniegu

17 GRUDNIA

ANIELI ŚPIEWAJĄ

— Halo! Rybnik, ul. Jana III Sobieskiego 20 —

Warsztaty dla dzieci
„Boże Narodzenie w Bullerbyn” (zapisy)

— Rynek —

Wigilijka z mieszkańcami

17.00

19.00

Koncert „Anieli śpiewają” zespołu Chwila Nieuwagi

Koncert grupy Zakopower

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

— Rynek —

Jarmark świąteczny potrwa od 1 do 23 grudnia. Stoiska czynne
będą od 10 do 18, a w trakcie imprez na rynku – od 10 do 20.

organizator



Rybnik. Miasto z ikrą.



sponsor złoty



sponsor brązowy



więcej na:
Rybnik.eu



Kulturalny informator

27 listopada
NIEDZIELA

- **16.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Dwie połówki pomarańczy**” – spektakl komediowy.
- **16.00** – Halo! Rybnik: Spotkanie z twórcami forum Zapomniany Rybnik.

29 listopada
WTOREK

- **20.00** – Restauracja Pasja: Spotkanie z Krzysztofem Spadło, autorem powieści „Skazaniec”.

30 listopada
ŚRODA

- **12.00** – Dom Kultury w Niedobczycach: Żywy obraz „Spotkanie rodzinne” w ramach projektu artystycznego „Pomagam sobie i innym – razem jest nam po drodze”.

1 grudnia
CZWARTEK

- **17.00** – Muzeum: „**Z humorem i pieśnią**” – program artystyczny w wykonaniu aktorów „Teatru na piątek 60+” i zespołu Moderato z Uniwersytetu III Wieku.
- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: gala arii operetkowych i operowych w wykonaniu Narodowego Teatru Opery i Baletu z Odessy.

2 grudnia
PIĄTEK

- **17.00** – Dom Kultury w Niedobczycach: **II Rybnickie Forum Kultury**
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej:

Biesiada śląska „**Wodzionka, suchy chlyb i wody szklonka**” (wystąpią Die Silinger, Sylwester Targosz-Szalonek, Dariusz Niebudek, Lajermamy i Larmodzieje).

3 grudnia
SOBOTA

- **10.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: warsztaty scrapbookingowe (kartki okolicznościowe).
- **17.00** – Zabytkowa Kopalnia Ignacy w Niewiadomiu: „**Św. Barbara – górnicza patronka**” – wernisaż wystawy obrazów, rzeźb i sztandarów przedstawiających św. Barbarę oraz fotografii kopalnianych ołtarzy jej poświęconych.
- **17.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: „Trzaskodźwięki”, interaktywne słuchowisko z wykorzystaniem instrumentów powstałych w ramach Laboratorium Trzaskodźwięków.

4 grudnia
NIEDZIELA

- **15.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: **Jarmark świąteczny** (święteczna manufaktura, spotkanie ze św. Mikołajem, warsztaty i występy artystyczne grup działających w domu kultury).

5 grudnia
PONIEDZIAŁEK

- **16.00** – Halo! Rybnik: prezentacja artystycznych pasji seniorów z Uniwersytetu III Wieku.

6 grudnia
WTOREK

- **16.00** – Dom Kultury w Niedobczycach: spotkanie ze św.

Mikołajem (przedstawienie dla dzieci i wręczenie prezentów).

- **16.00 i 18.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: spotkanie ze św. Mikołajem (spektakl „Mateuszek na zaczarowanej wyspie” – teatr Dratewka z MDK-u).
- **17.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: spotkanie ze św. Mikołajem i program „Mikołajki z śnieżnej bajki”, zapisy do 2 grudnia).

7 grudnia
ŚRODA

- **17.00** – Biblioteka w Paruszowcu-Piaskach: spotkanie z Jerzym Natkańcem i Franciszkiem Sychą, autorami książki o hucie Silesia (projekt „Odczytajmy Paruszowiec”).
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Balet „Królewna Śnieżka**” w wykonaniu artystów Lwowskiego Narodowego Akademickiego Teatru Opery i Baletu oraz Międzynarodowego Teatru Baletu „PremierΣ”.

8 grudnia
CZWARTEK

- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: **Klub Miłośników Gór** – „Namaste Nepal – najciekawsze trekkingi w Himalajach”.
- **18.00** – Galeria Smolna, Biblioteka filia nr 8: „**Beskidzkie pejzaże**” – wernisaż wystawy pastelii Brygidy Przybyły.
- **18.00** – Galeria Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej: „**Wokół malarstwa tablicowego**” – wernisaż wystawy Grzegorza Tomasiaka.
- **20.30** – Kulturalny Club: koncert zespołu Cukier Puder.

9 grudnia
PIĄTEK

- **12.00** – Fundacja EDF Polska: **Pojedynek na Słowa** (IV Liceum Ogólnokształcące z Rybnika – III Liceum Ogólnokształcące z Żor oraz recital Joanny Lewandowskiej).
- **20.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Hiszpańska mucha**” – spektakl z udziałem Anny Korcz, Martyny Kliszewskiej, Doroty Zięciowskiej, Piotra Szwedesa i Sambora Czarnoty.

10 grudnia
SOBOTA

- **8.00** – Deptak (ul. Jana III Sobieskiego i ul. Powstańców Śl.): Jarmark staroci i rękodzieła.
- **9.00** – Dom Kultury w Niedobczycach: **Magia Tańca 2016** – III Ogólnopolski festiwal dziecięcych zespołów tanecznych.
- **od 9.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: warsztaty artystyczne przy kawie – świąteczne wianki (zapisy do 6 grudnia, tel. 32 42 23 246).
- **od 9.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **X Międzynarodowy Silesia Gospel Festival im. Norberta Blachy** (szczegóły: www.silesia-gospelfestival.pl)
- **17.00** – Halo! Rybnik: „**Geboren in Rybnik**” – pogadanka Jacka Kamińskiego „Józef i Zygfryd – królowsy synowie”.
- **18.55** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Opera „Miłowanie z daleka**” (transmisja premierowego spektaklu z Metropolitan Opera w Nowym Jorku).
- **20.00** – Zakątek pod teatrem: **X Międzynarodowy Silesia Gospel Festival im. Norberta Blachy** – „Gospel Night” – kameralny koncert Gabrieli i Wojciecha Gąsiorów, The Real Rogers i zespołu wokalnego BBC (szczegóły: www.silesiagospelfestival.pl).



11 grudnia

NIEDZIELA

- **od 9.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **XXIII Vinyl Swap** (giełda płyt winylowych, kompaktowych, książek, sprzętu i instrumentów muzycznych).
- **od 10.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **X Międzynarodowy Silesia Gospel Festival im. Norberta Blachy** – warsztaty gospel (szczegóły: www.silesiagospelfestival.pl).
- **16.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: **Bajkowa Niedziela** – spektakl dla dzieci „Zimowa opowieść” w wykonaniu teatru Guziczek.
- **16.00** – Halo! Rybnik: **Śląski Kącik Literacki**: spotkanie z poetą Mateuszem Chomickim.
- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **X Międzynarodowy Silesia Gospel Festival im. Norberta Blachy** – koncert finałowy z udziałem The Real Rogers (Darnita i Kirk Rogers), Gabrieli Gąsior, Holy Noiz, Adama Kosewskiego, zespołu wokalnego BBC oraz chóru warsztatowiczów.

14 grudnia

ŚRODA

- **11.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: „Spacer w chmurach Réne Magritte’a” – wykład dr. Jacka Kurka.

15 grudnia

CZWARTEK

- **17.30 i 20.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Bogowie**” – nowy program Kabaretu Młodych Panów.

16 grudnia

PIĄTEK

- **12.00** – Fundacja EDF Polska: **Pojedynek na Słowa** (ZS nr 2 z Żor – Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych z Rybnika).
- **17.30 i 20.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Bogowie**” – nowy program Kabaretu Młodych Panów.
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej Galeria Oblicza: wernisaż wystawy malarstwa Józefa Hetmana.
- **19.00** – Klub Stara Gazownia „Czar Nocki”: „Rusted into stereotrip” – zagrają: J.D. Overdrive i Gallileous.

17 grudnia

SOBOTA

- **od 10.00** – Dom Kultury w Niedobczycach: **Jarmark świąteczny** (kiermasz ręcznie robionych ozdób, dekoracji i prezentów, a także świątecznych wypieków i wędlin – potrwa do 18 grudnia).
- **19.00** – Klub Stara Gazownia „Czar Nocki”: „Hot Like Fire” – występ Mr. Reggaeneratora z zespołu Vavamuffin.

19 grudnia

PONIEDZIAŁEK

- **13.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **Oplatkowe spotkanie rybnickich seniorów** (w programie m.in. rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego dla seniorów i koncert kolęd w wykonaniu chóru Bel Canto).
- **19.00** – Bazylika: **Rybnicki Wieczór Chwały** (cykl spotkań

modlitewnych z muzyką na żywo).

20 grudnia

WTOREK

- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: 25-lecie Klubu Sportowego Polonia Rybnik.

21 grudnia

ŚRODA

- **17.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: **Boguszowickie Betlejem** (program artystyczny, degustacja potraw wigilijnych, spotkanie opłatkowe).
- **18.00** – Dom Kultury w Niedobczycach: Koncert adwentowy zespołu Chwila Nieuwagi.

31 grudnia

SOBOTA

- **22.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „**Z batutą i humorem po świecie**” – gala sylwestrowa (wystąpi m.in. Filharmonia Rybnicka, prowadzenie Maciej Niesiołowski).

impreszy cotygodniowe

Poniedziałki:

- **13.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: Kino Seniora – „Dzień matki” (28 listopada), „Cinema paradiso” (5 grudnia), „Lockie” (12 grudnia).
- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: Dyskusyjny Klub Filmowy „Ekran” – „Ostatnia rodzina” (28 listopada), „Aż do piekła” (5 grudnia), „Opieka domowa” (12 grudnia), „Jak Bóg da” (19 grudnia).

Środy:

- **12.00** – Dom Kultury w Boguszowicach: „W samo południe – środa z dobrym kinem” (cotygodniowa projekcja filmowa – seanse 7 i 14 grudnia).
- **17.00** – Zabytkowa Kopalnia „Ignacy” w Niewiadomiu: Czas na kino – seanse dla dzieci (7, 14 i 21 grudnia).

Czwartki

- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – filmy z cyklu „Pożegnania” (1, 15 i 29 grudnia).
- **20.00** – Celtic Pub: Jam session – noc z muzyką na żywo (spotkanie sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

wystawy

- **TZR** – Galeria Sztuki: Wystawa fotografii Klubu Format (do 5 grudnia)* „Wokół malarstwa tablicowego” – wystawa Grzegorza Tomasiaka (od 8 grudnia do 8 stycznia). Galeria Oblicza: wystawa malarstwa Józefa Hetmana (od 5 grudnia do 3 stycznia).
- **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna**: „Droga wewnętrzna” autoportrety Wojciecha Kazimierczaka (od 1 grudnia do 31 stycznia).
- **Galeria Smolna, Biblioteka, filia nr 8**: „Beskidzkie pejzaże” pastele Brygidy Przybyły (od 8 do 31 grudnia).
- **Zabytkowa Kopalnia Ignacy**: „Św. Barbara – górnicza patronka” (od 3 grudnia do 8 stycznia).
- **Galeria w autobusach miejskich**: wystawa ilustracji Pauliny Wojciechowskiej.

Kulturalne adresy

PLACÓWKI KULTURY:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, pl. Teatralny 1, tel. 32 42 22 132; (www.teatrzziemirybnickiej.pl);
- Dom Kultury w Boguszowicach, pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; (www.dkboguszowice.pl);
- Domu Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91B, tel. 32 42 16 222 (dkchwalowice.biuro@gmail.com)

- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; (www.dkniedobczyce.pl);
- Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; (www.dkniewiadom.eu);
- Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”, ul. Mościckiego 3
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423;

(www.muzeum.rybnik.pl);

- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 (www.biblioteka.rybnik.pl)
- Biblioteka, filia nr 4 w Parusowcu-Piaskach, ul. Za Torem 3B
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Broniewskiego 23, tel. 32 422 40 88.
- Galeria Smolna (biblioteka filia nr 8, ul. Reymonta)
- Klub Energetyka Fundacji EDF Polska, ul. Podmiejska 1, (tel. 739 11 74)

ska 1, (tel. 739 11 74)

- Halo! Rybnik (dawna Cepelia) ul. Sobieskiego 20, tel. 32 439 22 00.

LOKALE I KLUBY:

- Celtic Pub, Rynek 8, tel. 32 423 77 17
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864
- Zakątek pod teatrem, pl. Teatralny 1, tel.: 792 037 923
- Klub Stara Gazownia „Czar Nocki”, ul. 3 Maja 14

Przygotowano na podstawie materiałów Biura Kultury Urzędu Miasta Rybnika

Ochotnicy nie próżniają

Nadrabiamy zaległości związane z aktywnością jednostek ochotniczych straży pożarnych. Te najpierw rywalizowały w strażackich konkursach, a nieco później wybrały swoje nowe władze.

18 września na stadionie lekkoatletycznym odbyły się doroczne miejskie zawody sportowo-pożarnicze, uznawane za mistrzostwa Rybnika OSP. Wystartowało 13 jednostek, a zwyciężyli, jak zawsze, ochotnicy z Wielopola, zdobywając mistrzowski tytuł już po raz 12. Co ciekawe, miejsce drugie zajęła druga drużyna OSP Wielopole, a trzecie ochotnicy z Kamienia. Rywalizacja dwóch drużyn kobiecych przyniosła również zwycięstwo kobiecej reprezentacji OSP Wielopole. Te okazały się lepsze nie tylko od rywalki z Popielowa, ale i od większości męskich drużyn startujących w zawodach (konkurencje były te same, a liczył się czas i poziom wykonania turniejowych zadań). Gdyby stworzono łączną klasyfikację drużyn męskich i kobiecych, to ochotniczki z Wielopola uplasowałyby się w niej na trzecim miejscu i tym sposobem całe podium zajęłyby drużyny OSP Wielopole, obchodzącej w tym roku swoje 110-lecie.

Do rywalizacji w kategorii młodzieżowej przystąpiły cztery zespoły chłopców (1. Wielopole, 2. Boguszowice Stare, 3. Gotartowice) i dwa dziewczęce (1. Kłokocin, 2. Gotartowice).

Doroczne zawody były też okazją do rozegrania finałowego pojedynku O Puchar Prezydenta Rybnika. To nowa forma rywalizacji ochotniczych jednostek, które systemem pucharowym rywalizują tak na gruncie teorii, jak i praktyki. W finale, po blisko 6-tygodniowych eliminacjach spotkali się strażacy z Golejowa z druhami z Ochojca. Pierwszą konkurencją było cięcie drzewa dwuosobową piłą ręczną; potem było już bardziej po strażacku – rozwijanie strażackiego węża i „sikawkowanie” do celu. Przechodni Puchar Prezydenta Rybnika zdobyli ochotnicy z Ochojca, a miejsce trzecie zajęły ex aequo strażcy ze Stodół i Popielowa.

•••

23 września w Stodołach, na 5-letnią kadencję wybrano nowy 28-osobowy zarząd miejski ochotniczych straży pożarnych. Jego członkami są prezydent Rybnika Piotr Kuczera, komendant Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku Krzysztof Ziaja oraz po dwóch przedstawicieli każdej

z rybnickich jednostek OSP. Wybrano również 7-osobowe prezydium zarządu, a na jego prezesa po raz trzeci Józefa Sorychtę ze Stodół, który będzie też reprezentował rybnickich ochotników w zarządzie wojewódzkim OSP. Wiceprezesem rybnickiego zarządu został Marek Krzyżowski, naczelnik OSP Kamień, a komendantem gminnym OSP, podobnie, jak do tej pory, Marek Zniszczoł, prezes OSP Kłokocin.

•••

Jak co roku, o tej porze, jedna z ochotniczych jednostek strażackich współtworzących Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy otrzymała nowy wóz bojowy. Ciężki ratowniczo-gaśniczy samochód pożarny marki man trafił do OSP Golejów, gdzie zastąpi strażackiego jelicza

wydziału rozwoju, nowy średni pojazd dostosowany do wymagań Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego pojawi się wkrótce w remizie OSP Chwałowice. Urzędnicy złożyli wnioski w jednym z konkursów organizowanych przez Urząd Marszałkowski w Katowicach w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. Miasto wyłoży na ten samochód prawie 428 tys. zł, a dofinansowanie z konkursu wyniesie 437 tys. zł; urząd miasta wkrótce ogłosi przetarg na zakup specjalistycznego wozu. W latach wcześniejszych nowe specjalistyczne samochody strażackie trafiły do ochotniczych jednostek w Kłokocinie, Ochojcu, Gotartowicach i Boguszowicach.

•••

Jeszcze we wrześniu 60-lecie swojej jednostki świętowali strażacy ochotnicy z Grabowni, jednej z najmniejszych rybnickich dzielnic. Uroczystość poprowadził Teodor Adamczyk, który służy w tej straży od samego jej początku. Jak mówi prezes OSP Grabowni Łukasz Nie-



Nowy wóz bojowy strażaków z Golejowa zaprezentowano 22 listopada przed urzędem miasta

z 1991 roku. Kosztował prawie 950 tys. zł – 650 tys. zł pochodziło z budżetu miasta, a 300 tys. zł dołożyła Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej. Miasto zapłaciło też 7193 zł za ubezpieczenie nowego wozu. Na razie stoi u sąsiadów, czyli w garażu OSP Ochojec. By zmieścić się w remizie OSP Golejów konieczna jest drobna jej modernizacja, która potrwa do połowy grudnia. To piąty z rzędu samochód dla rybnickich ochotników, ale na pewno nie ostatni bo staraniem urzędników z magistrackiego

szperek, druhowie z tej jednostki specjalizują się w usuwaniu gniazd os i szerszeni, ale jeśli tylko jest taka potrzeba, gaszą pożary czy udzielają pomocy ofiarom wypadków samochodowych. Tutejsza OPS liczy 36 członków, ale uprawnienia do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych posiada 20. W wybudowanej w roku 1976 remizie mieści się też filia miejskiej biblioteki oraz biuro rady dzielnicy. OSP Grabowni liczy obecnie 33 czynnych członków.

(WaT)

Pamiętkowa fotografia zwycięskich drużyn OSP Wielopole



Stulatka z perspektywami

Kopalnia Jankowice, jedna z dwóch czynnych rybnickich kopalń obchodzi w tym roku swoje 100-lecie. Jej żywotność wylicza się na 60 lat i pod tym względem to najlepsza kopalnia w Polskiej Grupie Górniczej.

Po ostatnich zmianach strukturalnych, czyli przekształceniu Kompanii Węglowej w Polską Grupę Górniczą, Jankowice są formalnie tylko tzw. ruchem zespolonej kopalni ROW, ale trudno zakładu górniczego, który wydobywa węgiel od 100 lat nie nazywać kopalnią. Dziś kopalnia-stulatka fedruje już poza granicami administracyjnymi Rybnika, czyli pod sąsiednimi gminami Świerklany i Marklowice, jakieś 700 m pod powierzchnią ziemi. To głęboko, bo jeszcze w latach 70. poprzedniego wieku eksploatowano pokłady zalegające między 100 a 165 m pod powierzchnią; dobowe wydobycie sięga 9 tys. ton węgla. Trwa już przygotowanie do wydobywania w nowej ścianie, gdy rozpocznie się jej wybieranie, co zaplanowano na grudzień tego roku, wydobycie powinno podskoczyć do 11 tys. ton. W najlepszym okresie, czyli w latach 1986-87 górnicy z Jankowic wydobywali 18 tys. ton węgla na dobę.

Aktualna koncesja na fedrunek wygasa z końcem stycznia 2019 roku, więc już rozpoczęto starania o kolejną, do roku 2044.

Jankowice to generalnie kopalnia bezpieczna i spokojna. Część pokładów zaliczona jest do pierwszego stopnia zagrożenia tapaniami (najgorszy jest trzeci). W całej 100-letniej już jej historii nie zdarzył się tu ani jeden silny wstrząs nazywany w fachowym języku wysokoenergetycznym. Nieco gorzej jest z metanem. Przy czterech kategoriach zagrożenia metanowego Jankowice mają trzecią kategorię, więc odmetanowanie pokładów prowadzi się tu na bieżąco.

Dzięki zakończonej niedawno modernizacji zakładu przeróbczego, w którym wzbogaca się urobek wyflukując z brył węgla kamienie, węgiel z Jankowic jest bardzo kaloryczny (20-29 gigadżuli na tonę) i nie ma problemów z jego zbytem. Trafia generalnie do zakładów azotowych, do elektrociepłowni i energetyki, ale do rybnickiej elektrowni akurat nie.

Żywotność kopalni Jankowice określa się na 60 lat. Warunkiem jej funkcjonowania w kolejnych latach będzie rozpoczęcie wydobywania na poziomie 880 metrów. Szyb VIII jest już zgłębniony do tego poziomu i aktualnie jest tam wykonywane tzw. podszybie. Docelowo szyb ten ma mieć 1103 m głębokości. Wiekowa kopalnia ma w tej chwili już tylko pięć szybów – dwa materiałowo-zjazdowe, jeden skipowy, którym transportuje się na powierzchnię urobek oraz dwa wentylacyjne w Świerklanach

i w Boguszowicach. Tylko te dwa ostatnie znajdują się poza terenem samej kopalni. Z kolei niedawna likwidacja dwóch szybów w Jankowicach pozwoliła na rozcięcie ścian o wybiegach dochodzących do 3 km. W Polsce

Katowicach. W lipcu przyjęto tu do pracy 110 absolwentów techników górniczych w Rybniku i w Wodzisławiu Śl. oraz kilku szkoły zawodowej w Radlinie. Jak mówi naczelny inżynier ruchu Jankowice Czesław Mazurek, w kolejnych latach załoga będzie wymagać sukcesywnego odmładzania, ale w dzisiejszych, skomplikowanych realiach organizacyjnych nie oznacza to jeszcze, że będą tu kolejne przyjęcia do pracy.

100-lecie kopalni nie jest hucznie świętowane. Jubileuszowe akcenty mają się pojawić w czasie barbórkowej akademii. Ta w hali wi-



Naczelny inżynier ruchu Jankowice Czesław Mazurek z kopalnią jest związany od samego początku swej zawodowej kariery. W jego ręku album wydany z okazji jej 100-lecia

dłuższe ściany ma tylko kopalnia Bogdanka. Załoga Jankowic liczy 3100 osób, z których 2550 pracuje pod ziemią. To mieszkańcy praktycznie całego dawnego Rybnickiego Okręgu Węglowego. Po zamknięciu kopalni 1 Maja w Wodzisławiu Śl. sporo pracowników dojeżdża tu z Turzy, Gorzyc czy Godowa, ale są też tacy, którzy mieszkają w Cieszynie albo

dowiskowej MOSiR-u w Boguszowicach ma się odbyć 25 listopada. Z racji jubileuszu wydano natomiast bogato ilustrowany album, w którym zamieszczono wiele archiwalnych fotografii ilustrujących bogatą historię kopalni Jankowice oraz losy i pasje ludzi w niej pracujących.

Wacław Troszka

Gdy w czerwcu 1916 roku otwierano nową kopalnię wybudowaną na obrzeżach Boguszowic, na skraju lasu nazywanego Judaszem, jej właściciel, książę Guido Henckel von Donnersmarck, ten sam, który wcześniej wybudował otwartą w 1907 roku kopalnię Donnersmarckgrube (dzisiaj Chwałowice), nadał jej nazwę Feldmarschall Blücher Schächte, co znaczy Szyby Feldmarszałka Blüchera i tym sposobem jej patronem został jeden z najważniejszych pruskich dowódców okresu wojen napoleońskich. W 1932 roku Rada Gminy Boguszowice wystąpiła do władz powiatu rybnickiego o zmianę nazwy kopalni z Szyby Blüchera na Generał Pułaski. Dwa lata później właściciel kopalni koncern Donnersmarcka sam zmienił jej nazwę na „Szyby Jankowice”.

Wiele o kopalni Jankowice można się dowiedzieć ze strony internetowej Jankowice naszo gruba (www.jankowice.net), którą prowadzi były pracownik kopalni Tadeusz Gacek.

Od dwudziestu lat wspierają kobiety z Rybnika i powiatu w walce z chorobą nowotworową oraz fizycznymi i psychicznymi jej konsekwencjami. 6 października, w Domu Kultury w Chwałowicach rybnickie Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa” świętowało swój jubileusz.

„Amazonki” świętowały

— *Zawsze staram się znaleźć raka jak najmniejszego, jak najszybciej* — mówi dr Kazimierz Nowak, onkolog który wspólnie z Kornelią Wymysło ponad dwadzieścia lat temu zainicjował w Rybniku działalność stowarzyszenia „Odnowa”, wtedy filii katowickiego klubu kobiet po mastektomii. Pierwsze spotkanie rybnickich „Amazonek” odbyło się w szpitalu Juliusza, gdzie dr Nowak operował chore na nowotwór piersi kobiety. — *Zachęcaliśmy pacjentki oddziału onkologicznego oraz przychodni na ul. Więźniów Politycznych, by wstępowały do klubu* — wspomina Kornelia Wymysło. W 2001 roku klub przekształcił się w stowarzyszenie, do którego każdego roku dołączają kolejne panie. — *W ciągu dwudziestu lat trzykrotnie wzrosła liczba członkiń „Odnowy”. Niestety są to coraz młodsze kobiety* — wyjaśnia Dorota Przybyła, aktualna przewodnicząca organizacji, która wspiera kobiety po mastektomii, a zdrowym pokazuje jak dbać o profilaktykę chorób nowotworowych. — *Wspólnie ze specjalistami towarzyszymy kobietom, które walczą z fizycznymi i psychicznymi skutkami leczenia: obrzękiem limfatycznym, bólem, strachem, niepewnością, depresją, osamotnieniem. Organizujemy dla nich turnusy rehabilitacyjne, wyjazdy integracyjne oraz inną pomoc potrzebną do wejścia w życie po amputacji* — dodaje przewodnicząca. Podkreśla, że te działania nie byłyby możliwe bez pomocy sponsorów, a przede wszystkim miasta. — *To nasz obowiązek. Życie składa się nie tylko z blasków, ale dzisiejsze spotkanie dowodzi, że wspólnie możemy pokonać wiele przeciwności. Opiekujcie się sobą i dbajcie o pa-*

nie, które dołączą do was w przyszłości — mówił wiceprezydent Wojciech Świerkosz.

Rybnickie „Amazonki” starają się być aktywne. Od początku działalności zorganizowały kilkanaście wyjazdów rehabilitacyjnych, ponad dwadzieścia wycieczek, dziesiątki zajęć i spotkań z dietetykami, pielęgniarkami, lekarzami, rehabilitantami, fryzjerami i przedstawicielami firm produkujących specjalistyczne protezy i bieliznę. Współpracują z czeską grupą „Onko nadzieje” z Karwiny, prowadzą szkolenia m.in. w rybnickich szkołach, gdzie uczą młode rybniczanki samobadania piersi i rozpoznawania niebezpiecznych zmian. Dużym wsparciem dla pań po mastektomii są spotkania z psychoonkologiem. Katarzyna Beszczyńska od dwóch lat pomaga im odnaleźć odpowiedź na pytanie jak dalek żyć: — *Staram się sprawić, by na nowo zaczęły funkcjonować w społeczeństwie jako pełnowartościowe kobiety. Każda inaczej przeżywa chorobę, potrzebuje innej recepty, odmiennych działań. Samą przeszłam chorobę onkologiczną, miałam wtedy ogromne wsparcie i wiem jak jest ono cenne. Również dlatego, nie tylko z racji wykształcenia, łatwiej jest mi pomagać* — mówi.

(D)

Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa” ma swoją siedzibę przy ul. J.F. Białych 7 w Śródmieściu (biuro czynne w poniedziałki od g. 10 do 12, tel. 506 415271). „Amazonki” spotykają się w każdy drugi poniedziałek miesiąca (od g. 15 do 17) w sali katechetycznej przy kościele Królowej Apostołów (ul. Wieniawskiego 7).



W jubileuszowych uroczystościach rybnickim „Amazonkom” towarzyszył wiceprezydent Wojciech Świerkosz

Dominika Ingram-Kowalczyk

Z depresją zmagają się coraz więcej osób, w różnym wieku – zapada na nią około 10 proc. populacji (to 350 mln ludzi na świecie, w tym półtora miliona Polaków). Światowa Organizacja Zdrowia alarmuje, że za kilka lat depresja będzie najpoważniejszą przyczyną zaburzeń w życiu ludzi. Według statystyk ok. 20-30 proc. chorych popełnia samobójstwa. Jest też dobra wiadomość: depresja jest uleczalna pod warunkiem, że jest leczona.

Najpoważniejszy problem z zaburzeniami depresyjnymi polega na tym, że wciąż są uznawane za coś wstydliwego: życiową klęskę, nadwrażliwość lub, co gorsza, chorobę psychiczną. Wszystkie wymienione poglądy są niesłuszne, a ostatni z nich zdecydowanie dementuje psychiatra dr Dariusz Wasilewski: — *Depresja to zaburzenie nastroju (afektu). Osoba cierpiąca na depresję nie traci kontaktu z rzeczywistością, odbiera ją tylko w czarnych barwach. Depresja nie jest chorobą psychiczną ani obłądkiem czy pomieszaniem zmysłów. Pomimo kolejnych kampanii społecznych i informacyjnych, o depresji wciąż trudno się rozmawia. Temat nieco „oswoiły” wyznania znanych osób, m.in. Wojciecha Młynarskiego czy Justyny Kowalczyk. Na depresję przez wiele lat cierpiał Winston Churchill, który nazywał ją „czarnym psem”. W nawiązaniu do jego określenia powstała krótka animacja, która pokazuje, jak pojawia się i narasta depresja (dostępny w serwisie YouTube: „depresja czarny pies”).*

Symptomami depresji są utrzymujące się smutek i przygnębienie, spadek aktywności, niechęć wobec dotychczasowych zainteresowań, zmniejszenie apetytu, problemy ze snem, uczucie ciągłego zmęczenia, lęk i wewnętrzne napięcie związane z wysiłkiem „maskowania” swojego stanu, trudności w koncentracji, obniżenie sprawności intelektualnej i fizycznej, zmiany w zachowaniu, niska samoocena, poczucie beznadziejności, myśli o śmierci lub samobójstwie, dolegliwości bólowe itp. Wybitny psychiatra i humanista profesor Antoni Kępiński tak opisuje te przeżycia: „*To zły czas, od którego chciałoby się uciec, ale nie ma gdzie; chory jest w nim zamknięty, przygnieciony przeszłością, teraźniejszością i pozbawiony przyszłości. Niewiele się dzieje; przeżycia monotonnie obracają się koło tych samych wątków: beznadziejności, poczucia winy, lęku przed katastrofą.*”

Depresja może mieć różne przyczyny (m.in. związane z chorobami, trudnymi przeżyciami, stosowaniem niektórych leków, może też wynikać z przyczyn biologicznych, jak zaburzenia prawidłowego funkcjonowania układu hormonalnego lub czynniki dziedziczne itp.), występuje w różnych rodzajach, jej przebieg może być łagodny lub intensywny, mogą również wystąpić nawroty. Stanów depresyjnych doświadczają także ludzie sukcesu, będący w pełni sił i możliwości. Pojawienie się symptomów

Depresja, czyli jak walczyć z czarnym psem?

zawsze jest wypadkową wielu złożonych czynników. — *Objawy depresyjne zdecydowanie częściej stwierdza się u osób z chorobami somatycznymi. Częstość występowania tych zaburzeń u pacjentów zgłaszających się do poradni ogólnych i specjalistycznych wynosi 30-40 proc., a w przypadku niektórych chorób – nawet ok. 70 proc. Obecnie temat depresji staje się w społeczeństwie coraz mniejszym „tabu”* — mówi Marek Ksol, specjalista psychiatra, p.o. zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Rybniku. Statystycznie depresja dwukrotnie częściej zdarza się u kobiet, ale proporcje te opierają się o dane przekazywane przez lekarzy i terapeutów, którzy pracują ze zdiagnozowanym pacjentem; być może mężczyźni są niedoszacowani, bo rzadziej trafiają do specjalistów. Pośrednio może świadczyć o tym fakt, że wśród samobójców jest ich za to zdecydowanie więcej; według danych Policji w 2014 roku w Polsce życie odebrało sobie 5237 mężczyzn i „tylko” 928 kobiet. Psychiatrzy zauważają, że problem depresji się nasila. — *W ciągu ostat-*

nich kilku lat obserwujemy stale rosnącą liczbę pacjentów zgłaszających się do Poradni Zdrowia Psychicznego. W grupie tej największą liczbę stanowią osoby skarżące się na zaburzenia psychiczne związane z pracą, sytuacją materialną, problemami w życiu rodzinnym i społecznym. W 2016 r. liczba pacjentów zwiększyła się o 10 proc. w stosunku do poprzednich dwunastu miesięcy. W niektórych częściach regionu osoby z zaburzeniami depresyjnymi są początkowo leczone w Poradni POZ lub korzystają z pomocy neurologa; w innych miejscach są od razu kierowane do Poradni Zdrowia Psychicznego, gdzie poza farmakoterapią zaleconą przez psychiatrę, mogą również korzystać z psychoterapii, mającej duże znaczenie w procesie zdrowienia i zapobiegania występowaniu podobnych zaburzeń w przyszłości. Rybnicki szpital psychiatryczny ma szerokie możliwości udzielania pomocy wszystkim potrzebującym. Oprócz Poradni Zdrowia Psychicznego z zespołem doświadczonych psychiatrów i psychologów dysponujemy także oddziałami psychiatrycznymi. Wszystkie te jednostki zapewniają kompleksową i profesjonalną pomoc chorym — mówi Elżbieta Krupa, specjalista psychiatra, kierownik Poradni Zdrowia Psychicznego Szpitala Psychiatrycznego w Rybniku. Coraz więcej zgłoszeń notuje też działający w mieście Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii: — *Rocznie trafia do nas ok. tysiąca osób, z których mniej więcej 150 zgłasza problemy natury psychicznej. U jednej trzeciej z nich diagnozowana jest depresja. Trudno jednak*

o precyzyjną statystykę. Nasi pacjenci zazwyczaj zmagają się także z poważnymi kryzysami rodzinnymi, w które często wpisana jest reakcja depresyjna, pojawiająca się wskutek przemocy, uzależnienia czy silnych konfliktów. Zgłoszenia dotyczące depresji częściej zdarzają się w okresie jesienno-zimowym — mówi Gabriela Marcisz, psycholog w OIKiP.

Długie i nasilające się obniżenie nastroju oraz brak chęci do życia mogą skłaniać do sięgania



Kadr z filmu autorstwa Matthew Johnstone'a, który metaforycznie obrazuje czym jest depresja i jak z nią walczyć

po używki. Przemysław Drozd, kierownik Ośrodka Leczenia Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej i Pomocy Rodzinie „INTEGRUM” w Boguszowicach zwraca uwagę na przypadki tzw. podwójnej diagnozy: — *Objawy depresji „zaleczanej” alkoholem mogą prowadzić w konsekwencji do uzależnienia. Pacjentów, którzy zgłaszają się z problemem alkoholizmu lub narkomanii, często równoległe trzeba także leczyć z depresji. Nie zostawiamy osób z tymi problemami bez pomocy. Dla wielu najtrudniejszy w leczeniu depresji jest pierwszy krok: zgłoszenie się do specjalisty (psychologa lub psychiatry). W tym momencie bardzo potrzebne jest wsparcie rodziny i bliskich, którzy jako pierwsi zauważą, że dzieje się coś niepokojącego. Takich sygnałów, jeśli nie ustąpią po typowym dla chandry lub obniżenia nastroju czasie, nie należy ignorować. Depresja, szczególnie w pierwszych fazach, często narasta stopniowo (choć oczywiście jej przebieg jest indywidualny, czasem objawy pojawiają się nagle). Otoczenie osoby cierpiącej na depresję powinno okazać zrozumienie i delikatność. Żyjemy w czasach, kiedy łatwo stracić poczucie własnej wartości i godności. Nie wypada przyznawać się, że czegoś nie potrafimy lub coś nam nie wyszło. Wzrastające tempo życia, presja na sukces, pieniądze, nieustanne powodzenie i wieczną młodość mogą stać się nie do wytrzymania, szczególnie jeśli w życiu brak innych, istotnych treści. Sprawy nie ułatwia internet, czyli coraz bardziej obowiązkowe wirtualne życie, prowadzone często kosztem tego realnego (kolejne badania*

potwierdzają związek między występowaniem depresji, a korzystaniem z portali społecznościowych). W komunikacji z osobą cierpiącą na depresję warto przestrzegać kilku prostych zasad: unikać komplementów, bagatelizowania jej problemów i emocji, porównywania do innych, naiwnego optymizmu, zachęcania do pogodzenia się z losem, mówienia „wiem co czujesz”, zarzucania egoizmu, obwiniania, zachęcania do zmiany stylu życia. Do przeżywającego depresję należy zwracać się szczerze, zapewniać, że jest ważny i chcemy go wspierać, oferować realną pomoc (np. rozmowę, wspólne spędzenie czasu, towarzyszenie podczas wizyty u lekarza). W leczeniu depresji istotne jest, by na każdym etapie terapii ściśle stosować się do zaleceń lekarza i ukończyć wszystkie jej etapy. Warto pamiętać o profilaktyce – ryzyko wystąpienia depresji zmniejszają aktywność fizyczna, dbałość o małe przyjemności, rozwijanie pasji, dobry sen, odpowiednia dieta oraz utrzymywanie serdecznych relacji z bliskimi i przyjaciółmi.

A gdzie szukać pomocy? Z pewnością u specjalistów. Mieszkańcy Rybnika mogą bezpłatnie korzystać ze wsparcia Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii (ul. Chrobrego 16, tel. 32 422 56 39). — *Pracujemy w dogodnych godzinach, także popołudniowych i wieczornych, a w sytuacjach kryzysowych pomoc jest udzielana przez całą dobę. Na termin spotkania z psychologiem lub terapeutą nie trzeba długo czekać* — mówi Katarzyna Kusz, dyrektor OIKiP. Pomoc można uzyskać także w Poradni Zdrowia Psychicznego (ul. Gliwicka 33, tel. 32 432 82 29; ul. Śląska 1, tel. 32 739 33 84). Osobom, u których depresja łączy się z problemem uzależnienia, terapie oferuje NZOZ „Integrum” (ul. Lompy, tel. 32 433 24 42). Dostępne są także ogólnopolskie telefony zaufania, m.in. Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji nr 22 594 91 00 (środy i czwartki w g. 17-19), ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania nr 22 654 40 41 (poniedziałki w g. 17-20).

Pamiętajmy, że depresja może wystąpić w każdym wieku i w każdych okolicznościach. Zawsze można ją leczyć, a prawidłowa terapia w większości przypadków kończy się sukcesem.

Małgorzata Tytko

W artykule wykorzystano m.in. informacje, dane, wypowiedzi i materiały zamieszczone na stronach internetowych Forum Przeciw Depresji (www.forumprzeciwdepresji.pl) i Stowarzyszenia Aktywnie Przeciwko Depresji (www.depresja.org).

2 i 3 grudnia w Domu Kultury w Niedobczycach odbędzie się II Rybnickie Forum Kultury, będące z założenia spotkaniem twórców i odbiorców kultury w naszym mieście.

Drugie Forum kultury

Forum rozpocznie się w piątek 2 grudnia o 17 od przedstawienia przedsięwzięć kulturalnych zaplanowanych na rok 2017. Potem po raz pierwszy szerszej publiczności zostanie przedstawiona działalność, ale i plany istniejącej od niedawna Społecznej Rady ds. Dziedzictwa Kulturowego Miasta Rybnika, a następnie oferta punktu informacji miejskiej Halo! Rybnik. W bloku przeznaczonym na wystąpienia specjalistów zaplanowano prelekcje poświęcone prawu autorskiemu i ochronie własności intelektualnej, roli mediów społecznościowych w kulturze oraz polityce kulturalnej samorządu województwa śląskiego. Tym, co Rybnikowi i rybniczanom powinno wyjść na dobre, jest przewidziana dyskusja pod hasłem „To ty tworzysz kulturę”, której ogólnym tematem będą kulturalne potrzeby rybniczian. Pierwszy dzień forum zakończy pokaz rzeźbienia w lodzie z... niespodzianką. Organizatorzy szykują również atrakcje muzyczne oraz ekspozycję prac Alojzego Gryta, pochodzącego z Rybnika rzeźbiarza i architekta, profesora sztuk plastycznych, który zaprojektował m.in. szklaną fontannę zdobiącą wrocławski Rynek.

W sobotę 3 grudnia o 11 rozpocznie się spotkanie autorskie z Wojciechem Zawiołą, pochodzącym z Rybnika dziennikarzem sportowym (TVN, nSport), autorem biografii sportowców i dwóch powieści. W pierwszym dniu forum wystąpi on zresztą w roli prowadzącego. Później odbędą się jeszcze dwa szkolenia poświęcone prawu autorskiemu i ochronie wartości intelektualnej (g. 12.30) oraz roli mediów społecznościowych w kulturze (g. 14.45)

— *Kontynuujemy działania wynikające z pierwszej edycji forum. Ideą przyświecającą organizacji forum jest stworzenie okazji do spotkań ludzi związanych z kulturą, platformy do wymiany doświadczeń, a być może również zawiązania współpracy pomiędzy uczestnikami forum i przyszłej realizacji nowych projektów artystycznych. To również doskonała okazja do prezentacji ciekawych ludzi wywodzących się z naszego miasta, znanych w kraju i za granicą ze swoich osiągnięć artystycznych, a mało znanych rybniczanom, tak jak w przypadku Alojzego Gryta i Wojciecha Zawioły. Forum to wreszcie dobra okazja do promocji naszych instytucji kultury – pierwszą, wiosenną edycję gościły progi Teatru Ziemi Rybnickiej, podczas drugiej spotkamy się w Domu Kultury w Niedobczycach, a kolejne edycje będą organizowane za każdym razem w innym miejscu, aby przy tej okazji zaprezentować kulturalną infrastrukturę miasta i zachęcić do częstego odwiedzania tych placówek —* mówi Elżbieta Wolny z Biura Kultury Urzędu Miasta Rybnika, które forum kultury organizuje.

Udział w forum jest bezpłatny, ale organizatorzy wymagają wcześniejszej rejestracji przy użyciu formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.pl – baner II Rybnickie Forum Kultury). Można go wykorzystać również do zadania pytań, które zostaną odczytane w czasie dyskusji na temat wydarzeń kulturalnych w Rybniku. Uczestnicy forum będą mogli skorzystać z darmowego autobusu, który odjeżdżając spod urzędu miasta zawiezie ich do Domu Kultury w Niedobczycach i z powrotem. Uczestnicy spotkania otrzymają też kulturalne rybnickie kalendarze na 2017 rok.

(WaT)

21. Rybnicka Jesień Kabaretowa

Z podniesionym Ryjkiem

Tradycyjnie w ostatni weekend października odbył się Ryjek, czyli Rybnicka Jesień Kabaretowa. Po kilku latach chudych kabaretowa rywalizacja znów mogła się podobać, bo osiem kabaretów walczących o główne trofea zaprezentowało solidne kabaretowe rzemiosło, ale i bardzo różne odmiany scenicznego humoru.

Grupą z zupełnie innej bajki była pantomimiczno-taneczna grupa Fair Play Crew, która na Ryjku pojawiła się po raz pierwszy. Jej konkursowe popisy były jednak na tyle zabawne, że w klasyfikacji generalnej, ale i głosowaniu publiczności zajęła drugie miejsce.

Sporym zaskoczeniem było pojawienie się w konkursowej stawce innego debiutanta – doświadczonego kabaretu OTTO, który wywodzący się tak naprawdę z nurtu piosenki studenckiej, porusza się w zupełnie innej stylistyce niż ryjkowi wyjadacze, korzystający z kostiumów i rekwizytów. Sceniczne poczynania tercetu nie wywoływały może spazmów śmiechu, ale to właśnie OTTO ustanowił tegoroczny rekord otrzymując najwyższą ocenę za jedną konkursową prezentację, i była to ocena maksymalna – 70 pkt. Nie była to jednak konsekwencja wystawienia skeczu, który mógłby przejść do historii kabaretowego festiwalu, ale efekt przewrotnej strategii. Na Ryjku kabarety oceniają się nawzajem według pięciostopniowej skali, a ewentualne dziesiątki przyznają już „kosztem” własnych punktów. W przedostatniej konkurencji OTTO przyznał wszystkim kabaretom po 10 pkt, a w elektrownianym Klubie Energetyka, konsekwencją

„dziesiątki” jest owacja na stojąco dla docenionego w ten sposób kabaretu. W ostatniej konkurencji grupa OTTO nie wystawiła przygotowanego skeczu, ale zaśpiewała piosenkę o ciężkiej dla niej ryjkowej rywalizacji, zakończoną prośbą o zwrot owych 10 pkt. Nikt się nie wyłamał i weterani humoru śpiewanego otrzymali notę marzeń 70 pkt, co pozwoliło im wygrać tę konkurencję z rekordowym wynikiem. Te dziesiątki i owacje publiczności, których doczekał się każdy z kabaretów rozładowały nieco napiętą atmosferę, towarzyszącą końcówce festiwalowej rywalizacji.

Złote Koryto za zwycięstwo w klasyfikacji punktowej kabaretów zdobył Kabaret Zachodni z Zielonej Góry, który wygrał pięć z ośmiu ryjkowych konkurencji. — *Jeszcze jako kabaret Słuchajcie byliśmy na Ryjku po raz ostatni trzy, cztery lata temu i zajęliśmy miejsce w środku stawki. Ale w innym składzie, też jako Słuchajcie byliśmy na piątym Ryjku w roku 2000. W tym roku po pierwszym dniu prowadziliśmy, więc drugiego dnia grało nam się znacznie łatwiej —* mówi Jarosław Marek Sobański. — *Najwięcej problemów sprawił nam wymyślony przez Łowców.B „Skecz typowo kaukaski”, ta konkurencja zmiażdżyła nam mózgi. Ten skecz pisaliśmy na trzy razy; najpierw*



Urodzinowy program Grupy MoCarta w Teatrze Ziemi Rybnickiej, a wśród gości m.in. Kabaret Młodych Panów

do połowy, potem do trzech czwartych i wreszcie do końca. Do teraz nie wiemy, czy napisaliśmy go dobrze. Konkursowe numery powstawały na przestrzeni dwóch miesięcy, ale jeszcze kilka zostało w szufladzie, bo uznaliśmy, że nie są wystarczająco dobre na Ryjka — dodaje Janusz Pietruszka.

Wszyscy członkowie kabaretu Zachodniego pochodzą z Dolnego Śląska i wszyscy w różnych latach studiowali na Uniwersytecie Zielonogórskim, gdzie kabaret Zachodni ma swój klub Gęba, który prowadzi i w którym występuje.

Zachodni zdobył też Złote Koryto publiczności i wygrał dwa dodatkowe konkursy: filmowy o Złotą Kasetę i muzyczny o Melodyjną Nagrodę Artura (ex aequo z Ewą Błachnio). Wyłamał się tylko Marcin Wójcik z kabaretu Ani Mru Mru, który tym razem pojawił się na Ryjku w roli tajnego jurora; Złote Koryto przyznał szalonym jak zawsze Łowcom. B.

— Ten werdykt jest przede wszystkim niesprawiedliwy. Klóciłem się długo sam ze sobą, ale uznałem, że mimo iż go ogłosiłem, nie opublikuję go, ani nie wydrukuję. Historia osądzi, czy był to słuszny werdykt, ale tym młodym chłopcom z kabaretu Łowcy.B Koryto tajnego jurora się należało, w końcu występują na Ryjku siódmy czy ósmy raz i nigdy Koryta nie zdobyli — mówił z przekąsem tajny juror Marcin Wójcik.

Konkurs One Ryj Show, czyli pojedynek czterech solistów uprawiających monolog kabaretowy, a nazywanych z angielska standard-uperami, wygrał Rafał Pacześ z Łodzi.

Wstępem do tegorocznej Rybnickiej Jesieni Kabaretowej było wystawione w Teatrze Ziemi Rybnickiej premierowe przedstawienie kinoteatru Mumio pt. „Welcome home boys”. W TZR z udziałem współorganizatora Ryjka rybnickiego Kabaretu Młodych Panów odbył się też, już tradycyjnie, koncert finałowy, rejestrowany przez kamery Polsatu. Kabareciarzom po raz pierwszy towarzyszyła orkiestra Rekiny z Nacyny, złożona z rybnickich muzyków wywodzących się m.in. z formacji South Silesian Brass Band. Dzień później w tej samej sali swoje 20. urodziny z zaproszonymi gwiazdami świętowała kabaretowo-smyczkowa Grupa MoCarta.

Wacław Troszka



Kabaret Zachodni, niekwestionowany zwycięzca tegorocznej Rybnickiej Jesieni Kabaretowej z trofeami; od lewej: Karolina Kuras, Janusz Pietruszka, Jarosław Marek Sobański i Tomasz Łupak

Tadeusz Kolorz, współtwórca Rybnickiej Jesieni Kabaretowej:

— Najbardziej spodobała mi się piosenka kabaretu Zachodniego świetnie zaśpiewana przez Tomka Łupaka w konkurencji Metamorfozy; po prostu rewelacja! A że podłączyła się również publiczność, wytworzyła się atmosfera, której na Ryjku dawno już nie czułem. Oczywiście było trochę słabych skeczów i nie było zbyt wiele takich „strzałów” jak ta piosenka, ale było dużo dobrych, solidnie przygotowanych numerów. Generalnie było co oglądać. Już od ubiegłoroczego Ryjka mam wrażenie, że po kilku kiepskich latach, coś jakby drgnęło; kabareciarze szukają nowych pomysłów, formuł... Coś się dzieje.

Złote Koryto kabaretów: 1. Zachodni – 261 pkt (5 wygranych konkurencji); 2. Fair Play Crew – 249 pkt (2); 3. Łowcy.B – 242 pkt; 4. Jurki – 218 pkt; 5. Rewers – 210 pkt; 6. Czołówka piekła – 206 pkt; 7. Chyba – 190 pkt; 8. OTTO – 175 pkt (1)

Złote Koryto publiczności: 1. Kabaret Zachodni – 93; 2. Fair Play Crew – 80; 3. Łowcy.B – 57

Relację z finału Ryjka w TZR, Polsat pokazał 20 listopada, natomiast w niedzielę 27 listopada o g. 20 wyemituje materiał z rybnickiego koncertu jubileuszowego Grupy MoCarta. Dla miłośników tej formy rozrywki mamy dobre wieści, 18 czerwca, w czasie dorocznych Dni Rybnika na Stadionie Miejskim przy ul. Gliwickiej odbędzie się druga już edycja Kabaryjtonu, w której wystąpią m.in. uczestnicy Rybnickiej Jesieni Kabaretowej.



Nieme skecze Fair Play Crew przypadły rybnickiej publiczności do gustu. Tak członkowie grupy opierali się mroźnej, kaukaskiej wichurze

ryjek

Grand Prix dla Białorusi

Razem z dyrektorem Michałem Wojaczkim do Teatru Ziemi Rybnickiej przeniósł się Międzynarodowy Festiwal Rybnicka Jesień Chóralna im. Henryka Mikołaja Góreckiego, organizowany wcześniej przez DK w Chwałowicach. Niezmiennie jego współorganizatorem jest Śląskie Centrum Muzyczne – Muzyka i Ruch z jego prezesem Ioną Kargul.

Tegoroczna edycja, jak żadna dotąd, zasługuje na miano festiwalu międzynarodowego: spośród 10 chórów, które zakwalifikowały się do II etapu, połowa przyjechała z zagranicy. Również podium okazało się bardzo międzynarodowe: Grand Prix festiwalu przyznano białoruskiemu mieszanemu chórowi katedralnemu Salutaris z Mińska pod dyktando Olgi Yanum, uhonorowanej dodatkowo nagrodą dla najlepszego dyrygenta festiwalu im. Czesława Freunda, wieloletniego dyrektora artystycznego RJCh. Chór z Białorusi był też najlepszym zespołem w swojej kategorii; srebrny dyplom zdobył chór Piu Mosso SWPS Uniwersytetu Humanistyczno-Społecznego we Wrocławiu (dyr. Dominik Jarocki), zaś brązowy – chór Con Fuoco z Szamotulskiego Ośrodka Kultury pod dyktando Remigiusza Skorwidera. W kategorii chórów jednorodnych triumfował chór Cambiar La Musica ze Słowacji (dyr. Veronika Veverková), dyplom brązowy otrzymał żeński

chór Canticorum z Havirzova (dyr. Vítězslav Soukup). W kategorii chórów mieszanych I miejsce i złoty dyplom przyznano Zabrzańskiemu Chórowi Młodzieżowe-

Zdobywca Grand Prix chór Salutaris z Mińska oraz prowadząca go Olga Yanum, uhonorowana nagrodą dla najlepszego dyrygenta

mu Rezonans Con Tutti (dyr. Arlena Różycka-Gałązka), a kolejne miejsca zdobyły: akademicki chór z czeskich Pardubic (dyr. Tomas Židek), chór Basove G z gimnazjum Frantiska Palackeho z miasta Valasske Mezirici na Morawach (dyr. Jana Krcháčová), młodzieżowy chór Canticum Cantorum z VIII Liceum Ogólnokształcącego im. St. Wyspiańskiego w Krakowie (dyr. Małgorzata Mazur).

Przyznano również dyplomy: za najlepsze wykonanie dzieła Henryka Mikołaja Góreckiego chórowi Rezonans Con Tutti za utwór „Z Torunia ja parobek” i za najlepsze wykonanie utworu muzyki współczesnej zdobywcy Grand Prix, chórowi Salutaris.

Z werdyktem profesjonalnego i kompetentnego jury, które tworzyli: przewodniczący dr Milan Kolena z Akademii Sztuk w Bratysławie oraz dr hab. Joanna Glenc z Instytutu Muzyki Uniwersytetu Śląskiego i prof. Benedykt Błoński z Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, zgodzili się zapewne uczestnicy koncertu galowego w bazylice św. Antoniego, gdzie zaprezentowali się wszyscy laureaci. Zdobywca Grand Prix to utytułowany zespół występujący w całej Europie, zachwycający nie tylko poziomem muzycznym, ale również oryginalnymi, starosłowiańskimi kostiumami i niezwykłą jak na chór dynamiką sceniczną. Również pozostali laureaci prezentowali bardzo wysoki poziom artystyczny, co w sposób szczególny podkreśliło jury. W Rybniku muzyka chóralna trzyma się mocno, kontynuując tradycję śpiewu zespołowego na Śląsku, a dzięki RJCh nasze miasto stało się miejscem, gdzie można usłyszeć najlepszych.

(r)

Listopadowe weekendy przebiegają w Rybniku pod znakiem śpiewu chóralnego.

W sobotnio-niedzielnym koncertach 12, 13, 19 i 20 listopada w ramach Festiwalu Muzycznego Dni Cecylińskie w rybnickich świątyniach wystąpiło kilkanaście chórów z Rybnika i okolic, które nie tylko koncertowały przed i po mszach, ale również tworzyły oprawę muzyczną nabożeństw. Od wielu lat organizatorem związanego z postacią św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej, spotkania zespołów śpiewających jest, wspierane przez Teatr Ziemi Rybnickiej, Towarzystwo Muzyczne im. Braci Szafranków, obchodzące w tym roku swojego 20-lecia. W listopadzie przypada też rocznica pierwszego po reaktywacji orkiestry koncertu Filharmonii Rybnickiej (1999 r.), czego siłą sprawczą było Towarzystwo.

W tegorocznej Cecyliadzie w świat muzyki chóralnej uczestników koncertów wprowadzał koordynujący festiwal wiceprezes Towarzystwa Waclaw Mickiewicz, poprowadził on również koncert finałowy Dni Cecylińskich, który miał miejsce 19 listopada w rybnickiej bazylice. Rozpoczął go chór Bel Canto pod dyktando Lidii Blazel-Marszolik. Po jego występie prezes Towarzystwa Muzycznego im. Braci Szafranków Norbert Prudel wręczył prowadzącemu gościnnie rybnicką orkiestrę Janowi Wincentemu Hawlowi dyplom z gratulacjami z okazji 80. urodzin i podziękowaniami za współpracę z Filharmonią Rybnicką. Swoimi wspomnieniami o jubileacie podzielił się jego były student w Akademii Muzycznej w Katowicach, a dziś dyrektor FR Antoni Smółka. Przypomnijmy, że pochodzący z Pszowa Jan Wincenty Hawel, były uczeń Szafranków w rybnickiej szkole muzycznej, jest cenionym kompozytorem i dyrygentem, a także pedagogiem, który przez cztery kadencje pełnił funkcję rektora kato-

To będzie (i była) fiesta

...a nie sješta – tak najważniejszego gościa 31 edycji Silesian Jazz Meeting, Kameruńczyka Richarda Bonę z zespołem Mandekan Cubano zapowiedział Marcin Kydryński, nawiązując oczywiście do swojej niedzielnej audycji w radiowej Trójce.

I nie przesadził ani trochę! Już dawno publiczność w wypełnionej po brzegi sali Teatru Ziemi Rybnickiej nie bawiła się tak spontanicznie, i to z tańcami pod sceną włącznie. I trudno się dziwić, bo nie ma chyba bardziej radosnej i rytmicznej (choć pobrzmiwają w niej również nostalgiczne nuty) muzyki od afro-kubańskiego brzmienia licznych instrumentów perkusyjnych, trąbki,



Zdjęcia: Włodzisław Truszcza

Dni Cecyliańskie

wickiej AM. Solistą Koncertu skrzypcowego A-dur Wolfganga Amadeusza Mozarta w wykonaniu FR był koncertmistrz Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach Rafał Zambrzycki-Payne, zachwycając kunsztem, wyczuciem stylu i dobrą współpracą z rybnicką orkiestrą. Koncert zakończyła Msza nr 2 D-dur Franciszka Schuberta, a obok FR pod batutą Jana Wincentego Hawla, wystąpili śpiewacy: Marta Gamrot-Wrzoł (sopran), Adam Sobierajski (tenor) – oboje rodzinnie związani z Rybnikiem, a także Zbigniew Wunsch (bas) oraz chór Dominanta przygotowany przez Joannę Glenc. Obecny na koncercie prof. Jan Ballarín, śpiewak operowy i operetkowy oraz pedagog związany z katowicką Akademią Muzyczną, wyraził podziw dla tak licznej w Rybniku i naszym okręgu reprezentacji amatorskich chórów, które podtrzymują śląską, śpiewaczą tradycję. (r)



Filharmonię Rybnicką poprowadził Jan Wincenty Havel, a partię skrzypiec wykonał koncertmistrz NOSPR Rafał Zambrzycki-Payne

Chóry uczestniczące w Dniach Cecyliańskich: im. Mickiewicza – dyr. Waław Mickiewicz; Regina Apostolorum – dyr. Zyglinda Lampert-Raszyńska; Bel Canto – dyr. Janusz Budak; Gloria – dyr. Witold Brachman; Autograph i Dominanta – Joanna Glenc; Seraf – Żaneta Wojaczek; Magnificat – Stefania Szyp; Cor Jesu – dyr. Stanisław Przeliorz; Słowiczek – dyr. Dorota Wołczyk; Cantate Dominum – dyr. Jadwiga Wosiek; Harmonia – dyr. Dorota Wołczyk; Cecylia – dyr. Z. Lampert-Raszyńska; Cantate Deo – dyr. M. Poniszowska; Bel Canto – dyr. Lidia Marszolik; Appassionato – dyr. Mirela Szutka; chór PSM I st. – dyr. Iwona Remiorz; Zorza – dyr. Irena Zaik



Wśród wykonawców Mszy D-dur Schuberta był chór Dominanta

puzonu, fortepianu i basowej gitary, której Bona jest wirtuozem, choć gra jeszcze na wielu innych instrumentach. W skład zespołu Mandekan Cubano wchodzi nie tylko Kubańczycy, ale również Wenezuelczycy i Meksykanin, a ostatni album formacji zatytułowany „Heritag”, który trasa koncertowa promuje, jest inspirowany wspólnym dziedzictwem, bogatym folklorem i tradycyjną muzyką Zachodniej Afryki i Kuby. Niech jednak radosna forma publiczności nie zwiedzie – Bona w swoich tekstach porusza ważne kwestie społeczne. Muzyk wykorzystuje też elektronikę, która pomaga mu stworzyć niewiarygodne efekty dźwiękowe, i ten głos o ogromnej, robiącej wrażenie skali! Bona jest też wspaniałym showmanem, bo zabawiał publiczność równie świetnie jak grał i śpiewał. Wygląda na to, że ma również talent językowy, ponieważ gęsto

przeplatał język angielski polszczyzną, i to słowami, których obcokrajowiec niekoniecznie uczy się na kursie językowym. Tak upodobał sobie słowo *pipidowa*, że poświęcił mu nawet kilka muzycznych taktów, a Rybnik, jako miejsce koncertu, postawił, choć z niewielkim przekąsem, w jednym rzędzie z Paryżem, Londynem czy Tokio. — *Nikt nie umie oprzeć się Ryszardowi* — mówił Marcin Kydryński. Nie oparł się on i od wielu lat serwuje jego muzykę w swojej trójkowej audycji, nie oparł się i Pat Metheny, w którego zespole Bona grał, nie oparła się wreszcie i rybnicka publiczność, wywołując artystę na bis swoim „Rysiek, Rysiek”! Rysiek nie odmówił i wrócił na scenę. (r)

Zgodnie z przewidywaniami zapowiadającego koncert Marcina Kydryńskiego, Richardowi Bonie nie oparła się również rybnicka publiczność





SŁOWO ZA SŁOWEM. Pierwsze zwycięstwo zdobyli licealiści z „Powstańców”, pierwsze najwyższe oceny jurorów wyśpiewała sobie Martyna Pogorzelszyk z I LO, a z pierwszym recitalem wystąpiła tegoroczna laureatka OFPY Izabela Szafrńska z Białegostoku. 4 listopada w Klubie Energetyka Fundacji EDF Polska zainaugurowano 14. edycję „Pojedynku na słowa”, artystycznej imprezy wymyślonej przez Wojciecha Bronowskiego. — *Dzisiejszy pojedynek jest 116 w historii. Wystąpiło w nich 1330 wykonawców śpiewających i mówiących poezję, 170 pedagogów i 38 akompaniatorów, których oceniało 40 jurorów. Gościliśmy tutaj uczniów z 19 szkół z Rybnika, Rydułtów, Wodzisławia Śl., Knuruwa, Raciborza i Żor, a w tym roku na scenie zadebiutuje placówka z Ormontowic. Pojedynkom towarzyszyły też występy 103 profesjonalnych artystów — skrupulatnie wyliczył Wojciech Bronowski. W inauguracji wzięli udział przedstawiciele Fundacji EDF Polska – Stanisław Wójtowicz i Jan Makowski oraz prezydent miasta Piotr Kuczera. — Dla niektórych z was ten występ będzie tylko rysem w życiorysie, dla innych, być może sposobem na dalszą, dorosłą drogę —* mówił. Uczestników pierwszego pojedynku z I LO „Powstańców” i Zespołu Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śl. oceniały jurorki – Jadwiga Demczuk-Bronowska, Maria Meyer, Grażyna Tabor i Joanna Klima. Rybniczanie ostatecznie byli lepsi od swoich kolegów o dziewięć punktów. Finał tegorocznej edycji „Pojedynku na słowa” odbędzie się 13 stycznia.

Kalejdoskop kulturalny

OBLICZA W OBLICZACH. 7 listopada w galerii Oblicza Teatru Ziemi Rybnickiej swoje prace, pod wspólnym tytułem „Indywidualna interpretacja rzeczywistości”, pokazali członkowie działającego tutaj od 36 lat Zespołu Twórców Nieprofesjonalnych „Oblicza”. — *Każdy musi mieć własne oblicza, dlatego tak nazwałem ten zespół — przypomniał podczas wernisażu artysta malarz Marian Rak, który założył grupę we wrześniu 1980 r. Mówił też o wspólnych plenerach i metodach pracy z młodymi ludźmi. — Wkładam do puszki różne przedmioty, zakrywam ją i proszę, aby dotykali i przelewali na płótno to, co wyczuwają. Powstają genialne obrazy, bo do tego żeby malować potrzebne są oczywiście oczy, ale przede wszystkim dusza —* mówił Marian Rak. Wśród wystawiających prace byli m.in. Kazimiera Drewniak, Norbert Fraj, Nina Pukowiec, Elżbieta Prucnal, czy Anna Zimna. Twórcy opowiedzieli publiczności o swoich obrazach, malarskich inspiracjach i pracy w zespole. — *Jesteśmy wrażliwymi artystami, którzy różnią się zawodami i wiekiem, ale łączy nas jedna pasja – malowanie —* mówiła Anna Zimna, która w imieniu członków zespołu podziękowała Marianowi Rakowi za jego życzliwość dla nieprofesjonalnych artystów i uczynienie z nich pełnowartościowych malarzy. Wystawę można oglądać jeszcze tylko do wtorku 29 listopada.



ZADUSZKI NA 12 KAPEL. 4 listopada w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbyły się III Rybnickie Zaduszki Muzyczne. Na scenie wystąpiło kolejno 12 zespołów, grając po dwa utwory, w tym covery wielkich przebojów. Do kilku zatańczyli też tancerze działającego w TZR studia tańca Vivero. — *Zaduszki pokazały, że tego typu koncerty są potrzebne. Publiczność żywiłowo reagowała na prezentowane utwory, a prowadzący koncert Marek Żyła świetnie wpisał się w konwencję imprezy wprowadzając luźną atmosferę na scenie i widowni. Warto podkreślić, że wszystkie 12 zespołów oraz ST Vivero wystąpiły za darmo w hołdzie największej orkiestrze świata, czyli tym, którzy odeszli... —* mówi Piotr Bukartyk, współorganizator i inicjator Rybnickich Zaduszek Muzycznych. Pierwsze odbyły się w 2014 roku, w Klubie Pod Teatrem, z inicjatywy właścicieli klubu oraz Non Stop Music, nieformalnej grupy zajmującej się organizacją wydarzeń muzycznych w Rybniku i nie tylko. Wystąpiło dziesięć spontanicznie dobranych kapel, a frekwencja przeszła najmielsze oczekiwania organizatorów. Kolejne zaduszki odbyły się już w sali koncertowej TZR. W tym roku zagrali: Blueset, Mikstura, The Farsk, Bye The Way, Supersonic, Blend, Sekcja, Kaduceus, Trans Sfer, Seattle Sound Project, Van Holtz i The Blues Experience.



ZNÓW NAJLEPSZY. Rybniczanie Rafał Kozik (drugi od prawej) ma patent na wygrywanie festiwalu „Zapomniana melodia”, który od pięciu lat odbywa się w Niewiadomiu. Rafał okazał się najlepszy w swoim festiwalowym debiucie w 2013 r., kiedy zaśpiewał „Wielką miłość” Seweryna Krajewskiego z filmu „Urowadzenie Agaty” i „Feeling Good” z filmu „Kryptonim Nina”. W kolejnych dwóch latach zajmował drugie miejsca, ale w tym roku wygrał ponownie. Rafał ma na swoim koncie kilka udanych festiwalowych występów, począwszy od dziecięcego show „Pokaż co potrafisz” po wyróżnienie na tegorocznym Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Artystycznej w Rybniku. Tym razem w Industrialnym Centrum Kultury dwudziestolatek zaśpiewał piosenkę z filmu „Maska Zorro” „I want to spend my lifetime loving you” i tytułową piosenkę z filmu „Magiczne ognie”. Ocenilo go jury pod przewodnictwem wokalistki Hanny Hołek znanej m.in. z programu „Bitwa na głosy”, a w rywalizacji wzięło udział 15 uczestników, którzy sięgnęli zarówno po przeboje ze starych polskich filmów, jak również z tych współczesnych i zagranicznych. Drugie miejsce zajęł poznaniak Filip Rychcik, a trzecie – Anna Zajęc z Pawłowa. Zwieńczeniem muzyczno-filmowego wieczoru był program „Bodo Café”. Występujący w nim artyści zabrali publiczność do międzywojennej Warszawy, przypominając największe szlagiery Eugeniusza Bodo, Hanki Ordonówny i Mieczysława Fogga.



Jubileusz z rekordem?

W ubiegłym roku w ramach akcji charytatywnej Czapka św. Mikołaja rybnicka młodzież zebrała towar o wartości ponad 12 tys. zł., a do puszek ponad stu wolontariuszy, rybniczanie wrzucili 31.418,90 zł, o 9 tys. zł więcej niż poprzednio. Jak będzie w czasie 15. jubileuszowej edycji?

Zbiórka rusza w poniedziałek 28 listopada, po raz pierwszy aż w trzech miejscach – w Focusie, Auchanie (dawny Real) i w dużym Tesco, przy ul. Zorskiej. Od poniedziałku do piątku od 9 do 19 oraz w soboty od 9 do 16 ponad setka uczniów rybnickich szkół ponadgimnazjalnych i przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika w mikołajkowych czapkach i z identyfikatorami będą zbierać żywność, słodycze, artykuły szkolne, zabawki i drobne sprzęty (wyłącznie nowe) oraz pieniądze. — *W tym roku po raz pierwszy młodzież przeprowadzi też zbiórkę makulatury w szkołach* — mówi Katarzyna Korba z wydziału edukacji UM Rybnika, która nadzoruje pracę młodzieżowych radnych. Kwesta w centrach handlowych potrwa do 16 grudnia. Dzień później wolontariusze MRM i pomagający im dorośli odwiedzą rodziny potrzebujące wsparcia i wręczą dzieciom świąteczne prezenty. W ubiegłym roku udało się zrobić 806 paczek, w tym 527 z zabawkami, kosmetykami i przyborami szkolnymi dla dzieci oraz 234 paczki typowo żywnościowe dla ich rodziców, ale też 45 paczek ze słodyczami dla podopiecznych stowarzyszenia Oligos. (S)



Kulturalnym skrótem

- Do 10 grudnia przyjmowane są zgłoszenia wokalistów zainteresowanych udziałem w regionalnych eliminacjach 21. Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej. Odbędą się one w styczniu i lutym we Wrocławiu, Zielonej Górze, Warszawie, Gdańsku, Krakowie oraz w Rybniku (5 lutego). Nominowani reprezentanci regionów wystąpią 16 i 17 lutego w rybnickim Klubie Energetyka Fundacji EDF Polska, w konkursie krajowym 21. OFPY. Regulamin i formularz zgłoszenia znajdują się na stronie www.ofpa.pl
- Do 31 grudnia wydłużono termin nadsyłania prac na konkurs fotograficzny „Święta w kadrze” ogłoszony przez Biuro Kultury Urzędu Miasta Rybnika, w ramach VIII Rybnickiego Bożego Narodzenia i Kolędowania. Nagrodzone zostaną najlepsze zdjęcia, również te archiwalne, przedstawiające Rybnik w zimowo-świątecznej aurze i dzieci do lat sześciu w przebraniu nawiązującym do Świąt Bożego Narodzenia. Zdjęcia należy nadesłać na adres konkurs@kultura.rybnik.eu
- Łukasz Wierzbicki, autor podróżniczych książek dla dzieci, spotkał się ze swoimi czytelnikami 16 listopada w rybnickiej bibliotece głównej. Mówił im, jak w wieku sześciu lat, po tym jak jego dziadek opowiedział mu o podróżniku Kazimierzu Nowaku, postanowił, że zostanie pisarzem. Tamta historia zainspirowała pisarza do licznych podróży po Afryce, także z żoną Klaudią i małym synkiem Jonaszem. Wierzbicki pokazał dzieciom zdjęcia z podróży i opowiedział o pomysłach na swoje książki. „Wyprawa niesłychana Benedykta i Jana. Historia prawdziwa” powstała z inspiracji jedną fotografią, a ciesząca się dużą popularnością książka „Machiną przez Chiny” – w efekcie rozmowy telefonicznej, której tematem była pewna walizka. (S)

Kalejdoskop kulturalny



Silbina Horzeła-Piskula

MIASTO OCZAMI SENIORÓW. — Ceramiczne misy i donice robiliśmy po raz pierwszy w życiu, podczas warsztatów w pracowni artysty Zbigniewa Mury w Markłowicach. Ale na tej wystawie są również nasze obrazy związane z Rybnikiem. Warto się czymś zająć i wypełnić czas w twórczy sposób — mówią Maria Widenka i Joanna Rostek z zespołu plastycznego „Impresja”, który działa w rybnickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Wystawę, na której znalazły się prace członków tego zespołu, otwarto 18 listopada w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej (będzie czynna do 5 grudnia). Swoje obrazy pokazali tutaj również członkowie zaprzyjaźnionego z Rybnikiem UTW z Pszczyny. — *To efekt wspólnego pleneru, jaki odbył się w naszym mieście 9 czerwca* — tłumaczy Krzysztof Duplewski, artysta plastyk, który prowadzi zajęcia z rybnicką grupą „Impresja”. — *Są tutaj osoby, które malują biegle, prawie zawodowo, ale i takie, które na tej wystawie pokazują swoje pierwsze obrazy. Skład zespołu się zmienia, ale wszystkich łączy jedno – pasja do plastyki* — mówi Krzysztof Duplewski. Plener i wystawę zorganizowano w ramach projektu „Artystyczne pasje seniorów” dofinansowanego przez miasto.

FOTOGRAFIE NASZEGO FORMATU. Do 6 grudnia w Galerii Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej można oglądać zdjęcia siedmiu członków klubu fotograficznego Format, mającego swą siedzibę w Klubie Energetyka Fundacji EDF Polska. Jak podkreśla Artur Musioł, najbardziej doświadczeni i aktywni klubowicze uprawiają różne gatunki tej dziedziny sztuki, od fotografii studyjnej po podróżniczą, co wyklucza rywalizację, a sprzyja wzajemnemu wspieraniu się i inspirowaniu. Od 2004 roku Format organizuje międzynarodowy Rybnicki Festiwal Fotografii oraz konkurs fotograficzny „Rybnik – moje miasto”. Klubowicze spotykają się m.in. na zajęciach praktycznych w studio, a najwięcej czasu poświęcają cyfrowej obróbce zdjęć. Liczba klubowiczów się zmienia, a w cotygodniowych spotkaniach w KE bierze udział zazwyczaj grupa kilkunastu osób. Jednym z celów klubu jest edukacja fotograficzna, więc jeszcze nie wszyscy członkowie mają co wystawiać. Na zdjęciu autorzy prezentowanych w TZR fotografii, od lewej: Łukasz Grycicha, Jarosław Zadora, Katarzyna Kaczmarczyk, Marcin Giba, Andrzej Bieniak i Artur Musioł; brakuje Agnieszki Brzezińskiej.



Maciej Trzaska

„Drzewa z historią” to tytuł najnowszej, czwartej już dendrologicznej książki rybniczana Aleksandra Żukowskiego. Jak dowiadujemy się z podtytułu, poświęcona jest drzewom pamiątkowym, historycznym i symbolicznym posadzonym u progu XXI wieku.

Drzewa na pamiątkę

Jak píše w przedmowie autor, wykorzystywanie drzew jako żywych pomników ma w Polsce wielowiekową tradycję. We wsi Kobylanka przy drodze ze Szczecina do Stargardu rośnie lipa „Wieniec zgody”. Zasadzono ją tam rzekomo w roku 1460 po zakończeniu wojny handlowej między tymi miastami; miała symbolizować zwycięstwo rozumu nad zawiścią. Być może to najstarsze takie pomnikowe drzewo w Polsce. Największy zryw miał jednak miejsce w 20-leciu międzywojennym, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, gdy wręcz masowo sadzono dęby wolności. Renesans tej praktyki przypadł na przełom XX i XXI wieku. W tym czasie w wielu miejscowościach posadzono m.in. dęby Jana Pawła II, katyńskie dęby pamięci albo dęby smoleńskie oraz drzewa wolności posadzone w 2011 roku przy wielu szkołach na Śląsku dla upamiętnienia 90. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego. Żukowski píše też o regionalnym fenomenie Rybnika, wyliczając, że w latach 2004-2013 posadzono w naszym mieście 20 różnych pomnikowych drzew. Mamy więc m.in. Dąb Jana Pawła II rosnący w sąsiedztwie bazyliki św. Antoniego, Buk św. Huberta w ogrodzie Nadleśnictwa Rybnik przy ul. Kościuszki oraz Lipę Fredka, czyli Alfreda Szklarzkiego rosnącą w ogrodzie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Orzepowicach, któremu ów pisarz patronuje.

Autor jeszcze w przedmowie zwraca uwagę, że sadząc takie, z założenia pomnikowe, drzewa mamy właściwie pewność, że dożyją one swojej późnej starości. W końcu są sadzone najczęściej w miejscach publicznych i często mają też swoich opiekunów, którzy o nie dbają. Żukowski píše też, że żywe pomniki wcale nie są polską specjalnością, bo sadzili je również m.in. Amerykanie, Francuzi i Niemcy.

W bogato ilustrowanej książce „Drzewa z historią” znajdziemy przede wszystkim opisy i zdjęcia pomnikowych drzew rosnących w Rybniku i ościennych miejscowościach wraz z ich adresami. Książka jest już na księgarskich półkach.

(WaT)

Aleksander Żukowski o pomnikowych drzewach rosnących w Rybniku i okolicy wie prawie wszystko



Wacław Troška

Szołtysek razy dwa

Od wielu lat Marek Szołtysek, autor popularnych książek o Śląsku i Ślązakach każdej jesieni wydaje kolejną książkę. Tegoroczna jesień jest jednak wyjątkowa, bo na księgarskie półki trafiły aż dwie nowe pozycje tego autora.

W cyklu tym ukazało się „Śląskie Boże Narodzenie”, natomiast z zapoczątkowanego przed rokiem książką „Kuchnia Matki Boskiej”, cyklu religijnego „Ubrania Matki Boskiej”. Szukanie szat Jezusa, Maryi, św. Józefa”.

— *Dziesięć lat temu sprawdziłem w starych kronikach, dokumentach i skarbcach, czy po osobach występujących w biblii – Jezusie, Maryi czy św. Józefie pozostały jakieś rzeczy materialne. Znalazłem blisko 50 takich przedmiotów, wiele wskazuje na to, że w większości przypadków są one autentyczne. Do wszystkich tych rzeczy dotarłem i widziałem je na własne oczy* — mówi Szołtysek. Jednym z najciekawszych jego przeżyć było dotarcie do sukni Matki Boskiej przechowywanej w katedrze w niemieckim Aachen, dawnym Akwizgranie. Jest ona wyciągana z wielkiego relikwiarza i pokazywana wiernym co siedem lat; po raz ostatni w 2014 roku. Szołtyskowi udało się zobaczyć ją z bliska, bo kościelnym w katedrze jest Ślązak Norbert Grzesik. Oczywiście nie wszędzie dziennikarz i pisarz próbujący dotrzeć do wielkich świętych relikwii był witany z otwartymi ramionami.

Marek Szołtysek przy okazji głównego, tytułowego wątku pokazuje też bogactwo kultury chrześcijańskiej. — *Interesujemy się jakąś gitarą Elvisa Presley’a czy sukienką po Marilyn Monroe, a przecież te przedmioty, które jeśli chodzi o nasze tradycje, czy pytania dotyczące rzeczy w życiu istotnych, nie mają dla nas większego znaczenia. Ja píše o przedmiotach ważnych, którymi warto się zainteresować, a przy okazji otworzyć się na sprawy dla człowieka naprawdę istotne* — mówi autor. Jak sam mówi, w swoich poszukiwaniach i badaniach kieruje się zwykłą ciekawością.

„Śląskie Boże Narodzenie” to oczywiście bogate kompendium wiedzy o bożonarodzeniowych tradycjach, w tym świątecznej kuchni, ozdobach, obrzędach i zwyczajach. — *Za cel po-*

stawilem sobie przebadanie wszystkich śląskich tradycji związanych z Bożym Narodzeniem. Czytelnicy dowiedzą się więc skąd się wzięło Dzieciątko i poznają niezwykłą historię glinianego Dzieciątka św. Jadwigi, patronki Śląska, które zachowało się do naszych czasów — mówi Marek Szołtysek. W swojej książce rozprawia



Wacław Troška

W dwóch nowych książkach Marka Szołtyśka znajdziemy wiele zaskakujących informacji i spostrzeżeń autora

się też z kilkoma mitami, związanymi z tym historycznym Bożym Narodzeniem sprzed ponad 2000 lat, a dodatkową jej atrakcją jest 20 polskich kolęd przetłumaczonych przez Szołtyśka na ślonsko godka, a w kilku przypadkach ze sporą dozą humoru.

Swoją bożonarodzeniową książkę Szołtysek kończy kategorycznym stwierdzeniem: — *Jak pozwolimy sobie odebrać starą śląską tradycję, mówiąc że to Dzieciątko podczas wigilijnej wierzery przynosi podarki pod choinkę – to zasłużymy na miano głupców!*

Obie nowe książki Szołtyśka, jak zawsze w przypadku tego autora są bogato ilustrowane, głównie zdjęciami, często unikatowymi.

(WaT)

Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia do swojej siedziby przy ul. Sobieskiego 15, tel. 32 755 79 90



Program działalności na grudzień

Przerwa świąteczna 22-31 grudnia

- **1.12., czwartek, godz. 11.00** – wykład: „Kobiety, które tworzyły historię” – Edmund Korzuch; **godz. 17.00** – Muzeum, koncert „Z humorem i pieśnią” w wykonaniu „Moderato” i „Teatru na pięterku 60+”;
 - **5.12., poniedziałek, godz. 10.00** – dyżur prawniczy, mec. Szczepan Balicki; **godz. 16.00** – „Halo! Rybnik” prezentacja projektu „Artystyczne pasje seniorów”;
 - **8.12., czwartek, godz. 11.00** – wykład: „Polskość Chopina” – prof. Maria Warchoń-Sobiesiak;
 - **12.12., poniedziałek, godz. 10.00** – dyżur rzecznika praw konsumenta – Jan Kostka;
 - **14.12., środa, godz. 12.00** – „Profilaktyka chorób nowotworowych” – dr med. Jacek Kabut;
 - **15.12., czwartek, godz. 11.00** – wykład: „Twórczość Andrzeja Wróblewskiego” – Helena Kisielewska;
 - **19.12., poniedziałek, godz. 10.00** – dyżur prawniczy – mec. Gerard Kuźnik; **godz. 15.00** – Spotkanie opłatkowe: Zespół Szkół Ekonomicznych, ul. św. Józefa, zapisy u dyżurnych.
- Zapraszamy na wykłady wszystkie osoby zainteresowane danym tematem, pozostałe zajęcia wg. planu wywieszzonego na tablicy ogłoszeń, tylko dla członków UTW Rybnik

dyskusyjny klub książki
DKK

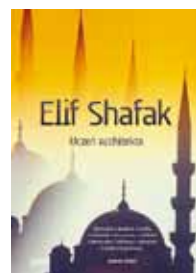
DKK w grudniu

Zapraszamy czytelników na grudniowe spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki, działającego w rybnickiej bibliotece. Na zakończenie roku proponujemy dwie bardzo różne, lecz równie ciekawe lektury.

14 grudnia o g. 17 (biblioteka główna, ul. Szafranka 7) porozmawiamy o książce Magdy Umer i Andrzeja Poniedziałkiego „Jak trwoga to do bloga”, będącej zapisem internetowej korespondencji autorów. Umer i Poniedziałki są znani z wrażliwości, inteligencji, dystansu, wysmakowanego poczucia humoru i stylu, a także budzącego refleksję niestrudzonego zadziwiania się rzeczywistością. „Po lekturze tej książki codzienność, a przede wszystkim sprawy trudne stają się nieoczekiwanie bardziej przyjazne”



– zachwała wydawca, a my zachęcamy, by po przeczytaniu podzielić się swoimi wrażeniami.



29 grudnia o g. 16 (filia nr 2, ul. Zebrzydowska 30) polecamy spotkanie poświęcone powieści Elif Şafak „Uczeń architekta”. Turecka pisarka przenosi czytelników w czasy świetności Imperium Osmańskiego. Na dworze sułtana pojawia się młodzieniec, który z drobnego złodziejszka stanie się wielkim budowniczym olśniewającego pięknem i fascynującego Stambułu. (m)

Ciasteczkowe zajęcia

Chcesz nauczyć się piec i ozdabiać ciasteczka? Marzysz o tym, by twoje świąteczne wypieki przypominały te z cukierni? A może po prostu chcesz się zrelaksować przed świąteczną gorączką?

Dom Kultury w Niedobzyczach zaprasza dorosłych do udziału w warsztatach pieczenia i zdobienia ciasteczek świątecznych. Odbędą się one od 15 do 17 grudnia w godzinach od 17 do 21. Wejściówki (50 zł) do nabycia w sekretariacie DK (tel. 433 10 65). Placówka zaprasza też na I jarmark świąteczny 17 i 18 grudnia (g. 10-17), a w programie m.in. kiermasz rękodzieła, bożonarodzeniowe dekoracje i ozdoby, kartki świąteczne, wypieki, pokazy taneczne i animacje dla dzieci. (S)

5 grudnia, g. 19

AŻ DO PIEKŁA

Prod.: USA, 2016, dramat/kryminał, 102 min., reż.: David Mackenzie, obsada: Jeff Bridges, Chris Pine, Ben Foster, Gil Birmingham.



Dwaj bracia – Toby i Tanner, postanawiają okraść oddział banku, który skonfiskował ich zadłużoną, rodzinną ziemię. Napad udaje się, jednak sprawy szybko wymykają się spod kontroli. W pościg za braćmi wyrusza Marcus, nieustraszony Strażnik Teksasu, szukający ostatnich chwil sławy przed przejściem na emeryturę.

12 grudnia, g. 19

OPIEKA DOMOWA

Prod.: Czechy/Słowacja, 2016, dramat/komedia, 92 min., reż.: Slávek Horák, obsada: Alena Mihulová, Bolek Polívka.



Smutne i wesołe tony przeplatają się w opowieści o Vlastie, która pomagała innym, a teraz sama będzie potrzebowała pomocy. Jej mąż, typowy facet z małego miasteczka skupia się na pracy w swoim warsztacie i popija śliwovicę. Z czasem okaże się jednak, że za fasadą twardziela i żartownisia kryje się wrażliwy mężczyzna.

19 grudnia, g. 19

JAK BÓG DA

Prod.: Włochy, 2015, komedia, 87 min., reż.: Edoardo Gero, obsada: Marco Giallini, Alessandro Gassman.



Tommaso to ceniony rzymski kardiolog i ateista. Wraz z żoną Carlą i dwójką dorosłych już dzieci tworzą modelową, nowoczesną, mieszczańską rodzinę. Przynajmniej tak im się wydaje. Gdy ich syn zapowiada, że ma rodzinie coś ważnego do powiedzenia, ojciec jest przekonany, iż jego latorośl ma zamiar wyznać im, że jest gejem.

Kino SENIORA



Poniedziałkowe seanse dla starszych i młodszych wielbicieli dobrego kina. Projekcje rozpoczynają się o g. 13, bilety w cenie 8 zł.

- **28 listopada** – Dzień Matki (reż. Garry Marshall)
- **5 grudnia** – Cinema Paradiso (reż. Giuseppe Tornatore)
- **12 grudnia** – Locke (reż. Steven Knight)

(D)

dkf Ekran

Szczegóły: www.dkf.rybnik.pl; Seanse odbywają się w poniedziałki w Teatrze Ziemi Rybnickiej, pl. Teatralny 1.

Miesięczne karnety oraz jednorazowe bilety na pojedyncze seanse do nabycia w kasie TZR przed projekcją.

Cennik wejściówek: karnet – 39 zł; bilet – 13 zł; bilet ulgowy (za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej lub studenckiej) – 8 zł.

Balet
„Królewna Śnieżka”



Lwowski Narodowy Akademicki Teatr Opery i Baletu im. Salomei Kruszelnickiej razem z Międzynarodowym Teatrem Baletu "Premiera" IMPERIAL L'VIV BALLEET

7 grudnia 2016, godz. 18.00
Teatr Ziemi Rybnickiej
po spektaklu zapraszamy na spotkanie z Mikołajem
bilety: 30 zł dorośli, 20 zł dzieci

Najpiękniejsze arie

Na galę najpiękniejszych arii operetkowych i operowych zapraszają artyści Narodowego Teatru Opery i Baletu z Odesy. Ten jeden z najstarszych teatrów na Ukrainie zaliczany jest do najlepszych teatrów operowych w Europie. W programie występu znajdują się znane i lubiane arie operowe i operetkowe oraz tradycyjne pieśni narodowe Ukrainy.

1 grudnia, czwartek – g. 19

Śląska biesiada

„Wodzionka, suchy chlyb i wody szklonka” czyli muzyczne spotkanie w lubianej przez wielu konwencji śląskiej biesiady. Impreza z udziałem artystów niemieckiej i śląskiej sceny muzycznej. Wystąpią: Sylwester Targosz-Szalonek, Dariusz Niebudek oraz zespoły: Lajermany i Larmodzieje. Gospodarzem wieczoru będzie zespół Die Silinger, duet grający śląską muzykę biesiadną. Wykonawcy przeniosą publiczność w klimat niemieckiego Oktoberfestu. Dla uczestników zabawy prawdziwa wodzionka gratis!

2 grudnia, piątek – g. 18

Wieczór uzdrowienia

Muzyczny wieczór z udziałem zespołu Filadelfia. Członków zespołu, który powstał przed piętnastu laty przy kościele zielonoświątkowym w Wodzisławiu Śląskim, łączy pasja do Boga, którą wyrażają poprzez muzykę. Organizatorem koncertu jest Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczyńne.

3 grudnia, sobota – g. 18

**HISZPAŃSKA
MUCHA**

ANNA KORCZ, MARIYNA KIJZEWSKA, DOROTA ZIĘCZOWIKA
PIOTR SZWEDEŚ, JAMBOR CZARNOJA



9 GRUDNIA 2016, GODZ. 20.00
TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ

10.
Silesia
Gospel
festival

MIĘDZYNARODOWE
WARSZTATY GOSPEL
10-11 grudnia 2016r.
TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ

im.
Norberta Blachy

KONCERT GALOWY FESTIWALU
11 grudnia 2016 r. godz. 19.00
TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ
Bilety: 20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu koncertu



REAL ROGERS /USA/



Hiszpańska mucha

Spektakl komediowy w reżyserii Jakuba Przebindowskiego. Akcja komedii przenosi widzów do Londynu lat trzydziestych ubiegłego wieku. Stylowe kostiumy, angielski humor i ciekawe kreacje aktorskie m.in. Anny Korcz, Piotra Szwedesa i pochodzącej z Radlina Martynty Kliszewskiej.

9 grudnia, piątek – g. 20

Miłowanie z daleka

Kolejna transmisja spektaklu operowego z Metropolitan Opery w Nowym Jorku. Nowojorska premiera tego sezonu, czyli opera skomponowana przez mało znaną w Polsce, ale uznaną w świecie fińską kompozytorkę Kaiję Saariaho. „L'amour de loin” („Miłowanie z daleka”) to współczesna opera o średniowiecznym romansie. Po raz pierwszy została wystawiona na festiwalu w austriackim Salzburgu w 2000 roku. Teraz pojawi się na operowej scenie MET w Nowym Jorku.

10 grudnia, sobota – g. 18.55

Silesia Gospel Festival

Dziesiąta edycja międzynarodowego festiwalu, któremu patronuje Norbert

Blacha, nieżyjący już inicjator i kierownik muzyczny imprezy. Tradycyjnie festiwal podzielony będzie na dwie części. Pierwszą wypełnią warsztaty gospel dla dzieci, młodzieży i dorosłych (sala kameralna TZR), pod kierownictwem Adama Kosewskiego, które poprowadzą również Gabriela Gąsior oraz goście specjalni – Darnita i Kirk Rogers z USA, znani jako The Real Rogers. Pochodzący z Atlanty, a mieszkający w Niemczech artyści, obdarzeni są niezwykłą charyzmą i silnymi głosami i reprezentują nurt amerykańskiego gospel. Festiwal zakończy koncert galowy z udziałem chóru złożonego z uczestników warsztatów, chóru dziecięcego Gospel Kids, zespołów: wokalnego BBC i instrumentalnego Holy Noiz oraz muzyków prowadzących warsztaty.

Warsztaty gospel: 10-11 grudnia (sobota od g. 9, niedziela od g. 10)

Koncert galowy: 11 grudnia, niedziela – g. 19

Młodzi Panowie z nowym programem

Aż cztery spotkania z rybnickim Kabe-
retem Młodych Panów, czyli dwa pełne
dowcipu i humoru wieczory w TZR. Tym
razem Młodzi Panowie wystąpią z nowym

programem pt. „Bogowie”, w którym nie zabraknie świeżych skeczów, zaskakujących scenicznych sytuacji oraz interakcji z publicznością.

15 grudnia, czwartek – g. 17.30 i 20.30
16 grudnia, piątek – g. 17.30 i 20.30

Opłatek dla seniorów

Przedświąteczne spotkanie dla rybnickich seniorów. W programie: ogłoszenie wyników konkursu poetyckiego, koncert kolęd w wykonaniu chóru Bel Canto oraz prezentacje filmowe. Atmosferę zbliżających się świąt dopełnią świąteczne życzenia i przełamanie się opłatkiem.

19 grudnia, poniedziałek – g. 13

Gala judoków

Uroczysta gala z okazji jubileuszu 25-
cia klubu sportowego Polonia Rybnik. Program uroczystości wypełnią prezentacja historii i dorobku klubu, spotkanie z najlepszymi judokami reprezentującymi barwy rybnickiej Polonii oraz z osobami zasłużonymi dla tej dyscypliny sportu. Nie zabraknie też występów muzycznych gwiazd.

20 grudnia, wtorek – g. 18

*Sylwester
w Teatrze*

31 grudnia 2016
godz. 22.00

„Z BATUTĄ I HUMOREM PO ŚWIECIE”

*Maciej Niesiołowski - prowadzenie koncertu
Milena Lange - sopran, Adam Szerszeń - baryton, Wiktoria Szubelak - gitara
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Rybnickiej im. Braci Szafirków*

Organizator zapewnia catering i lampkę szampana. Bilety: 150 zł, 180 zł (do 15.12); 170 zł, 200 zł (od 16.12)

Czas na pierniki i ciasteczka

Śląska tradycja uczy, że przygotowywanie piernikowych wypieków na Boże Narodzenie powinno się rozpocząć już między św. Andrzejem a Barbórką, czyli pomiędzy 30 listopada a 4 grudnia.

Pierniki znane są na Śląsku od przynajmniej 600 lat. Ich nazwa pochodzi od tego, że były wypiekane z ciasta piernego, czyli pieprznego. Jednak oprócz pieprzu dodawano też do piernika: gałkę muszkatołową, anyż, kolendrę, goździki, cynamon, imbir, kardamon... Przyprawy te dawały ciastu nie tylko nieznaną dotąd aromat, ale również konserwowały piernikowe ciasto, pozwalając wydłużyć termin jego spożycia nawet do pół roku od upieczenia. Najpopularniejszym ośrodkiem piernikarskim na Górnym Śląsku w XV wieku był Racibórz. Ślązacy chętnie kupowali pierniki do pomaszkecynio na odpustowych budach i w sklepach, ale też sami wypiekali piernikowe ciasteczka, zwłaszcza na Boże Narodzenie, kiedy dodatkowo pierniki służyły do ozdabiania choinek. Prócz tego piernik zaczęto dodawać do bożonarodzeniowych moczek i bryj. I tak właściwie pozostało do dzisiaj, choć zauważa się, że powoli wypiera go z rynku czekolada.

Pierniki oraz przeróżne słodkości na bazie ciasta piernikowego i wszelkiego innego rozwinęły się również na Śląsku Cieszyńskim i to zarówno po jego polskiej, jak i czeskiej stronie. Tradycja ta nie jest jednak prostą kontynuacją średniowiecznego piernikarstwa, ale ma swoje początki około 200 lat temu. W krajach monarchii habsburskiej, czyli na obszarze, gdzie rządili Austriacy – od północnych Włoch do Krakowa i Cieszyna – pojawiła się mieszczkańska moda na bożonarodzeniowe słodkości. Stąd we włoskiej Lombardii ukształtowała się receptura słynnego Panettone, w Austrii – Linzer Torte i inne Weihnachtsgebäck, w Czechach – Vánoční cukroví czy Vánoční pečivo, zaś na rządzonej przez Austriaków Śląsku Cieszyńskim zrodziła się tradycja cieszyńskich ciasteczek, która przetrwała do dnia dzisiejszego.

Gospodynie rozpoczynają swoje wypieki już na początku adwentu, żeby zdążyć do świąt przygotować odpowiednią ilość ciasteczek. Cesaroki, czyli Ślązacy cieszyńscy, są z nich bardzo dumni. Uważają je za rozpoznawalny element swojego regionalizmu i jednocześnie świadomi są ich austriackości, do którego to wątku podchodzą z dużym sentymentem. Nie można jednak zapominać, że te ich



Według śląskiej tradycji przygotowywanie pierników i ciasteczek powinno się rozpocząć jeszcze przed Barbórką

ciasteczka nie wyczerpują bogactwa dawnej tradycji wigilijnego śląskiego jodła, które na Śląsku Cieszyńskim jest tak samo stare, jak na całym Śląsku. Zwrócić trzeba też uwagę, że ciasteczka te są dość droгим dodatkiem do bożonarodzeniowego świętowania, co potwierdza stosunkowo późny czas powstania tej tradycji. W dawnych wiekach bowiem ludziom brakowało pieniędzy, by jeść tak drogie rzeczy. Zatem cieszyńskie ciasteczka są w stosunku do dawnej śląskiej kultury dość późną naleciałością i tak jak same cieszyńki, bardziej nawiązują do wielkopańskiej kultury miejskiej i habsburskiej, niż do ludowych śląskich korzeni.

Istnieje bardzo dużo przepisów na cieszyńskie ciasteczka. Są one zwykle niewielkich rozmiarów, od dwóch do trzech centymetrów. Natomiast ich smak i wygląd zależą tylko od wyobraźni, zamożności i umiejętności kucha-

rek. Często wykorzystuje się: suszone owoce, orzechy, marcepan, a także cukier, masło, przeróżne olejki czy alkohole. Mogą być ciasteczka wyłącznie piernikowe, albo kruche, wielowarstwowe, przekładane dżemem. Inne tworzą piramidki, są też kulki ponczowe, zozworki z dodatkiem imbiru, anyżówki, amoniaczki, margarynioczki, są cynamoniki kruche, ciastka ze skwarek, biszkoptowe, biszkoptowo-tłuszczowe, migdałowe czy bezowe. Jedno jest pewne – cieszyńska Ślązoczka nie ograniczy się do zrobienia tylko jednego rodzaju ciasteczek, ale postara się przygotować na święta nawet kilkanaście różnych odmian. I można jeszcze powiedzieć, że tak jak w naszej części Śląska, ludzie odwiedzają się podczas świąt, kosztują u siebie moczek i makówki – tak cieszyńki kosztują swoje pierniki i ciasteczka.

Tekst i zdjęcie: Marek Szoltysek

Wielki album Rybnika (cz. 146)



Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**



ZDJĘCIE nr 146/1:

Zdjęcie udostępnił nam Łukasz Leśnik z Rybnika. Na jego odwrocie znajduje się odręczny tekst: „Wojsko w marszu do kościoła w dniu 3 maja 1930 roku na ulicy M(arszałka) Piłsudskiego w Rybniku”. Zdjęcie zostało wykonane w godzinach porannych, o czym świadczy kąt padania słońca. Na domach widać trzy polskie flagi. Żołnierze maszerują od strony ul. Gliwickiej w kierunku dzisiejszej bazyliki. Dzisiaj ta droga nazywa się Powstańców Śląskich. Duży dom po lewej ma dzisiaj adres ul. Powstańców Śląskich 8, a mniejszy za nim ma numer 6. Poniżej umieszczamy trzy fragmenty tej fotografii, mające zwrócić uwagę na niektóre detale.



ZDJĘCIE nr 146/2:

Dwie rybniczanki ubrane „po chłopsku”, czyli w regionalnych strojach śląskich, idą chodnikiem w kierunku kościoła



ZDJĘCIE nr 146/3:

Rybniczanka w stroju śląskim i w chustce szalince, idzie do kościoła. W lewej ręce niesie książeczkę do nabożeństwa



ZDJĘCIE nr 146/4:

Dzięki fotografii wiemy, że w 1930 roku w kamienicy z numerem „8” był sklep H. Russa o nazwie – Bazar Łódzki

Żuźłowcy w komplecie

KS ROW Rybnik skompletował drużynę na przyszłoroczny sezon. Pozostali w niej: Rosjanin Grisa Łaguta i Australijczyk Max Fricke, Damian Baliński i Rafał Szombierski oraz juniorzy, klub został się natomiast ze Szwedem Andreasem Jonsso-
nem i startującym z polską licencją Norwegiem Rune Holtą, który podpisał kontrakt z przyszłorocznym beniaminkiem żuźłowej ekstraklasy Włóknierzem Częstochowa. W ich miejsce zakontraktowano 31-letniego Szweda Fredrika Lindgrena i 23-letniego wychowanka Unii Leszno Tobiasza Musielaka. Zapewne na przełomie roku przekonamy się, czy zespół „rekinów” nadal będzie prowadzić trener Piotr Żyto.

Lindgren startuje w polskich klubach od 2004 roku; zaczynał od sezonu spędzonego w Grudziądzu potem na 5 lat trafił do Falubazu Zielona Góra i od roku 2011 po jednym sezonie spędził w Tarnowie, Wrocławiu, Lesznie i Gdańsku. Przez ostatnie dwa sezony Szwed zdobywał punkty dla pierwszoligowe-

go lotewskiego Lokomotiwu Daugavpils i ze średnią biegową 2,12 pkt zajął 9. miejsce na liście najlepszych zawodników ligi. Lindgren jest praktycznie stałym uczestnikiem cyklu Grand Prix. W tym roku zajął w nim co prawda 11 m., ale prawo udziału w przyszłorocznych turniejach wywalczył sobie w eliminacjach.

Tobiasz Musielak w tym sezonie wystąpił w 12 meczach Unii Leszno i ze średnią biegową 1,33 był 37 zawodnikiem PGE Ekstraligi. Trzyletni kontrakt podpisał też z ROW-em nieznanym jeszcze w Polsce 21-letni Australijczyk Jake Allen, który w sparingach będzie mógł powalczyć o miejsce w składzie rybnickiego zespołu.

W przyszłym roku rybnicki klub zorganizuje kolejną dużą imprezę – 2 września na rybnickim stadionie odbędzie się finał drużynowych mistrzostw świata juniorów i raczej na pewno zobaczymy w nim Kacpra Worynę.

6 grudnia ROW Rybnik organizuje kolejne z zielono-czarne mikołajki. Żuźłowcy odwiedzą z prezentami oddział dziecięcy wojewódzkie-

go szpitala specjalistycznego w Orzepowicach oraz dom dziecka. Wcześniej, we wtorek 29 listopada między g. 16 a 19 żuźłowy klub organizuje swoistą giełdę pamiątek. Ci którzy zjawiają się w jego siedzibie przy ul. Gliwickiej 72 będą mogli wymienić słodycze i maskotki na różnego rodzaju żuźłowe akcesoria i części z demobilu. Nie mają one większej wartości materialnej, ale dla kibiców żuźła będą mieć z pewnością wartość sentymentalną. Maskotki i łakocie z tej wymiany w czasie żuźłowych mikołajek żuźłowcy przekażą dzieciom.



20 letni Australijczyk Max Fricke podpisał z rybnickim klubem dwuletni kontrakt. Na zdjęciu ze swym rodakiem, niedoszłym mistrzem świata (kontuzja) Jasonem Doylem

Koszykarze ze zmiennym szczęściem

Drugoligowi koszykarze MKKS-u Rybnik po 10 rozegranych spotkaniach z dorobkiem 15 pkt w ligowej tabeli plasują się na 7 miejscu. Po zwycięstwie nad Politechniką Częstochowa 87:59, co miało miejsce 5 listopada, rybnicki koszykarze doznali trzech porażek: w Krakowie z Wisłą 60:67, a u siebie z Polonią Bytom 49:70 i z Politechniką Kraków 55:92. Do końca I rundy podopiecznym trenera Łukasza Szymika zostały dwa mecze: 26 listopada, już po zamknięciu tego wydania „GR”, mieli zagrać z Pogonią Ruda Śl. Natomiast 4 grudnia w Jaworznie zmierzą się z miejscowym MCKiS-em. Kolejny mecz w hali rybnickiego „Ekonomika” odbędzie się 17 grudnia, a rywalem rybniczanie będą MKS II Dąbrowa Górnicza. Najwięcej punktów dla rybnickiego zespołu w 10 pierwszych meczach sezonu zdobył Adam Białduga; ma ich na koncie 137.



Rywale już wiedzą, że trzeba go pilnować, więc w kolejnych meczach Adam Białduga staje przed bardzo trudnym zadaniem

Wystartował Kejza Team

Kejza Team Rybnik, to nazwa nowego klubu dżudo stworzonego przez trenera Artura Kejzę po jego głośnym rozstaniu z Polonią Rybnik. Z gronem zawodników, sprzymierzeńców, rodziców swoich podopiecznych i pierwszych sponsorów Kejza rozpoczyna zupełnie nowy rozdział nie tylko w swojej karierze, ale i w życiu, bo prowadzenie klubu to zupełnie inne wyzwanie niż praca trenerska. Efektowną salę treningową z pomocą

wyżej wymienionych urządził w pawilonie Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Grunwaldzkiej 46. Na jej otwarciu i oficjalnej inauguracji działalności nowego klubu 14 listopada zjawili się m.in.: Paweł Nastula, mistrz olimpijski z Atlanty (1996), Zenon Mościnski, prezes Śląskiego Związku Judo zrzeszającego 57 klubów oraz weterani rybnickiego dżudo.

Największą gwiazdą Kejza Team jest bez wątpienia 21-letni junior Piotr Kuczera (90 kg), który w swoim dorobku ma już trzy tytuły mistrza Polski seniorów i wywalczony

w kwietniu tego roku brązowy medal mistrzostw Europy seniorów. Z kolei Anna Borowska w tym roku zdobyła już brązowy medal na seniorskich zawodach Pucharu Europy w stolicy Estonii. Są i kolejni utalentowani zawodnicy: Zuzanna Komarek i Wioletta Kuczera oraz Łukasz Wala czy bracia Paweł i Daniel Kejza. W klubie ćwiczy już też grupa 40 adeptów z kilku roczników, dzięki pierwszym sponsorom sześciu najlepszych zawodników korzysta już z klubowego stypendium.

Klub, który swoim nazwiskiem firmuje były dżudoka, a obecnie trener Artur Kejza rozpoczyna więc nietrywającą walkę o przetrwanie. Trzymamy kciuki!

Wacław Troszka

W końcu listopada Anna Borowska i Piotr Kuczera z Kejza Team oraz Agata Perenc i Julia Kowalczyk z Polonii Rybnik w ramach programu „Talent” Polskiego Związku Judo, polecili na cykl treningów do Japonii. Na początku grudnia Piotr Kuczera wystartuje tam w prestiżowym turnieju Grand Slam Tokio 2016 imienia Jigoro Kano.

W uroczystej inauguracji działalności nowego klubu wzięło udział wielu zaproszonych gości m.in. nasz mistrz olimpijski Paweł Nastula (obok Artura Kejzy trzymającego jego zdjęcie)



Barbórka w biegu

W samo południe 4 grudnia, w Barbórkę rozpocznie się 12. Bieg Barbórkowy, organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Biegacze będą mieć do pokonania pętlę o długości 10 km, a start i meta będą się znajdować na ul. Budowanych na osiedlu Nowiny, na wysokości Zespołu Szkół nr 3 (przy ul. Orzepowickiej), w którym po raz pierwszy będzie się mieścić biuro zawodów. Nagrody otrzymają trzej najlepsi biegacze w kilku różnych kategoriach m.in. pierwszych trzech na mecie górników, a każdy który zmieści się w określonym przez organizatora w dniu

wyścigu limicie czasu, otrzyma pamiątkowy medal. Jak zaznacza w komunikacie organizator bieg odbędzie się bez względu na pogodę, no chyba, że przyjdzie się zmierzyć z kłeską żywiołową. Uroczystą dekorację zwycięzców i wręczenie nagród rzeczowych zaplanowano na godz. 14.30. Jako, że dający się rybniczanom we znaki smog nie sprzyja plenerowemu bieganiu, organizatorzy Biegu Barbórkowego zaapelowali do mieszkańców, by w dniu biegu nie palili w piecach, tak, by biegacze mieli czym oddychać. Nakręcili nawet reklamowy filmowy spot, w którym z twarzami umazanymi węglem zachęcają do udziału w biegu i apelują do palaczy o przedpołudnie bez dymu.

Beznadziejny listopad

Nie wiedzie się II-ligowym piłkarzom ROW-u 1964 Rybnik. Przegrali trzy pierwsze listopadowe mecze, nie zdobywając ani jednej bramki.

Przed ostatnim tegorocznym meczem, spotkaniem z Rozwojem Katowice na rybnickim stadionie, opadli w głąbię strefy spadkowej, zajmując 17. miejsce (na 18 drużyn) i tracąc już 3 pkt do pierwszego zespołu zajmującego miejsce gwarantujące utrzymanie w II lidze. Najwyraźniej trenerowi Piotrowi Piekarczykowi nie udało się odmienić gry rybnickiej drużyny. 4 listopada rybniczanie na własnym stadionie przegrali 0:1 z Siarką Tarnobrzeg. Zwycięstwo gości mogło być bardziej okazałe, ale nasz bramkarz Daniel Kajzer obronił w drugiej połowie rzut karny, przedłużając nadzieje na odrobienie przez rybniczanie strat, niestety na nadziei się skończyło i wynik meczu już się nie zmienił. Później ROW zaliczył dwie wyjazdowe porażki przegrywając najpierw 0:2 z walczącym o awans Radomiakiem Radom, a tydzień później kopiując ten wynik w pojedynku z Puszcą Niepolomice.

Gdy zamykaliśmy to wydanie gazety przed piłkarzami ROW-u było jeszcze jedno spotkanie. Mecz w Rybniku z katowickim Rozwojem (15 m., 17 pkt) w ramach rozgrywanej awansem już drugiej wiosennej rundy miał się odbyć 26 listopada, już po zamknięciu tego wydania „GR”. Dla obu walczących o utrzymanie zespołów był to mecz bardzo ważny, bo decydujący o tym w jakim miejscu tabeli, ale i w jakich nastrojach spędzą zimową przerwę oba zespoły.



W listopadowych meczach dużym problemem drużyny ROW-u 1964 Rybnik była licha skuteczność, a właściwie jej brak

Seryjni zwycięzcy

Trwa zwycięska passa siatkarzy TS Volley Rybnik, którzy pokonując w ostatnim spotkaniu 3:0 Politechnikę Opolską, odnieśli 8 zwycięstwo z rzędu. Bez straty seta rybniccy siatkarze pokonali też Strzelce Opolskie, Radlin a po jednym secie oddali

drużynom z Czechowic-Dziedzic i Spawy. 26 listopada spotkaniem w Raciborzu z miejscowym Rafako rybniczanie mieli zakończyć I rundę i od meczów z dwójką prowadzącą w tabeli rozpoczną rundę rewanżową. 3 grudnia zagrają w Andrychowie z liderem, a tydzień później 10 grudnia we własnej hali przy Gimnazjum nr 2 podejmą drugi w tabeli MCKiS Jaworzno. Rok 2016 Volley zakończy 17 grudnia spotkaniem wyjazdowym w Głucholazach. Po 10 rozegranych kolejkach spotkań Volley z dorobkiem 25 pkt zajmował trzecie miejsce w tabeli, tracąc do prowadzącej dwójki tylko 2 pkt. Nad czwartym w tabeli zespołem z Tychów miał już przewagę 4 pkt.

Siatkarze Volleya mają powody do radości



Krótko i szybko

- W Knurowie odbył się Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Krasnożona z udziałem zawodników z Polski, Słowacji i Ukrainy. Pięściarze z RMKS-u Rybnik w tak doborowym towarzystwie zajęli trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej. Indywidualnie najlepiej walczyli: Oliwia Buchta i Dawid Siedlecki. Drugie miejsca zdobyli: Anna Pierchała, Rafał Paszenda, Wojtek Frelich. Zawodnikom w ringu sekundowali trenerzy Zbyszek Gąsiorowski i Anatoli Jakimczuk.
- W pierwszy weekend listopada w hali w Boguszowicach odbył się trzeci turniej Pucharu Polski juniorów w szpadzie kobiet i mężczyzn. Wśród kobiet zwyciężyła rybniczanka Anna Mroszczak, która z racji podjęcia nauki na Politechnice Wrocławskiej, gdzie studiuje inżynierię materiałową, aktualnie reprezentuje KS Szpadę Wrocław. W finale Ania pokonała 15:14 Paulinę Wilaszek z SKS Radomyśl Wielki. Jedyną reprezentantką RMKS-u Rybnik Beata Pękała zajęła 57. miejsce. Najlepszym zawodnikiem w turnieju mężczyzn okazał

się Damian Michalak z Piasta Gliwice, który pokonał w finale Maćka Bielca z KS Szpadę Wrocław 15:12. Najlepszym rybnickim zawodnikiem był Ryszard Kałużyński, który zajął 28 miejsce, przegrywając pojedynek o najlepszą szesnastkę turnieju z późniejszym zwycięzcą. Tomasz Wąsiewicz był 36, Jarosław Fajkis 65, Dominik Sojka 70, Marcin Tumas 75, Karol Pyszny 78, a Michał Gryt 82.

- 8 kolejek rozegrano w Rybnickiej Amatorskiej Lidze Koszykówki. Jedyną niepokonaną drużyną są Hawajskie Koszule Żory, które odniosły 6 zwycięstw. Najwięcej punktów, jak na razie, zdobył Patryk Szklarz (Na Rondzie) – 147, najlepszym strzelcem w rzutach za 3 punkty jest Karol Widenka (Clothes Brothers). Na swoim koncie ma 28 trafień zza linii 6,75 m.
- W Amatorskiej Lidze Piłki Siatkowej Atlas Tours rozegrano już 7 kolejek. W tabeli I ligi prowadzi Dwójka Świerklany Projtrans, przed Jedyńką Jankowice II i Leśną Perłą Damons Rybnik. W II lidze wciąż na prowadzeniu znajduje się drużyna AKS Rybnik.

- 15 listopada odbył się II etap MiędzYGimnazjalnej Ligi Pływackiej – MOSiR Cup. Z grona 6 startujących w imprezie gimnazjów podobnie jak i w I etapie zwyciężyło Gimnazjum nr 1, na drugim miejscu uplasowało się Gimnazjum nr 17, a na trzecim Gimnazjum nr 7. Trzecią odstonę pływackiej ligi gimnazjalistów zaplanowano na 14 grudnia, a jej finał odbędzie się 7 lutego.
- W sobotę 29 października na stadionie lekkoatletycznym odbyła się piąta edycja rybnickiego testu Coopera, którego organizatorem jest Rybnicka Grupa Biegowa „Pędzimy Razem”. 99 osób poddało się badaniu swojej kondycji i wytrzymałości poprzez udział w marszowo-biegowym teście, w którym w czasie 12 minut należy pokonać jak najdłuższy dystans. W klasyfikacji open kobiet najwięcej przebiegła Jolanta Matczak – 2900 m, a wśród mężczyzn Jarosław Koźdoń – 3600 m. Kolejny test zaplanowano na wiosnę.
- Choć II-ligowe koszykarki RMKS-u Rybnik rozpoczęły rundę rewanżową od dwóch

porażek to wciąż mają szansę na awans do grupy finałowej walczącej o miejsca 1-6. Kluczowy dla końcowego układu tabeli będzie mecz z UKS La-Basket Piekary, które odbędzie się 4 grudnia w hali w Boguszowicach. W pierwszym meczu tych drużyn w Piekarach zwyciężył RMKS 77:71. Eliminacje w grupach zespoły zakończą tydzień później. W Rybniku w spotkaniu ostatniej kolejki rywalami rybniczanki będzie AZS Częstochowa.

- 19 i 20 listopada w boguszowickiej hali odbył się dziesiąty, międzynarodowy turniej dżudo Silesia Cup – Rybnik 2016. Na matach rywalizowało 269 młodych zawodników (dzieci, młodzicy, juniorzy młodszy) z 27 klubów, w tym również z Czech. Klasyfikację drużynową wygrała Polonia Rybnik przed Czarnymi Bytom i Koka Jastrzębie.
- 4 grudnia w hali Ekonomika kobieca drużyna piłkarska TS ROW Rybnik rozegra swój drugi mecz w ekstraklasie futsalu. Początek o g. 16.

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

poleca

Luca D'Andrea, „Istota zła”, tłum. S. Kasprzysiak, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2016.

Groźne Dolomity i mroczna, kryminalna zagadka z przeszłości. Filmowiec Jeremiasz Salinger wraz z rodziną przenosi się do górskiej wioski w Południowym Tyrolu. Podjęcie pracy przy dokumencie poświęconym pracy górskich ratowników. Podczas jednej z akcji ratunkowych ginie cała załoga, a on jeden pozostaje przy życiu. Niedługo potem trafia na nierozwikłaną zagadkę masakry sprzed trzydziestu lat... Czy uda mu się dowiedzieć, dlaczego doszło do tamtych krwawych wydarzeń? Powieść dla wielbicieli kryminałów i thrillerów.



CD Metallica, „Hardwired... To Self-Destruct”, Universal Music Polska 2016.



Dziesiąty studyjny album najsłynniejszej metalowej grupy na świecie. Zespół sięga do swoich najlepszych tradycji – na dwóch krążkach prezentuje dwanaście nowych utworów, w dość szybkim tempie i o zdecydowanych brzmieniach. Po ośmiu latach oczekiwania na kolejną płytę fani nie będą zawiedzeni – w końcu otrzymują solidną porcję dobrej muzyki. Każdy kawałek to muzyczna petarda, zadziwiająca dynamiką i energią.

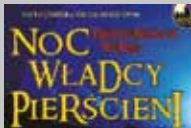
Honorujemy karty

Multikino

Rybnik, ul. Chrobrego 1, tel. 32 661 87 00

zaprasza

2 grudnia, g. 22
ENEMEF: NOC RE-
ŻYSERSKICH WERSJI
WŁADCY PIERŚCIENI



W repertuarze: Drużyna Pierścienia, Twie Wieże, Powrót Króla, łączny czas trwania: ok. 712 minut

8 grudnia, g. 19
Kino na obcasach: FIRMOWA
GWIAZDKA – przedpremierowo



Firmowa impreza gwiazdkowa to nieodłączna część miejskiego rytuału bożonarodzeniowego. Nierzadko dzieją się tam rzeczy, na których widok święty Mikołaj posiwiałby do reszty. Zobaczcie co się stanie, gdy świąteczna impreza wymknie się spod kontroli.

Szczegóły na www.multikino.pl

UWAGA! Przeprowadzka

Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Rybniku, funkcjonujący obecnie w budynku przy ul. Raciborskiej 20 (obok Plazy) szykuje się do przeprowadzki.

Od 2 stycznia 2017 roku będzie się on mieścić w budynku nr 39 przy ul. Chrobrego (rejon dawnej RyFaMy, obok Prokuratury Rejonowej w Rybniku). Numer telefonu zespołu (32 42 37 202) pozostanie bez zmian. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej placówki (www.ppzon.rybnik.pl).

(WaT)



Wykład o Magnificat

Klub Inteligencji Katolickiej zaprasza na kolejny wykład, który w czwartek 8 grudnia rozpocznie się o g. 16.30 w salce nr 3 domu parafialnego parafii św. Jadwigi Śląskiej na Nowinach. Tym razem ks. prof. dr hab. Józef Kozyra opowie o Magnificat, jako o maryjnej pieśni o bożym miłosierdziu.

(WaT)

FOTO-ZAGADKA



Wacław Trzeszka

Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, interesujesz się zacho-
dzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.

Wystarczy uważnie przyrzeć się opublikowanemu zdjęciu i podać co przedstawia i gdzie się znajduje sfotografowany obiekt. Na odpowiedzi czekamy do 16 grudnia.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres gazeta@um.rybnik.pl (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:

2 pozycje książkowe

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980



19-litrowa butla wody
z pompką



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006

Rozwiązanie zagadki 10/2016: Zdjęcie opublikowane w październikowym numerze „Gazety Rybnickiej” przedstawiało fragment fasady domu towarowego „Merkury” na Rynku. Nagrody otrzymują: Barbara Podstawek i Paweł Dąbski (po jednej książce z Empiku) oraz Jerzy Szaboń (woda).

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji od poniedziałku 28 listopada (w ciągu miesiąca)



Nocne dyżury aptek

Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od poniedziałku do piątku trwają od g. 24-7, w soboty od 22-8, a w niedziele od g. 22-7. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.eu).

Informacja o zmianach w dyżurach aptek dostępne są na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.pl) w zakładce „Nocne dyżury aptek”

27/28.11	Apteka „Ziko”, ul. Chrobrego 1, tel. 32 755 56 08	Śródmieście/Focus
28/29.11	Apteka, ul. Patriotów 11, tel. 32 42 20 364	Boguszowice Osiedle
29/30.11	Apteka „Pod Lwem”, ul. św. Józefa 16, tel. 32 42 27 040	Maroko-Nowiny/os. Dworek
30.11/1.12	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1, tel. 32 43 30 058	Śródmieście
1/2.12	Apteka „Zdrowit”, ul. Patriotów 23, tel. 32 42 47 016	Boguszowice Osiedle
2/3.12	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48, tel. 32 739 16 37	Rybnicka Kuźnia
3/4.12	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76, tel. 32 42 39 028	Smolna
4/5.12	Apteka „Dr Max”, ul. Żorska 2, tel. 32 733 80 49	Ligota-Ligocka Kuźnia
5/6.12	Apteka „Pod Lwem”, ul. Wł. Broniewskiego 23, tel. 32 42 23 042	Maroko-Nowiny
6/7.12	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4, tel. 32 42 22 806	Śródmieście
7/8.12	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a, tel. 32 42 21 364	Chwałowice
8/9.12	Apteka, ul. Barbary 22, tel. 32 42 46 281	Niedobczyce
9/10.12	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3, tel. 32 42 24 049	Śródmieście
10/11.12	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 211, tel. 32 42 32 066	Nowiny

11/12.12	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11, tel. 32 42 23 789	Śródmieście
12/13.12	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46, tel. 510 797 922	Orzepowice
13/14.12	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B, tel. 32 42 28 986	Niedobczyce
14/15.12	brak dyżuru	
15/16.12	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6, tel. 32 42 38 255	Śródmieście
16/17.12	brak dyżuru	
17/18.12	Apteka „Galen”, ul. J. Rymera 8, tel. 32 42 62 144	Niedobczyce/Biedronka
18/19.12	Apteka „Św. Anny”, ul. Kard. Kominka 13, tel. 32 42 27 563	Nowiny
19/20.12	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20, tel. 32 42 24 396	Golejów
20/21.12	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotuczka 100, tel. 32 42 41 929	Maroko-Nowiny/Real
21/22.12	brak dyżuru	
22/23.12	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18, tel. 32 42 29 670	Boguszowice Stare
23/24.12	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3, tel. 32 42 13 038	Niewiadom
24/25.12	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17, 32 43 31 031	Śródmieście
25/26.12	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3, tel. 32 42 23 537	Śródmieście
26/27.12	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 57 311	Śródmieście/Plaza
27/28.12	Apteka, ul. Reymonta 60, tel. 32 42 26 317	Smolna
28/29.12	brak dyżuru	
29/30.12	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37, tel. 32 42 22 309	Północ
30/31.12	brak dyżuru	
31.12/1.01	Apteka „Ziko”, ul. Chrobrego 1, tel. 32 755 56 08	Śródmieście/Focus

Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna od g. 7 do 24, zaś w soboty od g. 7 do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) jest czynna codziennie od g. 8 do 20, zaś w soboty, niedziele i święta od g. 8 do 22.

Bezdomni pod ochroną

Noclegi w schroniskach, ciepłe posiłki i odzież – jak co roku w porze jesienno-zimowych chłódów bezdomni z terenu Rybnika mogą liczyć na pomoc oferowaną przez miejskie, ale nie tylko, placówki.

Podobnie jak w latach ubiegłych, bezdomni mężczyźni kierowani są do schroniska św. Brata Alberta w Przegędzy (ul. Mikołowska 78), Domu Nadziei w Niewiadomiu przy ul. Sportowej 136/1 (który przyjmuje również bezdomne kobiety z dziećmi) lub do jednego z dwóch czteroosobowych mieszkań chronionych. Na kobiety z dziećmi czekają też: „Przytulisko” Ośrodka Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii przy ul. Chrobrego 16 oraz Centrum Matki z Dzieckiem „Maja” w Raciborzu (ul. Sempołowskiej 5). W Rybniku funkcjonują również dwa, zarezerwowane dla kobiet mieszkania chronione o charakterze rotacyjnym.

Bezdomnych wspiera także Polski Czerwony Krzyż. W rybnickiej siedzibie PCK przy ul. Chrobrego 16 osoby pozbawione własnego lokum mogą otrzymać żywność, środki czystości i używaną odzież (poniedziałek-piątek, g. 9-15). Placówka pośredniczy również w przekazywaniu sprzętu RTV i AGD oraz mebli. Z kolei w ochronce św. Mikołaja przy boguszowickiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Małachowskiego 18 (od poniedziałku do piątku, g. 13.30-15.00) na bezdomnych czeka ciepły posiłek,

pieczywo, ciasto oraz ciepła odzież. W mieście funkcjonuje również schronisko dla mężczyzn (ul. 3 Maja 48 B), które prowadzi stowarzyszenie im. Jana Pawła II Pomoc Potrzebującym.

W październiku pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku wspólnie ze Strażą Miejską rozpoczęli objazdy miejsc, w których przebywają bezdomni. Podczas takich „wizyt” przekazują potrzebującym informacje o możliwościach skorzystania z bezpłatnego noclegu w schroniskach oraz pomocy żywnościowej. — *W tej chwili odwiedzamy ponad sześćdziesiąt takich miejsc* — mówi Edyta Wąsowicz, kierownik Zespołu ds. bezdomności w Ośrodku Pomocy Społecznej.

Informacje o noclegach i wyżywieniu bezdomni otrzymają pod całodobowym, bezpłatnym numerem telefonu: 987. Na potrzebujących czekają także pracownicy Zespołu ds. bezdomności OPS pod numerem telefonu 32 42 63 551 oraz w siedzibie przy ul. Białych 7 (II piętro) w poniedziałki, środy i czwartki od 7 do 15, we wtorki od 7 do 16 oraz w piątki od 7 do 14. (D)

Jeden procent nie w tym roku

Wolontariusze i podopieczni Centrum Pomocy – Niemedycznego Hospicjum Domowego im. św. Ojca Rafała Kalinowskiego z siedzibą w Rybniku przy ul. Brudnioka 5, bardzo serdecznie dziękują za przekazanie na rzecz stowarzyszenia 1% podatku za 2015 rok.

Uzyskana kwota pozwoli nam na zakup kolejnej partii sprzętu medycznego w postaci łóżek rehabilitacyjnych, koncentratorów tlenu, wózków, środków higienicznych i pielęgnacyjnych oraz wszystkiego, co jest konieczne do prawidłowej opieki nad osobami paliatywnie i obłożnie chorymi w ich domach, do których każdego dnia udają się nasi wolontariusze.

Dziękując raz jeszcze za każdy dar serca pragniemy poinformować, iż w roku 2016 z przyczyn formalnych nie będziemy zbierać 1% odpisów podatkowych.

Naprawa lodówek i zamrażarek
tel. 602 251 728

Binokle
Salon Optyczny

OKULISTA – kompleksowe badania
ORTOPTYSTA – regionalna pracownia leczenia zezów
OPTOMETRYSTA – korekcja wad wzroku

Rybnik, ul. Hallera 24
rejestracja: 609 359 118

Zapraszamy do Biura Ogłoszeń

15.000 największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

44-200 Rybnik, ul. Rynek 12a, tel. 32/42 60 070, www.rybnik.pl/gazeta

SUPER OFERTA Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rybniku
Pływalnia Kryta w Rybniku-Boguszowicach
ul. Jantrowska, Rybnik-Boguszowice, tel. 32 423 30 24-6, 32 423 30 21-3

AKTYWNY PŁYWAK
CZWARTEK I PIĄTEK 12.00-20.00

BAZEN SPORTOWY I SAUNY 70 minut

Bilet normalny	15 zł
Wpłata za zmianę przelicznika	0,25 zł/minut
Wpłata za wejście na basen rekreacyjny	0,10 zł/minut
Bilet ulgowy	10 zł
Wpłata za zmianę przelicznika	0,25 zł/minut
Wpłata za wejście na basen rekreacyjny	0,10 zł/minut

AKTYWNA RODZINA
SUBOTA I NIEDZIELA 10.00-20.00

BAZEN SPORTOWY I REKREACYJNY		BAZEN SPORTOWY I SAUNY	
10-19 lat			
1 rodzic + 1 dziecko	12 zł	1 rodzic + 1 dziecko	14 zł
1 rodzic + 2 dzieci	18 zł	1 rodzic + 2 dzieci	20 zł
1 rodzic + 3 dzieci	24 zł	1 rodzic + 3 dzieci	26 zł
1 rodzic + 4 dzieci	30 zł	1 rodzic + 4 dzieci	32 zł

Pływalnia kryta czynna codziennie od godz. 6.00 do 22.00

POSTANOWIENIA SZCZEGÓLNE

- Bilety sprzedawane są za gotówką.
- Kliento przemieszczają się w szatniach basenu sportowego.
- Skrócony czas z basenu rekreacyjnego nie jest możliwy.
- W sezonie płytki przebywać na basenie rekreacyjnym i saunie, w trosce o bezpieczeństwo i wygodę klientów zgodnie z zapisami regulaminu Pływalni Boguszowice.
- W wypadku zapóźnienia na basenie rekreacyjnym lub saunie, reklamacje dotyczące braku możliwości skorzystania z tych obiektów nie będą uwzględniane.
- Kliento ma prawo sprzątnąć dokumenty stwierdzający wiek i uprawniające Klienta do skorzystania z wpisów na pływalnię.
- Bilet „Aktywny Senior” przysługują osobie od 65. roku życia.
- Bilet „Aktywna Rodzina” przysługują osobom do 15. roku życia.

AKTYWNY SENIOR
CZWARTEK 12.00-20.00

BAZEN SPORTOWY I REKREACYJNY + SAUNY

70 minut

Bilet	9 zł
Wpłata za zmianę przelicznika	0,25 zł/minut
Wpłata za wejście na basen rekreacyjny	0,10 zł/minut

AKTYWNA RODZINA
SUBOTA I NIEDZIELA 10.00-20.00

BAZEN SPORTOWY I REKREACYJNY		BAZEN SPORTOWY I SAUNY	
10-19 lat			
1 rodzic + 1 dziecko	12 zł	1 rodzic + 1 dziecko	14 zł
1 rodzic + 2 dzieci	18 zł	1 rodzic + 2 dzieci	20 zł
1 rodzic + 3 dzieci	24 zł	1 rodzic + 3 dzieci	26 zł
1 rodzic + 4 dzieci	30 zł	1 rodzic + 4 dzieci	32 zł

NIEWIDOCZNE aparaty ortodontyczne

Obecnie bardzo często leczymy pacjentów dorosłych, którzy nie zawsze akceptują wygląd aparatów ortodontycznych. Stosowane również w takich sytuacjach estetyczne aparaty porcelanowe czy szafirowe są jednak dość widoczne i nie wszyscy pacjenci są w stanie zaakceptować takie rozwiązanie.

W 1998 roku w Stanach Zjednoczonych pojawił się nowy sposób leczenia, nazwany Invisalign, pozwalający na praktycznie niewidoczne leczenie ortodontyczne. Na początku metoda była zarezerwowana tylko dla wąskiej grupy celebrytów, prezenterów telewizyjnych, aktorów czy osób publicznych.

Ze względu na swoje liczne zalety stał się jednak bardzo popularny - świadczy o tym fakt, iż do tej

pory na całym świecie dzięki Invisalign ponad 3 miliony pacjentów w różnym wieku cieszy się prostymi zębami i pięknym uśmiechem.

Metoda prostowania zębów za pomocą systemu Invisalign różni się od tych tradycyjnych. Składają się na nią nakładki, noszone w ciągu dnia na zębach, które nie posiadają drutów i klamer, jak standardowe aparaty ortodontyczne. Nakładki są

przezroczyste, wykonane ze specjalnego silikonu, idealnie dopasowane do naszych zębów. Wymieniane są mniej więcej co dwa tygodnie w miarę przesuwania się zębów, które milimetr po milimetrze układają się w idealnie proste łuki.



System Invisalign ma bardzo wiele zalet:

- w przeciwieństwie do aparatów posiadających metalowe druty i zamki nakładki Invisalign są przezroczyste, a więc praktycznie niewidoczne dla otoczenia
- proces technologiczny wytwarzania Invisalign jest w pełni skomputeryzowany i zrobotyzowany a same nakładki wykonywane są w laboratorium w USA. Dzięki temu wszystkie etapy leczenia zaplanowane przez lekarza są bardzo precyzyjne i dokładne
- metoda pozwala na doskonałą higienę w trakcie całego leczenia. Płytki są zdejmowane, więc można normalnie szczotkować swoje zęby, a także regularnie odbywać wizyty u swojego dentysty
- aparat Invisalign nie wpływa na wymowę, jak tradycyjny aparat
- w razie potrzeby np. publicznego wystąpienia, udzielania wywiadu, ważnego biznesowego spotkania możesz dla pełnego komfortu zdjąć aparat
- w naszych centrach stomatologicznych cały przebieg leczenia jest przygotowywany komputerowo przez naszego specjalistę ortodontę, który wykorzystując swoją wiedzę i doświadczenie, ustala dokładną pozycję każdego zęba. Dzięki temu już na początku leczenia można zobaczyć symulację efektu końcowego, znana jest liczba płytek oraz czas leczenia.

Opisana metoda jest już dostępna w naszych centrach stomatologicznych Dentica24 w Rybniku i Raciborzu.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na bezpłatną konsultację w ramach ortodontycznych dni otwartych w naszym centrum stomatologicznym, podczas których będzie można poznać wszystkie metody leczenia ortodontycznego dostępne u nas, w tym również niewidoczne aparaty ortodontyczne Invisalign.



Konsultację prowadził będzie nasz specjalista ortodonta Dariusz Machniak, również certyfikowany specjalista systemu Invisalign.

Artykuł sponsorowany



Centra Stomatologiczne

Rybnik, ul. Dworek 12b (za CH Plaza)
tel. 32 44 02 224

Racibórz, ul. Kochanowskiego 3
tel. 32 77 00 224

MIKOŁAJ W FUNDACJI EDF POLSKA

W dniu św. Mikołaja, **6 grudnia** zapraszamy o 17.30 dzieci z rodzicami na **spektakl mikołajkowy** przygotowany przez Studio YAPA z Krakowa. Wstęp bezpłatny.

Podczas spektaklu „Historia zagubionego listu” zabieramy dzieci do krainy św. Mikołaja, gdzie wesoły skrzat i niezdarne śnieżynki odnajdują zagubiony list. Zagubiona przesyłka staje się pretekstem do rozpoczęcia zupełnie nowej przygody, w której to mali widzowie wraz z naszymi bohaterami próbują uporać się z zaistniałą sytuacją.

Dodatkowo w godzinach od 16.30 do 19.30 na holu głównym Fundacji EDF Polska będzie **świąteczny kiermasz**. Każdy będzie mógł zakupić w atrakcyjnych cenach ręcznie wykonane ozdoby świąteczne.

Na basenie Fundacji EDF Polska **6 grudnia** dzieci, które nie ukończyły jeszcze szkoły podstawowej mają **bezpłatny wstęp na basen duży i mały oraz bezpłatne wejście do grotty solnej**.

Natomiast Zakład Rehabilitacji Leczniczej zaprasza na **MIKOŁAJKOWY RELAX**, w dniu 10 grudnia, w godzinach od 9.00-17.00

- Peeling i masaż czekoladowy całego ciała - **130zł**
- Masaż gorącymi kamieniami pleców i kąpiel z mineralami z morza martwego - **60zł**

Prosimy o wcześniejszą rezerwację: tel. 32 4210 300 oraz 603 978 004.



PÓŁKOLONIE ZIMOWE Z FUNDACJĄ EDF POLSKA

Fundacja EDF Polska, jak co roku, zaprasza uczniów szkoły podstawowej na **PÓŁKOLONIE ZIMOWE 2017**. Organizujemy 2 jednodniowe turnusy, od poniedziałku do piątku.

- Turnus I **16-20.01.2017 r.**; godz. 9.00-15.30.
- Turnus II **23-27.01.2017 r.**; godz. 9.00-15.30.

Na każdym turnusie będzie 44 dzieci.

Koszt jednego turnusu: 250 zł; przy zapisie na dwa turnusy koszt: 480 zł. Przy zapisie pobierany jest bezzwrotny zadatek w wysokości 30 zł.

W TYM ROKU PROPONUJEMY:

I turnus: (16-20.01.2017 r.)

- wycieczka do Koziej Zagrody w Brennej
- wyjazd do Klubu Wrotka w Radlinie
- wyjazd do kina
- wyjazd do kręgielni w Pink Bowling & Club Rybnik
- treningi piłki nożnej
- basen kryty

II turnus: (23-27.01.2017 r.)

- wyjazd do Laserhouse w Rybniku
- wyjazd do sali zabaw Dżungla
- Kulig w Istebnej
- wycieczka do kopalni Guido - zwiedzanie poziomu 320
- treningi piłki nożnej
- basen kryty

Zapisy w Klubie Energetyka Fundacji EDF Polska, ul. Podmiejska; w godzinach od 8.00 do 20.00, od poniedziałku do piątku.

Zapisy rozpoczynamy **od 5 grudnia** 2016 roku.

Szczegółowy program: www.fundacjarybnik.pl



Ważne adresy i telefony:

- Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Żużlowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- OPS – Sekcja Dodatki Mieszkańcowi, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- Calodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555
- Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda” ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonek” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżurny – piątki 15-20
- Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku – ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12.
- Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwspd.pl; Dyżurny: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.
- Grupa wsparcia „Rodzice Rodzicom” dzieci chorych na cukrzycę. Spotkania odbywają się raz w miesiącu w filii nr 2 rybnickiej biblioteki (ul. Zembrzydowska 30), tel. 32 422 53 17, 661 666 068.

Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadurny

Telefony alarmowe:

Policja	997	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	998	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	
Straż Miejska	986	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		32/42 21 000, 32/43 95 801
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	992	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	993	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	9631	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakala, ul. Wysoka 15/17 (Okraglak - II piętro)
czynne: pon.-pt. 10-17 tel/fax 32 423 69 16; www.krzakala.pl

Bezpłatne porady prawne: środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; www.twojradny.rybnik.pl

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro poselskie Posła do Parlamentu Europejskiego Bolesława Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro),
tel/fax 32/42 28 453, www.boleslawpiecha.eu

Biuro czynne: poniedziałek/wtorek/środa/piątek 8-16, czwartek 8-18

Pomoc prawna i emerytalno-rentowa: czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro senatorskie Senatora RP Wojciecha Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro), tel. 32/4300079

Biuro czynne: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 8-16, środa 9.30-17.30

Bezpłatne porady prawne: środa 15.30-17.30 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel/fax 32/424 50 72

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-17

Bezpłatne porady prawne: poniedziałek 14.30-17 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Czesława Sobierajskiego, ul. Sobieskiego 1 (I piętro), tel. 32/42 47 004

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-16

Bezpłatne porady prawne: zapisy telefoniczne lub osobiście

Rada Dzielnicy Śródmieście

Rada Dzielnicy Śródmieście pełni dyżury w każdy czwartek (g. 16-17) w swojej siedzibie, w budynku Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (obok Teatru Ziemi Rybnickiej) przy ul. Szafranka 7; sala nr 26. W czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym i strażnikiem miejskim.

Telefon kontaktowy: 575 070 297.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 382; dyżury od pon. do czw. 9-13

Ruch Autonomii Śląska - koło Rybnik

Spotkania w trzeci czwartek miesiąca o 18, Łodziarnia Bravita, ul. H.Sienkiewicza 40,44-203 Rybnik, tel. 508 714 235

ISSN 1234-5678 BEZPŁATNY MIEJSKI CZYNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Redakcja: Wacław Troszka (WaT) (redaktor naczelny);
Sabina Horzela-Piskula (S), Dominika Ingram-Nowaczyk (D) (dziennikarz),
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna), stali współpracownicy:
Wiesława Różańska, Marek Szoltysek, Marcin Troszka, Małgorzata Tytko.
Wydawca: Teatr Ziemi Rybnickiej

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96
tel. 32 42 28 825, fax 32 43 32 160
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
www.rybnik.pl/gazeta

15.000
nakładu

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:  drukarnia Kolumb
ul. Budowlana 15,
41-100 Siemianowice Śl.
www.drukarniakolumb.pl
INFOLINIA 0 801 641 691

BIURO OGŁOSZEŃ:
Rybnik, Rynek 12a
www.rybnik.pl/gazeta
gazeta@um.rybnik.pl
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

J. Szweda - dyplomowany protetyk sluchu

Nie rozumiesz mowy, a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas!

BEZPŁATNIE ZBADAMY CI SŁUCH!

Umożliwimy wypróbowanie aparatu słuchowego.

Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu (nawet do 100%).

Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych

i ciśnieniomierzy wiodących firm.

Umowa z NFZ

www.aparatyszweda.pl

tel. 32 426 00 88, 32 424 00 16

Czynne od 8.30 do 16.00

Możliwość dojazdu do domu pacjenta

Rybnik, ul. B.W. Politycznych 10 (naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej)

REGIONALNY DYSTRYBUTOR MARKI



OFERUJE NAJSZERSZY WYBÓR HERBAT I AKCESORIÓW

ponadto w ofercie produkty marek:



www.rafpal.pl • tel. 664 308 623

www.rentgen-rybnik.pl

RENTGEN ZĘBÓW koło DWORCA



Wykonujemy zdjęcia RTG:

- punktowe
- panoramiczne
- cefalometryczne
- stawy skroniowo-żuchwowe
- zatok i inne

TERAZ RÓWNIEŻ ZDJĘCIA RTG CYFROWE!

Jedyny taki aparat cyfrowy na rynku, rewelacyjna jakość, dobre ceny

tel. 32 710 85 07

BEZPŁATNY PARKING

Rybnik, ul. Piłsudskiego 18 (budynek koło Dworca Głównego PKP)
pon-pt: 9.00-19.00 sobota: 9.00-13.00

PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OSTEOPOROZY

Badanie densytometryczne:

- kręgosłupa
- szyjki kości udowej (biodra)
- całego ciała (Total Body)



Rybnik
ul. Na Górze 8

REJESTRACJA:

506 387 385



GABINETY LEKARSKIE

Rybnik, ul. Reymonta 50 (obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00, tel. 32 432 77 94

lek. med. Tomasz Pawlikowski

Specjalista Urolog

USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Urszula Zimoń

Specjalista Chirurg

tel. 602 759 931

lek. med. Jan Pawlikowski

Specjalista Urolog

USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Lidia Kucza

Specjalista Laryngolog

tel. 32 432 77 94 od 14.00
www.gabinety-reymonta50.pl

dr n. med. Krzysztof Paruzel

Specjalista Chirurgii Naczyniowej
Specjalista Chirurgii Ogólnej

tel. 504 154 566 od 15.00

lek. med. Szymon Chlubek

Specjalista Położnictwa i Ginekologii

USG, cytologia
tel. 603 192 925

lek. med. Zbigniew Mężyk

Specjalista Endokrynolog, Kardiolog

USG tarczycy, UKG
tel. 32 432 77 94 od 14.00

lek. Iwona Sułeczka

Specjalista Chorób Wewnętrznych
Specjalista Reumatolog

możliwość wizyt domowych,
tel. 693 853 222

www.gabinety-reymonta50.pl



integrum

NZOZ - Ośrodek Leczenia Uzależnień,
Opieki Psychiatrycznej i Pomocy Rodzinie

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ
zapewnia pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY
dla osób uzależnionych od alkoholu oraz dla osób
uzależnionych od substancji psychoaktywnych

Możliwość podjęcia
terapii indywidualnej oraz
terapii grupowej.

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia
Nieodpłatne leczenie
w ramach kontraktu z NFZ

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się „sam”.
Daj szansę sobie pomóc.



www.nzoz-integrum.pl tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10
Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”.

Specjalistyczna pielęgnacja
i leczenie stóp

Jan Cyrulik **Gabinet
Podologiczny**

ul. Handlowa 1 (za „Castoramą”)
44-240 Żory

- Usuwanie wrastających paznokci
- Usuwanie odcisków, modzeli, nagniotków
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp
- Pedicure podologiczny

80% Polaków
ma problemy ze stopami.
Ty też należysz do nich?



Umów się
na darmową konsultację
tel. 730 110 112

www.gabinet.podologiczny.pl

GABINETY LEKARSKIE

ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić lek. Michał Seemann
tel. 32 42 47 370

DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel
tel. 606 902 112

PROKTOLOGIA

dr n. med. Iwona Pawelczyk
tel. 32 42 47 370

SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk
tel. 508 334 472 (od 16.00)

FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz lek. stom. Wojciech Stysz
tel. 32 42 47 370

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370
www.gabinetyborki.pl

ART DENT
PROTETYKA STOMATOLOGIA



**Wszystkie zabiegi
są u nas BEZBOLESNE!**



◀ PRZED WIZYTA



▶ PO WIZYCIE

Darmowe konsultacje! tel. 661 103 103

Rybnik, ul. Korfantego 4a/1
tel. 32 42 22 388

Kornowac, ul. Raciborska 175
tel. 32 43 01 593

www.artdent.org

usługi na
raty